

Ziemia LUBAŃSKA

DWUTYGODNIK

NR INDEKSU 324132 * NR ISSN 1232-2482

GLOBTROTER

25-letni mieszkaniec Lubania, **Arkadiusz Kotecki**, przygotowuje się do niezwykłego wyczynu. W przyszłym roku zamierza obejść całą Europę, wzdłuż linii brzegowej... na własnych nogach! Swoją eskapadę rozpocznie na Półwyspie Helskim a zakończy w Turcji nad Cieśniną Bosfor. *Szczegóły na str.7*



Z LUBANIA

KONFLIKT Z GIMNAZJUM W TLE

Str.5

GWIAZDKOWE SPOTKANIE Z GWIAZDĄ

Piosenkarka Halina Benedyk z recitale "Dajmy Dzieciom Uśmiech" w Lubaniu. Czytaj na str.20



Zaczarowany Zamek

str. 17

20 listopada br. odbyło się w Ossolineum, z inicjatywy Stowarzyszenia na Rzecz Promocji Dolnego Śląska - Forum Mediów Lokalnych, w którym uczestniczyło nasze pismo. Inauguracyjne spotkanie uświetnił m.in. znakomity wrocławski językoznawca prof. Jan Miodek. Mamy wstępne zapewnienie, że ten wybitny uczyony skorzysta z naszego zaproszenia i w przyszłym roku odwiedzi Lubań.

Czytaj na str.9



Na rzecz regionu

MOZAIKA

Lubań, ul. Spółdzielcza 12 tel. 722 41 87 (przebiega aptek)

Oferuje szeroki asortyment materiałów:

plytki ceramiczne ściennie i podłogowe * kleje i fugi * listwy wykończeniowe do płytek * sanitariaty * szeroką gamę narzędzi * listwy do mokrych i gipsowych tynków * regipsy, profile * blachowkręty, taśmę, łączniki firmy "KNAUF" * styropian * system dociepleń firmy "Ceresit" * tynki mineralne i żywiczne * rotband, goldband, masy szpachlowe, gips do montażu, płyty gipsowe - "KNAUF" * silikon, pianki montażowe * farby, lakiery

NOWOŚĆ

Najwyższa generacja farb żywicznych szwedzkiej firmy BECKERS ZMYWALNOŚĆ PONAD 2000 CYKLI

Farby elewacyjne, farby do wnętrz, hejce, lakiery do drewna.

Mieszanie kolorów na miejscu (1750 odcieni)

Wybierz swój własny kolor!

Przy zakupach hurtowych udzielamy 5% rabatu **PROWADZIMY SPRZEDAŻ RATALNĄ!**

Zapraszamy w godz. Od 8⁰⁰ do 18⁰⁰ w soboty w godz. Od 8⁰⁰ do 14⁰⁰

CENTRUM HANDLOWE

PROFIT

69-800 Lubań, ul. Zymierskiego 2, tel. 722 41-01

DYSTRYBUCJA HURTOWO-DETALICZNA

Artykuły biurowe i papiernicze folie samoprzylepne zabawki i upominki

STOISKO FIRMOWE FIRMY HERLITZ

Zapraszamy codziennie 9.00 - 18.00, w soboty 9.30 - 14.00

BIURO-SZKOŁA

KANTOR WYMIANY WALUT

Zaprasza na ul. Spółdzielczą 7 (obok apteki)



Tel. 722 31 38

Kursy walut do uzgodnienia



19 listopada br. odbyło się ostatnie posiedzenie Zarządu Miasta Lubania poprzedniej kadencji. W jego 52. sesji uczestniczyli także członkowie nowo wybranego gremium pod przewodnictwem **Konrada Rowińskiego**, obecnego burmistrza miasta.

Przekazanie władzy

Spotkanie miało charakter symboliczny, związany z formalnym przekazaniem władzy wykonawczej w ręce aktualnego zarządu. Poprzedziło je odczytanie protokołu z poprzedniego posiedzenia, które odbyło się 12 listopada. Przedstawił je eks-burmistrz Jerzy Zieliński, dziękując jednocześnie swoim dotychczasowym współpracownikom za czteroletnią aktywność na rzecz miasta. Podobne słowa uznania za blisko 6-letnią pracę na stanowisku szefa Zarządu Miasta wyraził pod adresem Jerzego Zielińskiego - Konrada Rowiński, przekazując jednocześnie na jego ręce upominek rzeczowy w postaci telefonu komór-

kowego. Prezent ten będzie zapewne spełniał nie tylko funkcję symboliczną, ale i praktyczną, pozwalającą na utrzymanie łączności z władzami miasta. Przypomnijmy, że Jerzy Zieliński jest delegatem do Sejmiku Dolnośląskiego, w

którym reprezentuje cały tutejszy region. Upominki rzeczowe oraz słowa uznania przekazano również pozostałym członkom ustępującego zarządu: Irenie Krynickiej, Marianowi Kwiecińskiemu i Janowi Cyganowi. (kk)



Radni protestują

Grupa radnych Powiatu Lubañskiego, należąca do Sojuszu Lewicy Demokratycznej, wystąpiła do Wojewody Jeleniogórskiego z prośbą o rozstrzygnięcie problemu powstałego podczas I. sesji.

w trakcie inauguracyjnej sesji wybory starosty i zarządu są niezgodne z prawem i stanowią pogwałcenie wspomnianych wyżej przepisów. Ich zdaniem władze wykonawcze powinny zostać wyłonione dopiero podczas drugiej sesji Rady Powiatu.

Zdaniem protestujących naruszone zostały przepisy ustawy dot. reformy administracji publicznej. Sygnatariusze odwołania uważają, że przeprowadzone

Jest to drugi tego typu przypadek na terenie naszego województwa. O tym kto ma rację dowiemy się zapewne już wkrótce.

(eL)

Szkolenie na doradcę energetycznego

Fundacja "Przedsiębiorczość" w Żarach jako pierwsza w Polsce organizuje pod potrzeby firm działających w Unii Europejskiej - 6 miesięczne nieodpłatne szkolenie na doradcę energetycznego.

wsparcia finansowego na założenie własnego biura doradztwa energetycznego.

Idealny kandydat powinien:

- znać podstawy języka niemieckiego,
- posiadać praktykę w jednej z następujących branż: energetyczna, ciepłownicza, biura projektowe, zakłady gazownicze, zakłady komunalne,
- posiadać wykształcenie minimum średnie,
- posiadać stałe miejsce zamieszkania w rejonie Lubania.

Odbywać się one będzie na terenie Niemiec w dwóch grupach:

Grupa I - Obejmuje pracujących zawodowo. Szkolenie dla tych osób odbywać się będzie w wolne soboty.

Grupa II - Obejmuje zagrożonych zwolnieniem z pracy oraz osoby bezrobotne. Dla tych osób istnieje możliwość zatrudnienia w firmach niemieckich z równoczesnym szkoleniem.

Dla osób które ukończą szkolenie z wynikiem pozytywnym, przewidujemy zatrudnienie w firmach polsko-niemieckich lub udzielimy

Preferowani będą kandydaci posiadający wykształcenie wyższe, aktualnie nigdzie nie pracujący.

Szczegółowe informacje można uzyskać osobiście w Fundacji "Przedsiębiorczość" w Żarach ul. Mieszka I nr 13, po wcześniejszym ustaleniu terminu spotkania pod numerem telefonu 374-37-87 wew. 208 lub wew. 351

Blżej wyborców

Od niedawna w Lesnej funkcjonuje Biuro Poselskie Wiesława Kielbowicza z AWS-u. Dzięki temu mie-

szkanci pobliskich miejscowości mogą liczyć na wszechstronną pomoc ze strony tego znanego parla-

mentarzysty. Biuro zlokalizowane przy ul. Sienkiewicza 60 (na terenie stadionu sportowego), czynne jest dwa razy w tygodniu: poniedziałki w godz. 16.00-17.00, czwartki w godz. 10.00-11.00. (kk)



ruchu z terenu Lubania i Lesnej. Wielu z nich zostało wyróżnionych odznaczeniami i nagrodami rzeczowymi. Medalem "40-lecia HDK" uhonorowano Henryka Żuka, Alfreda Łagowskiego, Henryka Maciaszczyka, Andrzeja Mykałę, Wacława Wieczorka, Władysława Seniuka i Jana Ginowicza. Po części oficjalnej wszyscy uczestnicy spotkania zaproszeni zostali wraz z osobami towarzyszącymi na wieczorek taneczny. Tak honorowi dawcy krwi z Jeleniogórskiego uczcili swój jubileusz, ostatni w ramach funkcjonującego jeszcze województwa. (eL)

Ostatnia akademii

21 listopada br. w Cieplickim Teatrze Zdrowym w Jeleniej Górze odbyła się uroczysta akademii z okazji 40-lecia

Honorowego Krwiodawstwa w Polsce. Uczestniczyła w niej blisko 40-osobowa grupa najaktywniejszych działaczy tego

Czego to jeszcze nie ukradli?

Kroniki policyjne wskazują na przeróżne rzeczy, które stają się przedmiotem kradzieży. Przed laty słyszałem o włamaniu do miejskiego szafetu, z którego wyniesiono wszystkie pisuary i sedesy (oczywiście używane). W gazetach pisało o kradzieży mostu o wadze kilkunastu ton, który zdemontowano nocą. Jego nieszczęście wynikało z tego, że był metalowy. My też mamy swoją nietypową kradzież. Jaką?

W naszym powiecie "okradziono" budynki, a właściwie to jego dachy. Dłbiek po wycenie miał być sprzedany przez UMIG w Lesnej. Okradziony dach

obniżył znacznie wartość tej budowli. Podobno z pedanteria przez kilka sierpmowych dm nieznanymi osobniczy zdejmowali dachówkę po dachówce i układali starannie na przyczepie. "Bekarzy" pracowali "na oczach" całej wsi.

W tej sprawie wszczęto postępowanie karnie. Móre przyjaźniej, na razie, nie doprowadziło do osłabienia sprawy okradzenia dachu z dachówek, o dachu, dzisiaj nie ma świadków, gdyż nie znalazły się osoby, które otkulwie w tej sprawie byłyby lub słyszały? Czyżby?

A gdzie jest świadek incognito? ENP

Agencja Rozwoju Miasta i Pokoje Gościnne

mają zaszczyt zaprosić Państwa na

Bal Sylwestrowy

Gwarantujemy, że powitają Państwo nadchodzący Nowy Rok z wielką fetą.

Zapewniamy atrakcyjne konkursy z nagrodami.

Cena biletu: 300 zł.

Bilety do nabycia w Agencji Rozwoju Miasta, ul. Armii Krajowej 30 w godz. 8.00-16.00

oraz w Pokojach Gościnnych, ul. Mickiewicza 6 w godz. 16.00-20.00

Blizszych informacji udzielają ARM, tel. 722-25-55 i PG, tel. 722-37-61.

Po staremu

Dobiega końca proces formowania się władz samorządowych na naszym terenie. W zdecydowanej większości gmin ma on finał dość charakterystyczny, bowiem zwykle wybierani są dotychczasowi władarze. Tendencja ta ujawniła się również w Sulikowie, gdzie wójtem pozostał Witold Wilczyński, a także w Mirsku, gdzie z kolei burmistrzostwo zachował Jacek Leonarski. Z powyższego wynika, że zamiast ryzykować wolimy oddać nasz los w ręce ludzi sprawdzonych i doświadczonych.

tor

Stawiają na promocję

(Świeradów) Nowe władze samorządowe starają się iść z duchem czasu i bardziej niż poprzednicy promować uzdrowisko. Priorytet ten zamierzają zrealizować poprzez przekształcenie jednoosobowego pionu Informacji Turystycznej w wieloosobowy Referat do spraw Promocji Turystyki i Sportu. Takie są wymogi dnia dzisiejszego.

rys

Gruntowne zmiany

(Gryfów Śl.) 26 listopada br. odbyła się kolejna sesja gryfowskiego samorządu poświęcona głównie wyborom struktur wykonawczych. Jak widać radni postanowili dokonać gruntownych zmian na tych szczeblach władzy. Funkcję burmistrza powierzono Antoniemu Lewkowiczowi z PSL-u, a na zastępcę Marka Budzana z UW. W skład Zarządu powołano: Barbarę Prydę (UW), Tadeusza Dwornika (UW), Elżbietę Tyc (AWS), Edwarda Lutego (ASW) i Krzysztofa Kozaka (AWS). Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej został ponownie Ludwik Gandurski. W dalszej części obrad powołano wszystkie komisje stałe funkcjonujące w ramach gminnego samorządu.

(eL)

Twórczy folklor

(Mirsk) Jeszcze raz się okazało, że folklor - który tak bujnie rozwija się w naszym regionie - jest nie tylko, jak niektórzy chcieliby go widzieć, reliktem przeszłości, ale także istotnym i żywotnym czynnikiem kulturotwórczym. Dowiedli tego członkowie zespołu folklorystycznego "Podgórzanie" z gminy Mirsk. Na bazie swej grupy śpiewaczej powołałi Towarzystwo Kulturalne Podgórzanie, które ma prowadzić wszechstronną działalność animatorską w regionie. Teraz pozostaje pilnie przyglądać się tej wyższej formie działalności na niwie społeczno-kulturalnej.

tor

Nowo wybrana Rada Powiatu Lubańskiego obradowała już po raz drugi. Tym razem sesję odbyto niejako w dwóch odsłonach. Stało się tak dlatego, że starosta musiał wyjechać do Warszawy na spotkanie z przedstawicielami rządu.



GLEJT NA POWIAT

W trakcie pierwszej części, zwołanej na 24 listopada, radni debatowali nad wielkością składów osobowych dwóch Komisji: Rewizyjnej i Statutowej. Uchwalono, że pierwsza z nich będzie liczyła 8 osób a druga 6. Wicestarosta Mariusz Tomiczek poinformował zebranych o pracy zarządu w okresie między sesjami. Wysłuchano również obszerniej informacji z narady poświęconej reformie służbie zdrowia, w której uczestniczył radny Andrzej Chwirot, chirurg lubańskiego ZOZ-u. Forum zwołane przez Ministerstwo Zdrowia obradowało w łódzkim Centrum Matki Polki.

Efektom drugiej części sesji, odbytej 26 listopada, było powołanie składów osobowych obydwu wspomnianych gremiów. Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej został Jan Dutkiewicz, wiceprzewodniczącym Józef Galicki, natomiast

członkami: Ryszard Hurij, Andrzej Raab, Andrzej Litwinowicz, Halina Białoń, Teresa Kęska i Lesław Szwedko. W skład Komisji Statutowej weszli: Jan Smreczyński - przewodniczący, Halina Białoń - wiceprzewodnicząca oraz członkowie Ma-

riusz Tomiczek, Andrzej Raab, Dariusz Cichoń i Jan Lange.

Po tej części debaty miał miejsce niezwykle ważny moment - można by rzec - historyczny. Starosta Walery Czarniecki przekazał na ręce przewodniczącego rady oficjalny Akt Powołania Powiatu Lubańskiego. Ten rządowy dokument przywieziony został z Warszawy, gdzie 23 listopada obradowała I. Konferencja Powiatów Polskich. W jej trakcie nowo wybranym starostom wręczono najwyższej rangi akty, podpisane przez czołowych przedstawicieli władz państwowych. A więc formalnościom stało się zadość i Powiat Lubański stał się faktem nieodwracalnym.

(kk)

Kiedy w ub. roku powstawał holding Próchnika, w skład którego weszło sześć branżowo pokrewnych firm tekstylnych, w tym także Dolwis SA z Leśnej, wydawało się, że z tej ścisłej kooperacji muszą wynikać tylko same korzyści.

Niepokojujące sygnały

Życie jednak pokazało, że tak być nie musi. Z różnych nieoficjalnych przecieków wiemy, że toczą się jakieś niejasne zakulisowe rozmowy na wysokich szczeblach, które dotyczą także przyszłości Dolwisu. Mówi się m.in., że oddział wykańczalni ma być przeniesiony z Leśnej do Turku - do tamtejszej Mirandy. Jeśli by zapowiedź ta stała się faktem, to w Dolwisie pracę mogłoby stracić sporo ludzi. Trudno się więc dziwić, że te niepotwierdzone wieści wywołują zaniepokojenie i protesty załogi, zwłaszcza że firma obecnie prosperuje dobrze i nie ma żadnych ekonomicznych podstaw do takiej operacji. Mamy nadzieję, że są to typowe "stra-

chy na lachy" i pozostaną te przecieki tylko faktem prasowym. Gdyby jednak było coś na rzeczy, to cała społeczność przyszłego powiatu - w końcu to nasz wspólny interes - mu-

Jeśli by zapowiedź ta stała się faktem, to w Dolwisie pracę mogłoby stracić sporo ludzi.

rem powinna stanąć w obronie integralności Dolwisu i tak nam potrzebnych miejsc pracy. RS

Trzeźwa inicjatywa

(gm. Lubań) Staraniem władz samorządowych Gminy Wiejskiej Lubań z dniem 1 listopada br. uruchomiony został Punkt Konsultacyjny dla Osób Uzależnionych od Alkoholu. Jest to kolejna inicjatywa nakierowana na zmniejszenie skali tego niepokojącego zjawiska. Środki na jego funkcjonowanie pochodzą z funduszy Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Pani Anna Maria Zembrzaska, specjalista z zakresu przeciwdziałania tego typu patologiom, przyjmuje w każdy piątek w godz. 10.00-12.00. Punkt mieści się w budynku Urzędu Gminy w Lubaniu przy ul. Dąbrowskiego - pokój nr 9. W przyszłości planowane są również bezpośrednie wizyty domowe w rodzinach dotkniętych alkoholowym nałogiem.

(eL)

O czystości wód Kwisy

Z biegiem rzeki

Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska opublikował szczegółowe dane dotyczące czystości wód Kwisy. Ich wymowa jest oczywista. Jest gorzej niż się powszechnie sądzi. Za każdym miastem czy ujściem większego potoku zanieczyszczenie Kwisy się pogarsza. Szczególnie niekorzystną rolę grają tu takie składniki jak: odczyn kwaśny, fosfor i fosforany oraz azot azotynowy. To pierwsze zanieczyszczenie występuje przede wszystkim w rejonie Świeradowa i jest ono poza wszelką normą. Pozostałe wskaźniki mieszczą się w I klasie czystości. Poniżej tego kurortu zaczynają się problemy z fosforem i fosforanami. I tak jest w całym biegu rzeki. Generalnie to zanieczyszczenie wyznacza II klasę czystości wód, choć są odcinki, gdzie kwalifikuje się do III kl. Odwrotną natomiast sytuację mamy w odniesieniu do azotu azotynowego. Ogólnie wyznacza on III klasę czystości wód Kwisy. Tak jest np. poniżej ujścia Czarnego Potoku, Oldzy czy za rogatkami Lubania. Jaśniejszy odcinek z II kl. czystości pod tym względem mamy tylko tuż za Leśną.

W sumie, jak widzimy, sytuacja na Kwisie jest zróżnicowana. Trzeba jeszcze sporo wysiłku inwestycyjnego, aby nie trzeba było pisać, gdzie i w jakim stężeniu jakiś składnik zanieczyszcza wody największej naszej rzeki.

tor

Twórczy folklor

(Mirsk) Jeszcze raz się okazało, że folklor - który tak bujnie rozwija się w naszym regionie - jest nie tylko, jak niektórzy chcieliby go widzieć, reliktem przeszłości, ale także istotnym i żywotnym czynnikiem kulturotwórczym. Dowiedli tego członkowie zespołu folklorystycznego "Podgórzanie" z gminy Mirsk. Na bazie swej grupy śpiewaczej powołałi Towarzystwo Kulturalne Podgórzanie, które ma prowadzić wszechstronną działalność animatorską w regionie. Teraz pozostaje pilnie przyglądać się tej wyższej formie działalności na niwie społeczno-kulturalnej.

tor

Ochrona obiektów ZUS-u

Bezpieczeństwo przede wszystkim

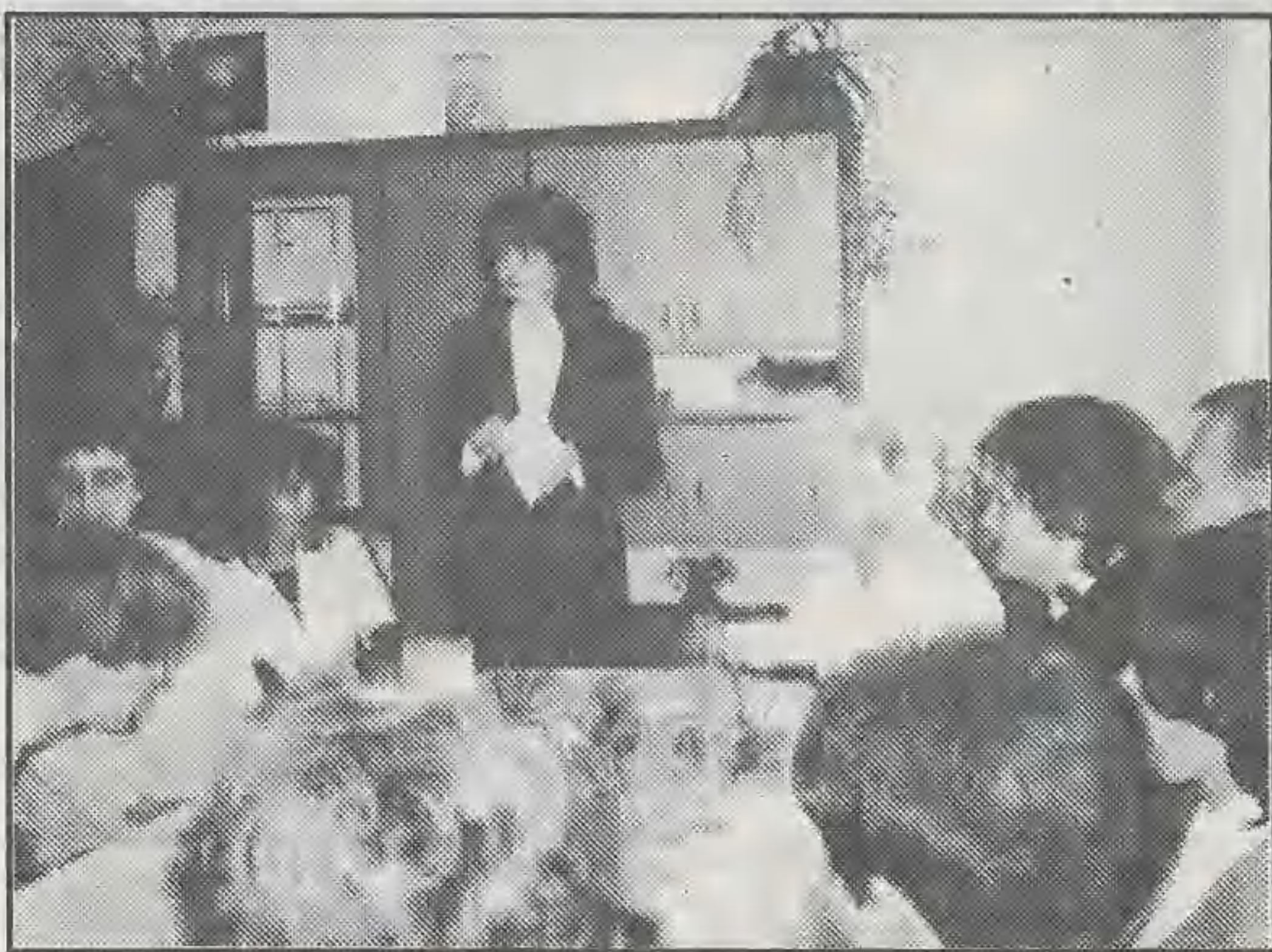
Ze względu na rosnącą przestępczość coraz częściej różne instytucje decydują się na pełną ochronę swoich obiektów. Ostatnio do takich działań przystąpił Oddział ZUS-u w Lubaniu. Aktualnie poszukuje się podmiotu, który mógłby podjąć się tej usługi w nowym roku. Mówi się o całodobowej ochronie obiektu.

rys

Pytanie miesiąca do...

Od trzech lat, decyzją Ministerstwa Pracy i Polityki Socjalnej, 26 listopada obchodzony jest jako "Dzień Pracownika Socjalnego". Ta nowa tradycja to dowód najwyższego uznania dla tych, którzy na co dzień obsługują ten trudny sektor życia społecznego. Z okazji tego święta odwiedziliśmy tutaj placówkę MOPS-u by zapytać, jak w Lubaniu jest obchodzony ten szczególnie dla niej dzień i jaka na tym terenie panuje sytuacja u progu rozpoczynającej się zimy.

- Taki dzień niewiele różni się od pozostałych w naszej codziennej pracy. Przychodzimy o zwykłej porze, przyjmujemy klientów, wychodzimy w teren i... nikogo nie odsyłamy z "kwitkiem". Oczywiście zawsze staramy się w jakiś sposób uczcić go, tym bardziej, że są osoby, które pamiętają o naszym święcie. Przychodzą z życzeniami osobiście, bądź przekazują je za pośrednictwem telefonu czy poczty. Przyznam, że są to bardzo miłe gesty, dodające nam otuchy. Do osób tych należą władze naszego miasta, Dyrekcji Wojewódzkiego Zespołu Pomocy Społecznej w Jeleniej Górze, a także ci, z którymi współpracujemy na co dzień: pedagodzy szkolni, straż miejska, młodzież szkolna... nasi podopieczni. W tym roku, podobnie jak w latach minionych, zorganizowaliśmy spotkanie z pracownikami socjalnymi i razem uczciliśmy ten dzień lampką szampana. Były również nagrody pieniężne, które sprawiły każdej z nas przyjemność i satysfakcję. Był to także dzień, w którym nie zabrakło niespodzianek. Otóż zjawili się u nas dziennikarze jednej z lokalnych gazet z sensacją, że w Lubaniu przeprowadzana jest



...Bożeny Major kierownika Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lubaniu.

eksmisja jakiejś rodziny. Chcieli dowiedzieć się, dokąd o tej porze roku (zimą) wyrzuca się ludzi. Po sprawdzeniu okazało się, że jest to fałszywy alarm. Tego typu sensacji na terenie naszego miasta nie było i mam nadzieję, że nie będzie. Zwłaszcza, że do zimy przygotowujemy się już w okresie lata. Przede wszystkim oszczędzamy pieniądze, mobilizujemy naszych podopiecznych by zadbać o opał, przynajmniej o drewno. Tak jest od lipca. Natomiast na szeroką skalę działania takie prowadzimy już od września. Rozpoczynamy wówczas realizację programu osłonowego, udzielamy pomocy finansowej przeznaczonej na zrekompensowanie wydatków związanych z ogrzewaniem mieszkań. Są to zasilki w wysokości skutków podwyżek cen energii cieplnej oraz świadczenia na częściowe zrekompensowanie kosztów zakupu opału. O taką formę pomocy wnioskowało 71 osób i wszyscy ją otrzymali. Środki finansowe na ten cel pochodzą z budżetu centralnego i rozplanowane zostały już do końca 1998 r. Bywa, że przyznajemy również opał w naturze, który nabywamy ze środków własnych gminy.

Od października tego roku wprowadziliśmy dodatkową pomoc dla dzieci w postaci drugich śniadań wydawanych w szkołach podstawowych. Przy współpracy z pedagogami szkolnymi i wychowawcami uczniowie klas I-III otrzymują codziennie drożdżówkę, owoc bądź inny produkt na kwotę 1 zł. Środki na ten cel pozyskaliśmy także z budżetu centralnego. A więc oprócz obiadów szkolnych i podwieczorków wydawanych w świetlicach terapeutycznych udało nam się zorganizować również śniadania. Jestem przekonana, że głodnych uczniów w naszym mieście nie będzie.

Przed nami święta. Jak co roku zorganizujemy Wieczór Wigilijny w Barze "Ratuszowym" - dla każdego chętnego.

Będą również paczki świąteczne - na wynos - dla osób obłożnie chorych, oraz pomoc finansowa dla tych, którzy spełniają wymogi ustawy o pomocy społecznej i złożą u nas odpowiedni wniosek.

Zjawili się u nas dziennikarze jednej z lokalnych gazet z sensacją, że w Lubaniu przeprowadzana jest eksmisja jakiejś rodziny. Chcieli dowiedzieć się, dokąd o tej porze roku (zimą) wyrzuca się ludzi. Po sprawdzeniu okazało się, że jest to fałszywy alarm.

Korzystając z okazji chciałabym także podziękować wszystkim ofiarodawcom, przekazującym nam nieodpłatnie sprzęt gospodarstwa domowego, odzież itp., jak również za pomoc sąsiadką świadczoną osobom, do których my nie docieramy. Chciałabym również poinformować zainteresowanych, że teraz - w okresie zimy - można skorzystać z gorącego posiłku, który wydawany jest w Barze "Ratuszowym". Potrzebujących takiej pomocy, szczególnie bezdomnych, proszę o zgłoszenie się do naszego Ośrodka.

* Dziękuję za wypowiedź.

(kk)

Za co będziemy płacić?

Znany jest już zakres medycznych świadczeń, za które zapłacimy z własnej kieszeni.

Jeśli komuś zamarzy się zmiana kształtu nosa, uszu, czy podbródka, może sobie to wszystko skorygować za własne pieniądze. Wyjątkiem są operacje plastyczne z powodu wady wrodzonej lub urazu. Płatne będą również operacje zmiany płci. Zapłacimy za świadczenia z zakresu akupunktury, jeśli ich celem nie będzie walka z bólem.

Płatne będą usługi stomatologiczne w gabinetach prywatnych, jeśli lekarz nie podpisze umowy z kasą chorych, lub jeśli będą to usługi nowoczesne, ponadstandardowe.

Najwięcej kontrowersji można się spodziewać w przypadku odpłatności za usługi pogotowia ratunkowego. W myśl ministerialnego rozporządzenia zapłacimy za przyjazd karetki pogotowia, jeśli nie będzie to wezwanie do wypadku, nagłego zagrożenia życia lub pogorszenia stanu zdrowia, które może podobnie skutkować. Nie zapłacimy za wezwanie karetki do porodu. O tym, czy schorzenie uprawnia do usługi pogotowia ratunkowego - będzie decydował lekarz.

Od początku przyszłego roku pogotowie ratunkowe będzie pełnić właściwą rolę. Nie może być traktowane jak przychodnia na kółkach, ani też jak darmowa taksówka. LD

Pomoc pilnie potrzebna

Kilkunastodniowa fala mroźów sprawiła, że osoby bezdomne - chcąc uciec z życiem przed trudnymi warunkami pogodowymi - musiały szukać schronienia w bardziej sprzyjających niż dotąd miejscach. Przytuliska, jakich w naszym kraju ciągle za mało, zaczęły pękać w przysłowiowych szwach.

Taka właśnie trudna sytuacja panuje także w Schronisku Św. Brata Alberta w Baworowie k. Leśnej. Każdego dnia zgłaszają się tam z prośbą o miejsce kolejne grupy bezdomnych. Jak nas poinformował jego kierownik Jan Sykała w chwili obecnej na 60 miejsc, jakimi dysponuje ta placówka, przebywa w niej 130 osób. Brakuje więc materacy i koców. Bezdomni śpią praktycznie na płaszczach, które służą im także jako przykrycie. Ale nie to jest największym problemem tego schroniska. Dużo trudniej przychodzi wyżyć taką nadplanową gromadę ludzi. Brakuje przede wszystkim chleba. 60 bochenków jakimi dysponuje kierownictwo nie wy-

starcza dla takiej liczby osób.

- Jak na razie ratujemy się ziemniakami - mówi Jan Sykała. - Na szczęście mamy ich ok. 40 ton. Zarobili je nasi pensjonariusze podczas prac polowych. Kucharki wstają więc wcześniej rano i gotują je na śniadanie. Trzeba przecież czymś zaspokoić głód.

Kolejnym problemem jest odzież. W schronisku brakuje ciepłych ubrań, no i przede wszystkim butów. Bezdomni przyjeżdżają do ośrodka w tenisówkach, a bywa że i w letnich sandałach. Poodmrażane stopy to kolejny problem. Trzeba czasu, aby chorzy, wygłodniałi, wycieńczeni podopieczni wrócili do zdrowia i jako takiej formy.

Zbliżają się święta, ale nikt jeszcze o nich w ośrodku nie myśli. Problemy związane z jego bieżącym utrzymaniem nie pozwalają na snucie tak "odległych" planów. Będą zapewne takie, na jakie będzie ich stać.

Kierownictwo schroniska apeluje więc za naszym pośrednictwem do wszystkich, którzy mogą pomóc. Najbardziej pożądane w tej chwili są wspomniane koce, materace, ciepłe ubrania i buty. Wszystko może być oczywiście używane. Podajemy kontakt telefoniczny: 72-11-530.

(ken)

U stomatologa - po staremu

Możemy już być spokojni. Zakres świadczeń stomatologicznych, finansowanych przez kasy chorych, nie odbiega od dotychczasowych, wykonywanych przez państwową służbę zdrowia.

Minister Zdrowia i Opieki Społecznej sporządził wykaz procedur stomatologicznych, finansowanych przez kasy chorych. Wśród nich - obok czynności typowo medycznych - znalazł się... instruktaż higieny jamy ustnej. Czyżby pan minister miał tak złe zdanie o nas? Że niby nie wiemy jak się posługiwać pastą i szczotką do zębów? Poza tym - trochę kontrowersyjnym punktem - umieszczono tam takie czynności stomatologiczne jak: wypełnienie, lakowanie, zdjęcia rentgenowskie, zmiezczenie, usunięcie, leczenie zwichnięć zębów i żuchwy, a nawet podcięcie wędzidełka wargi, języka lub policzka. W skład świadczeń finansowanych przez kasy chorych wchodzi także leczenie aparatem ortodontycznym dzieci do 14 lat, proteza dziecięca oraz jedna akrylowana dla dorosłych raz na 5 lat.

Dobrze jest mieć świadomość, że bolący czy zepsuty ząb nie uszczupli nam zawartości kieszeni, ale - przynajmniej - od samego czytania nazw procedur stomatologicznych robi nam się trochę... "niewyraźnie". Brrrrrr...

LD

POGOTOWIE GAZOWE

W trosce o bezpieczeństwo mieszkańców Lubania i okolic służby gazownicze uruchomiły całonocowe dyżury pogotowia techniczne-

go. W przypadku zaistniałych awarii urządzeń, bądź sieci, należy zgłaszać je telefonicznie pod nr 992, który czynny jest od poniedziałku

do piątku - całą dobę. Natomiast w soboty, niedziele i dni ustawowo wolne od pracy dyżury pełnione są pod nr 0604-82-82-74. (eL)

Rozwija się nam środowiskowa dyskusja nad poziomem opłat za dostarczane do domów ciepło. I nie ma co się temu dziwić. Mamy jesień. Zbliża się zima. No i te jedne z najwyższych w kraju stawek. Wszystko to razem porusza, czy tego chcemy czy nie.

Pora na działanie

Dotychczasowe odpowiedzi lubańskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej Spółka z.o.o jak i miejscowej Spółdzielni Mieszkaniowej nas, odbiorców, nie zadowolają. Co chcieli powiedzieć - powiedzieli, dostaliśmy "na odczepkę" parę okrągłych zdań. I to wszystko. A my dalej płacimy słońcu i nie wiemy dlaczego?

Myszę, że jeśli nie dostaniemy jakiegos sensownego wyjaśnienia od wskazanych podmiotów, to pora na jakieś działanie. Przypomnijmy.

Lubański PEC wyciżył sobie ekstra stawkę 38,59 zł/GJ, co woła o pomstę do nieba. Skąd te koszty? Przedsiębiorstwo dość duże, w nie najgorszym stanie itp. Co mu tak podraża finansowe skutki produkcji? Nawet klimat mamy łagodniejszy niż w Kamiennej Górze, gdzie płać 30,90 zł/GJ, czy w Jeleniej Górze - 27,29 zł/GJ!

Niezrozumiale jest to wszystko. Przydałoby się takie cząstkowe, etapowe wycieszenie, jakie to elementy kosztów składają się na ów lubański rekord - 38,59 zł/GJ. Jeśli nie Zarząd - bo może mieć opory - to może Rada Nadzorcza przeprowadzi kalkulację i zadziała w interesie nas - odbiorców ciepła. Zdaje się, że w jego składzie mamy radnych. Może oni coś zrobią dla dobra swojego nie najbogatszego elektoratu. W końcu nie tylko finansowa kondycja spółki - monopolisty ma się liczyć.

Częściowo inną sytuację mamy w przypadku Spółdzielni Mieszkaniowej. Ona w zasadzie jest pośrednikiem, choć nie tak do końca. Można podobnie jak w przypadku PEC-u dyskutować o poziomie stawki bazowej za 1 mkw w budynkach opomiarowanych, jak i nieopomiarowanych. SM ją ustala, co ma też niebagatelny wpływ na cenę placowej przez nas usługi. Tyle o stawce, a teraz o pośrednictwie. A może by tak z niego zrezygnować? Jest to na obecnym etapie jeszcze sprawa trudna sobie do wyobrażenia, ale - możliwa i już realna. Takie przypadki notujemy w Polsce. Bez pośrednictwa spółdzielni płaci za ciepło część lokatorów we Wrocławiu. Na tym nie koniec. Ostatnio dołączyli do nich mieszkańcy spółdzielni Segment w Częstochowie. Placa jak za światło, gaz, i... sporo na tym oszczędzają. Warto więc nad tym się zastanowić. Jak wskazuje praktyka, nie jest to sprawa trudna do przeprowadzenia. Inicjator tego przedsięwzięcia w Częstochowie stwierdził, że trzeba spełnić trzy warunki, aby je zrealizować. Mieć zgodę spółdzielni, licznik ciepła w bloku i zainstalowane zawory termostatyczne na kaloryferach. Dużo i nie-dużo. Przemysłmy to.

Kanty

W naszym obiektywie

Mieszkańcy pl.Lompy w Lubaniu zastali w niedzielę 22.listopada niecodzienną zawartość boks na śmieci. "Ktoś" z pobliza opróżnił magazyny ze zbędnego sprzętu wojskowego. Maski przeciwgazowe, ubrania ochronne i inne tego typu akcesoria z wyposażenia OC wypełniły pokaznych rozmiarów pojemnik. A nam nasunął się poniższy komentarz:

Lubań stop plac Lompy stop Niedziela 22 XI 1998 r. stop 15.23 PM stop ALARM GAZOWY odwołany stop.

Prawdziwy koniec zimnej wojny?

Tekst/fot: has



Zapowiadana reforma oświaty od chwili swego sformułowania budzi wiele zastrzeżeń i kontrowersji. Wydawało się, że w toku długotrwałej debaty społecznej udało się już zinwentaryzować wszystkie jej słabe strony i nie aprobowane konsekwencje.

Konflikt z gimnazjum w tle

Niestety, życie dopisuje ciągle nowe problemy i w sumie jeszcze chyba daleko do wyczerpania tego tematu. Zwłaszcza, że coraz częściej przyjmuje on całkiem już realne wymiary. Oto mamy pierwszy w tej sferze poważny konflikt na terenie Lubania. Związany on jest z planowanym przekształceniem Szkoły Podstawowej nr 1 w gimnazjum. Cała społeczność tej placówki w sposób zdecydowany przeciwstawia się tym zamierzeniom władz. Podnosi się tu różne argumenty zarówno natury historycznej, jak i współczesnej. W stanowisku Rady Pedagogicznej SP nr 1 m.in. czytamy, że ta szkoła z piomerską przeszłością w dziejach Lubania i bogatym dorobkiem dydaktyczno-wychowawczym nie może zniknąć z mapy miasta. Byłaby to niepowetowana strata dla miejscowej społeczności lokalnej. W tym wystąpieniu ma się też na uwadze współczes-

sne racje. Uwzględnia się obawy kadry pedagogicznej co do dalszych jej losów i brak jakichkolwiek oficjalnych konsultacji w przedmiotowej sprawie. "Nie przeprowadza się z nami - czytamy w stanowisku RP - żadnych konkretnych rozmów, operuje się ogólnikami i stwarza atmosferę niepewności i zagrożenia. Nie traktuje się nas jak partnerów w dyskusji, chociaż w czerwcu 1998r. proponowano spotkanie (w tej sprawie - dop.red.) w ramach lubańskiego forum oświatowego". Do takiej dyskusji nie doszło - co z zalem i rozgoryczeniem podkreślają pedagodzy, którzy w tym wszystkim czują się traktowani instrumentalnie.

Na podobne racje powołuje się również Rada Rodziców SP nr 1, która w opublikowanym wystąpieniu dodatkowo podkreśla swój ogromny finansowy i materialny wkład w utrzymanie obiektu placówki.

który teraz chce się im zabrać. Tę petycję do władz wspiera lista 447 podpisów rodziców uczniów wszystkich klas szkoły.

Głos w tej sprawie zabrał również samorząd szkolny. W imieniu wszystkich uczniów protestuje on przeciwko likwidacji lub przeniesieniu w inne miejsce "naszej szkoły", jak o SP nr 1 pisze w swym piśmie.

W tym zbiorowym wystąpieniu społeczności szkolnej SP nr 1 mamy do czynienia nie tylko z protestem, ale także z konstruktywnymi propozycjami rozwiązania tego narzucającego problemu. Rada Rodziców chce uczynić kwestię przyszłości szkoły przedmiotem dyskusji na jednej z najbliższych sesji Rady Miejskiej. Z kolei Rada Pedagogiczna idzie jeszcze dalej i

„Nie przeprowadza się z nami żadnych konkretnych rozmów, operuje się ogólnikami i stwarza atmosferę niepewności i zagrożenia. Nie traktuje się nas jak partnerów w dyskusji”

proponuje konkretne rozwiązania. Chce aby w każdej lubańskiej szkole podstawowej powołano pierwsze klasy gimnazjalne. Stworzy to możliwość racjonalnego przygotowania kadry, zaplecza i programów nauczania. Ten okres wdrożeniowy da poczucie bezpieczeństwa nauczycielom jak i przede wszystkim dzieciom, które nie będą czuły się w całej tej reformowanej oświacie zagubione.

Jest problem, mamy protest, ale odnotowujemy także zarysowane stanowiska. Pozostaje dialog. Trzeba usiąść i poszukiwać konsensusu. W interesie społeczności szkolnej SP nr 1 oraz nas wszystkich.

J.Kanty

Z dyżuru redakcyjnego

Znak na bruku

Jak doniósł nam Czytelnik, który bacznie obserwował opisywany przypadek, od wtorku 17 listopada przez dobrych kilka dni leżał powalony na chodniku znak drogowy ograniczający prędkość do 40 km. Miało to miejsce na ul.A.Krajowej, tuż przy skrzyżowaniu z ul.Bankową, a więc w newralgicznym punkcie miasta. Ludzie potykali się o niego, zatem niepodobna aby cały problem nie był widoczny dla odpowiednich służb miejskich. Mimo to jednak nikt nie ruszył w tej sprawie przysłowiowym palcem w bucie. Czyżby liczone, że śnieg przykryje wszystko i będzie spokoj aż do wiosny?

rf

Upokarzające praktyki

Zwykle na przełomie sierpnia i września każdego roku obserwowany jest przez lata ten sam rytuał. Tabuny nauczycieli, przymuszonych odgórnymi przykazami i sankcjami, tłoczą się w lubańskiej przychodni, aby dokonać obowiązkowych badań rentgenowskich na wykrywanie gruźlicy i Wr. Widocznie władze wychodziły z założenia, że tam gdzie bieda tam muszą się szerzyć różne plagi. I tak przez całe lata trwały te upokarzające praktyki. Ostatnio jednak ktoś poszedł po rozum do głowy i chce zmienić ten idiotyczny stan rzeczy. Okazało się, że wy-

konywane z taką lubością rentgenowskie zdjęcia małoobrazkowe są nie tylko kosztowne i niewiele wyjaśniają, to jeszcze na dodatek bardzo szkodzą. Tak nam się wydaje, że gdyby nie te ekonomiczne czynniki, to nikt by nie zwrócił uwagi na ten bezsensowny obowiązek. Teraz pora na pytanie, kiedy przyjdzie kolej na badania Wr? Ich zasadność wydaje się wątpliwa, a poza tym te skojarzenia, że zbiorowość nauczycielska to taki margines społeczny, który trzeba monitorować i mieć go pod lupą.

RS

J.J.
Modny Pan
J.J.

Oferuje:

- garnitury
- marynarki
- spodnie
- koszule
- swetry
- czapki
- kapelusze
- płaszcze
- kurtki
- dodatki
- przeróbki na koszt firmy

Przy zakupach powyżej 150 zł prezent - niespodzianka!

59-800 Lubań
ul.Mikołajka 1A
tel.722 21-53

Przyklasnąć inicjatywie

W programie telewizyjnym lubańskiego Studia S, nadanym w niedzielę 22 listopada, red. Zdzisław Bykowski poruszył bardzo ważny problem - samotności ludzi chorych. Zaprosił do studia panią, która we własnej rodzinie na co dzień doświadcza, jak trudno jest żyć osobie, która z powodu choroby nie może prowadzić normalnego życia. W związku z tym wyszła z pomysłem, aby umożliwić ludziom niepełnosprawnym spotkanie się ze sobą, choćby po to, by raz na jakiś czas porozmawiać o tym, co ich nurtuje i jak niektórzy radzą sobie, by codzienność nie była udręką.

Ponieważ problem ten nie jest mi obcy, chciałabym również poprosić, aby znaleźli się ludzie, którzy pomogą w organizacji takiego zamierzenia. Wartość pomysłu nie powinna bowiem zakończyć się na marzeniach; może nawet warto przeznaczyć jakieś środki z budżetów miasta i gminy na zorganizowanie miejsca takich spotkań i parę złotych na pensję dla osoby, która podjęłaby się prowadzenia takiego klubu. Inicjatywa red. Bykowskiego ma szczególne znaczenie dla ludzi jeszcze młodych, którzy w końcu przeważnie są jeszcze bardzo przydatni, ale nie potrafią i nie mają gdzie tego pokazać. Z konieczności życie często bezlitośnie przykuwa ich do kątów własnego mieszkania. Jak to rujnuje psychikę, mogą tylko opowiedzieć ci, którzy tego doświadczyli - najbardziej sami poszkodowani, ale też najbliższe rodziny. Przymusowa, latami trwająca samotność doprowadza często do zupełnej utraty wiary w sens życia. Nawet wtedy, gdy człowiek taki otoczony jest jak najlepszą opieką ze strony bliskich. Często z dnia na dzień rujnuje się jego poczucie wartości i narasta uczucie, że jest ciężarem dla innych. Stąd często zgrzytliwość, która niektórym przysłała cały obraz inwalidy.

Tymczasem wcale tak nie musi być. W większości bowiem są to wspaniali ludzie, którzy - jak nie mogą chodzić, mają sprawne ręce, jak mają kłopoty z rękami, to potrafili przystosować się do istniejącej sytuacji itd. Często mają bardzo ma-



Otoczający świat ma wiele barw, a występująca w nim szarość wcale nie musi być brzydka i niepotrzebna.

dre głowy, którymi też mogą nieźle służyć innym. Niestety, w większości obserwuje się taki schemat: poszkodowany dostaje niewysoką zazwyczaj rentę i zamykają się za nim drzwi. Niektórzy nawet mu zazdroszczą, że ma za co żyć. I koniec, praktycznie nie ma człowieka. U niewielu bowiem pozostaje taka siła woli, że nie pozwoli zamknąć tych drzwi za sobą.

Konieczne jest zatem, aby tym mniej zaradnym pomóc znowu je otworzyć. Taki klub z pewnością byłby pierwszym miłym krokiem w tym kierunku.

Z pozycji osoby doświadczonej w tym względzie powiem, że litość, choćby najszersza, niewiele przynosi pożytku, a wiele szkody. Lepiej, gdy ufność osoby zauważa się jedynie w momencie, gdy naprawdę trzeba pomóc, ale warto pamiętać, że takie wsparcie powinno być raczej dyskretne, aby nie wzbudzać niepotrzebnej sensacji. Zalamujące są przeważnie starsze osoby, którym u schyłku życia przytrafił się jakiś przypadek i tak kwęka-

ją na swoje nieszczęście, jakby zapomnieli, ile dobrego przeżyli do tej pory. Na domiar tego potrafią powiedzieć tym - często od urodzenia borykającym się z ogromnym kalectwem - jak im dobrze, bo już się przyzwyczaili. Zapewniam,

że do inwalidztwa nie można się przyzwyczaić, choć trzeba nauczyć się z tym żyć. Kwękającym należy się klaps na otrzewienie, a po krótkim przeważnie leczeniu warto by zanieśli na mszę ofiarę za darowane wcześniej zdrowie. Ci, którzy dobrze znają inwalidów wiedzą, że przeważnie są to ludzie pełni pogody i mądrości życiowej. Przeważnie też nauczyli się tak żyć, że nie tylko nie są ciężarem, ale nawet oparciem dla innych. Pod warunkiem, że w żaden sposób nie będzie im się przeszkadzać.

Inicjatywa stworzenia miejsca spotkań takich osób jest ogromną szansą dla wszystkich, którzy potrzebują zachęty i pomocy oraz dla tych, którzy potrafią i chcą pomóc. Rozumieją bowiem, że otaczający świat ma wiele barw, a występująca w nim szarość wcale nie musi być brzydka i niepotrzebna.

Regina

FUSZERKA TELEKOMUNIKACYJNA

(LUBAŃ) Prace przy telefonicznym Lubaniu przekroczyły już półmetek. Cięższe to niezmiernie mieszkańców, bo w końcu telefon w dzisiejszych czasach to rzecz wręcz niezbędna do codziennego życia. Okazuje się, że wcale nie potrzeba długich lat na wykonanie tej ważnej inwestycji - w sumie nie trzeba nawet roku. Od lata większość lubanian z radością obserwowała, jak pracowały ekipy wrocławskiego "Telwro" - szybko, sprawnie i bez specjalnego zamieszania. Po pracach natychmiast robiono porządek i już zaczęło być miło, że tak szybko przystosowujemy się do wymogów nowoczesnej Europy. Niestety, jesienią miny obserwatorów zaczęły marnieć. Pesymiści zaczęli zacierać ręce, że znów mieli rację, bo w końcu stare nawyki niesolidnej ro-

boty zwyciężyły. Okazuje się, że w miarę postępu prac zauważa się coraz więcej



miejsce, gdzie po przeprowadzonej inwestycji zostaje bałagan, krzywe chodniki,

wystające lub zapadające się studzienki. Przykładem jest choćby plac Śląski, gdzie płyty chodnikowe po zakończeniu prac ułożone zostały byle jak. Jedna studzienka wystaje sporo ponad poziom, a żeby było to jeszcze bardziej widoczne płyty chodnikowe przy niej zostały potłuczone i ułożone na niewystarczającej podsypce. Powstała ekstra pułapka na łamanie nóg, szczególnie nocą, gdyż plac ten nie ma ani jednej latarni mimo zagęszczonej zabudowy.

Innym, wręcz skandalicznym przypadkiem jest miejsce na ulicy Kolorowej, gdzie zbiegły się aż trzy studzienki i każda jest usytuowana na innym poziomie. Odpowiedzialni za odbiór prac powinni się zasta-

Zawarcie małżeństwa przed kapłanem zlikwiduje obowiązek dopełnienia podobnego aktu w USC. Od 15. listopada, w myśl znowelizowanych przepisów, małżeństwo zostaje zawarte zarówno wtedy, gdy przyszli małżonkowie złożą oświadczenia o wstąpieniu w związek małżeński przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego, jak i duchownym.

W urzędzie lub kościele

I to wszystkich kościołów bądź związków wyznaniowych. Możliwość złożenia oświadczeń przed kapłanem jest uzależniona od uprzedniego uzyskania u kierownika urzędu stanu cywilnego zaświadczenia, stwierdzającego brak okoliczności wykluczających zawarcie małżeństwa oraz treść i datę złożo-

nych przed nim oświadczeń dotyczących nazwisk małżonków i ich przyszłych dzieci. W USC, na podstawie wystawionego przez duchownego zaświadczenia, sporządzany będzie ponadto akt stanowiący dowód zawarcia małżeństwa.

MS

C Z A S

urzędniczych rozterek

Powszechnie wiadomo, że od nowego roku wchodzi w życie reforma administracyjna. W związku z tym faktem już rozpoczął się czas wielkich zmian. Jedne urzędy przygotowują się do likwidacji, inne do zaistnienia. Tym administracyjnym transformacjom zaczynają w coraz większym stopniu towarzyszyć niepokoje urzędnicze. Będą one narastać praktycznie aż do końca roku.

Ludzie zza biurka zatrudnieni w administracji rządowej czy specjalnej nie wiedzą, co ich czeka i gdzie ostatecznie "wylądują". Np. w Jeleniej Górze jest to dla tamtejszej zbiorowości urzędniczej bardzo duży problem. Co zrobić z ludźmi z likwidowanych urzędów wojewódzkich, aby nie zasiliłi szeregi bezrobotnych. U nas, w Lubaniu, sytuacja wydaje się stosunkowo prosta. Zatrudnionych w urzędzie rejonowym i tzw. administracjach specjalnych

nowi, jakie znaki ostrzegawcze ustawić, skoro przyjęli tak niechlujnie ich wykonanie. A może lepiej zażądać od wykonawcy poprawy wykonanych prac? W końcu trudno wymagać od normalnych ludzi, aby ukończyli kurs dla dyplomowanych kaskaderów, potrzebny tylko po to, aby umieć zonglować po krzywych chodnikach Lubania. Tak czy inaczej sprawę tę należy uporządkować. Bowiem może się okazać, że oczekiwane telefony są potrzebne tylko po to, aby szybko wezwać pogotowie do przechodnia, kontuzjowanego na sfuszowanych pracach telekomunikacji.

Regina

przejmą w większości nowo powstające struktury powiatowe. Jak się oblicza, będą one przeciętnie potrzebowały ok. 70 etatów. To w pełni powinno sprostać popytowi na nowe miejsca pracy. Warto w tym miejscu przypomnieć, że ustawodawca zadbał o w miarę płynne przemieszczanie urzędników między instytucjami. Reguluje to ustawa wprowadzająca reformę administracyjną. Już do 15 listopada każdy zatrudniony w rozwiązywanych urzędach powinien dostać na piśmie informację, gdzie zostanie przydzielony. W ciągu miesiąca musi zdecydować, czy godzi się na zaoferowany przydział. Jeśli nie, to 15 grudnia br. pracodawca rozwiązuje z nim umowę o pracę. Wtedy dopiero poznany rzeczywistą skalę zwolnień. Nie przypuszczamy, aby ona była u nas duża. Trzeba tu wspomnieć, że nie przyjmujący nowych warunków pracy otrzymają, jeśli mają status pracownika mianowanego i nie nabyli prawa do emerytury, 6-miesięczną odprawę w wysokości średniej liczonej jak za urlop wypoczynkowy. Natomiast pozostali zostaną zatrudnieni na półroczny okres próbnego. Po tym czasie starosta zdecydować, czy przedłuży z nimi dalszą pracę. Jaką więc decyzję się nie podejmie, omawianą grupę urzędników czekają dylematy, rozterki i... nerwy. W sumie, chcąc nie chcąc, będziemy mieli w tej grupie zawodowej małe trzęsienie ziemi. Yach

Komu z nas w latach młodości nie marzyły się dalekie wyprawy, chęć poznania obcych krajów, mieszkających tam ludzi i panujących zwyczajów. Plany o wędrówkach po nieznanych landach wypełniały niejedną bezsenność. Do ich realizacji brakowało jednak i odwagi, i praktycznych możliwości. Czasy, w których przyszło nam dorastać, nie pozwalały na takie ekstrawagancje.

Dookoła Europy

Okazuje się, że jest ktoś, kto podobnie do naszych tęsknoty realizuje z powodzeniem i to od dłuższego już czasu. Stało się o nim głośno dopiero teraz, kiedy podjął się dzieła przerastającego jego skromne, prywatne możliwości. Bohater naszego reportażu postanowił obejść całą Europę - na własnych nogach. Trasa jego eskapady będzie wiodła z Sopotu, wzdłuż linii brzegowej, dookoła Europy, a zakończy się w Turcji nad Cieśniną Bosfor. Bohaterem tego nieludzkiego wyczynu jest Arkadiusz Kotecki, 25-letni mieszkaniec Lubania.

Jego przygoda z turystyką pieszą zaczęła się osiem lat temu. Wówczas to zaprzyjaźnił się z dziewczyną, która mieszkała w Nowogrodzcu oddalonym od Lubania o kilkanaście kilometrów. Na przeszkodzie tej młodzieńczej znajomości stały połączenia autobusowe, a w zasadzie ich brak.

Ostatni autobus odjeżdżał do Lubania o g.19.29 - mówi Arek Kotecki. - Chcąc spędzić z dziewczyną trochę więcej czasu zostawałem dłużej, a później wracałem do domu na piechotę. Tak było trzy razy w tygodniu.

W ten niewinny sposób zrodziła się w nim pasja związana z chodzeniem. Zaczął więc uprawiać tradycyjną turystykę górską, chodząc nigdy nie należąc do żadnej tego typu organizacji. Po kilku latach zaliczył już wszystkie szlaki w Karkonoszach.

Tam nie ma już miejsca, w którym bym nie był - wyznaje Arkadiusz. - Byłem już praktycznie wszędzie. Wybierając się w góry nigdy nie wyznaczałem sobie jakiegось konkretnego miejsca.

Dopiero kiedy byłem już np. w Szklarskiej Porębie decydowałem dokąd pójść.

Poznawszy już wszystkie okoliczne zakątki górskie postanowił ruszyć na trasy płaskie. Najpierw były to - jak mówi - krótkie wypadki, podczas których pokonywał 30-40 kilometrów w ciągu 3-4 dni. Później zaliczał dłuższe odcinki w coraz to krótszym czasie. Niemal za

każdym razem były to wyprawy bez celu, po to tylko, by pójść przed siebie, bowiem na trasie czuje się prawdziwie wolnym człowiekiem.

O większości moich wypraw rodzice nie wiedzieli nic - żartuje Arek - w przeciwnym razie wystaliby mnie chyba na leżenie.

Podczas takich wielodniowych samotnych wędrówek dokonywał swobodnego rachunku z samym sobą. Był - jak sam wyznaje - nieco niesfornym młodzień-

cem, ciągle wikłającym się w jakieś niepotrzebne kłopotliwe sytuacje.

Jego pasję na parę lat przerwało wojsko, ale po wyjściu do cywila zaczął chodzić ponownie. Pewnego razu wybrał się nad morze, gdzie - jak mówi - zjadł rybę, pobyl dwa dni i wrócił do domu. Po eskapadach krajowych przyszedł czas na zagranicę. Zaczął od Niemiec.

- Niemcy mam praktycznie całe zaliczone - wyznaje nasz bohater - ale inaczej, autostopem. Muszę jednak przyznać, że ten rodzaj turystyki mi nie odpowiada, wolę chodzić.

Później przyszedł czas na jego najdłuższą dotąd wyprawę - z Lubania do Strasburga we Francji. Odbył ją w ubiegłym roku. Wyruszył latem a do domu wrócił w listopadzie. Pokonanie tej trasy zajęło mu 47 dni.

- To jest, jak dotąd, mój rekord życiowy - mówi skromnie. - Idąc do Francji poruszałem się wzdłuż dróg o małym natężeniu ruchu, a nocowałem przeważnie w namiocie, który zawsze mam z sobą. Cza-

Najdłuższą dotąd wyprawę - z Lubania do Strasburga we Francji odbył w ubiegłym roku. Wyruszył latem a do domu wrócił w listopadzie. Pokonanie tej trasy zajęło mu 47 dni.

sami, podczas deszczu, sypiałem w stacjach benzynowych, za cichym przyzwoleniem obsługi. Jako ciekawostkę powiem, że w trakcie tej wyprawy zdarłem trzy pary butów.

Podczas swoich wypraw nie używa żadnego dodatkowego sprzętu pomocniczego typu kompas. Zabiera ze sobą jedynie mapę, która - jak twierdzi - pozwala mu zorientować się, gdzie się aktualnie znajduje. W zasadzie wystarcza mu słońce, które budzi go o poranku i kładzie do snu

zmierzchu.

- Podczas moich wypraw odzywiam się bardzo różnie - kontynuuje Arek. - Na początku jem to co zabiorę z domu, później kupuję za pieniądze, które mam, ale w większości to się kombinuje... Jest to taka swoista szkoła przetrwania. W każdym bądź razie nie dogadzam sobie. Jak wracam do domu to mama mówi: "o schudłeś trochę".

Po takich doświadczeniach Arek czuje, że teraz już może ruszyć w swoją prawdziwą życiową wyprawę. Tym razem celem jest Europa. Na trasie wiodącej wzdłuż linii brzegowej znajdują się: Polska, Niemcy, Dania, Francja, Portugalia, Hiszpania, Włochy, Jugosławia, Bułgaria i Turcja. Jej zwieńczeniem ma być Cieśnina Bosfor.

- W tej chwili jestem na etapie przygotowań - mówi Arkadiusz. - Rozsyłam właśnie pisma do sponsorów. Nie jestem w stanie sam sfinansować tak poważnego przedsięwzięcia.

Pokonanie zaplanowanej trasy zajmie mu około 15 miesięcy. Do tego potrzebne są środki, choćby po to, by przeżyć taki okres czasu, nie mówiąc już o butach,



ubrani czy innym niezbędnym do tego typu wyprawy sprzęcie. W swoją życiową trasę zamierza ruszyć na początku przyszłego roku.

- Myślę, że start nastąpi w kwietniu. Wszystko wskazuje na to, że warunki atmosferyczne będą wówczas

skłe, Niemcy i Danię, latem Francję, Portugalię i Hiszpanię, a jesienią i zimą kraje południowe.

Dotychczas wędrował samotnie. Tym razem w trasę pragnie zabrać psa. Będzie nim czworonóg upatrzonego w schronisku dla zwierząt. Arkadiusz wystąpił już ze stosownym wnioskiem o jego adopcję. - Jest to taki sam odszczepieniec jak ja - żartuje.

W poszukiwaniu osób zycyliwych dotarł już do władz miasta. Burmistrz Lubania obiecał m.in. list intencyjny do Skjern, miasta, z którym utrzymywane są kontakty partnerskie. Ta duńska miejscowość leży na trasie jego eskapady, a więc takie poręczenie przyda się strudzonemu wędrowcowi. Bardzo zycyliwie przyjął jego inicjatywę również starosta przyszłego Powiatu Lubańskiego, który także zadeklarował daleko idącą pomoc. Wokół Arka zawiązała się już grupa osób sprzyjających realizacji jego niezwykłego zamysłu.

My również jesteśmy gorącymi zwolennikami tego przedsięwzięcia, choć najbardziej potrzebni są tu zamożni sponsorzy,



których adresujemy ten reportaż. Od nich w dużej mierze zależeć będzie jego pomyślność.

Nasz bohater w zamian oferuje to co z jego strony możliwe - miejsce na logo firm sponsorujących umieszczone na sprzęcie, który będzie użyty podczas tej europejskiej wyprawy.

(kk)

Podsumowanie sezonu w PTSM

20 listopada 1998 r. w Michałowicach k. Piechowic odbyło się uroczyste posiedzenie Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Polskiego Towarzystwa Schronisk Młodzieżowych w Jeleniej Górze, na którym podsumowano sezon turystyczny w PTSM za rok 1998.

W posiedzeniu tym uczestniczyła również delegacja Oddziału Miejskiego PTSM w Lubaniu. Ogłoszone zostały wyniki współzawodnictwa Schronisk Młodzieżowych. W naszym województwie funkcjonuje 12 takich placówek. Schronisko PTSM działające przy Szkole Podstawowej Nr 3 w Lubaniu, którym kierowała pani Jadwi-

ga Łojba ponownie znalazło się wśród wyróżnionych. Zajęło pierwsze miejsce w grupie placówek sezonowych i otrzymało nominację do konkursu ogólnopolskiego. Przyznano również wyróżnienia dla działaczy społecznych, zajmujących się turystyką młodzieżową. Prezes Oddziału Miejskiego PTSM w Lubaniu Henryk Sławiński za swoją aktywną ponad piętnastoletnią działalność w tej organizacji został odznaczony przez Zarząd Główny "Brązową Odznaką PTSM".

Podsumowanie sezonu uświetnił występ "Teatru naszego państwa Kutów oraz profesjonalnie wykonana wystawa fotograficzna "Litwa 98", której autorką była pani Zinta Wilums - nauczycielka lubańskiego LO.

KRYGA



PIES przyjacielem człowieka

Od zarania dziejów pies trzymał się blisko człowieka i jego domostwa. Obie strony z tego związku miały wiele wspólnych korzyści. Pies bronił, ostrzegał przed wrogiem, tropił zwierzę. Obecnie to zwierzę też świadczy wiele usług człowiekowi. Tą najbardziej widoczną rolą jest bycie łowcą maskotki. Psy trafiły na salony. Ich właściciele mówią często: mam go "bo dzieci tak chciały". Z czasem jednak dzieci zapominają o swym pupilku, to samo czynią też dorośli. Pies żyje własnym, naturalnym, niekontrolowanym przez ludzi życiem. Jakże często zapominamy, że nawet najlepiej wytresowany czworonóg jest tylko zwierzęciem, które pozbawione nadzoru może zachowywać się groźnie nawet wobec własnego pana! Zaniedbany pies w końcu "schodzi na psy". Nie jest wtedy przyjacielem człowieka, a staje się jego zagrożeniem.

I
Oto kilka lubuskich przykładów. Pan Zenon R. pewnego dnia wezwał funkcjonariuszy straży miejskiej, aby wreszcie zlikwidować problem braku opieki nad psem ze strony swego sąsiada Adama D. Otóż ów jegomość wypuszcza "pupila" na podwórko, aby ten zalał swoje potrzeby fizjologiczne. Pies wybiega sam bez opieki swego pana, którego rola ogranicza się do uchylenia drzwi wyjściowych z mieszkania. Czworonóg przy wypuszczaniu głośno szczeka, co nie powinno nikogo dziwić. Najgorsze jednak jest to, że wyprowadzany jest on między godz. 5 a 6 rano, a wtedy hałas jest nieznośny. Ponadto pies ten zalał swoje potrzeby fizjologiczne tam, gdzie sam sobie wyznaczył miejsce. Jest nim wycieraczka pod drzwiami Zenona R., który musi sprzątać po psie swego sąsiada. Adam D. tym nie przejmując się. W końcu to nie jego wycieraczka... Ze sąsiad cierpi..., to nie jest jego zmartwienie.

II
Psy chociaż są podobno przyjacielem

człowieka, w niektórych sytuacjach stają się jego wrogiem. Gryzą, warczą, straszą dzieci. Oto drugi obrazek z lubuskiej ulicy.

Pani Beata B. idąc ulicą nagle została zaatakowana przez trzy psy (na szczęście niewielkie). Z głośnym szczekaniem wybiegły one z podwórka posesji. Brama była otwarta. Psy poszarpały nogawki spodni, jeden spośród nich ugryzł panią Beatę B. w stopę. Jak czuła się ta kobieta? Jesteśmy w stanie sobie to wyobrazić? Zdarzenie to obserwował nieznanemu mężczyzna, który siedział w samochodzie zaparkowanym na ulicy. Nie reagował na prośby o pomoc. Psy ujadły przez dłuższy czas. W pewnym momencie z podwórka wyszedł młody mężczyzna, który pozbierał (!) je na ręce. O zgrozo! Powiedział, że te psy nie są jego? To dlaczego tak chętnie poszły do niego? Po uwolnieniu się od niemłych psów pani Beata B. skierowała kilka uwag pod adresem mężczyzny, który nie udzielił jej pomocy. W odpowiedzi na te uwagi kobieta usłyszała, aby "tyle nie pyskowała bo jeszcze pożałuje". Nadto usłyszała, że "te psy nie są jego, bo nie ma ich wpisanych w dowódzie". Na prośbę napaździej, aby zawałił właściciela psów uśmiechnął się znacząco i powiedział, żeby "sobie sama weszła". Pani Beata B. tego przemilego pana widuje często na podwórku, z którego wybiegły psy. Czyżby on miał z nimi coś wspólnego?

III

Obrazek trzeci być może wzbudzi u niektórych śmiech, chociaż problem jest poważny. Pani Urszula W. po południu wyszła z swoją suczką-jamniczką na spacer. Prowadziła ją na smyczy. W pewnej chwili podbiegł do niej znany jej pies, który zaatakował ją. Warczał, szczyrzył zęby, szczekał, z czego wywnioskować można było, że nie miał przyjaznych zamiarów. Na domiar złego "znajomy pies" występował w towarzystwie dwóch innych czworonogów (na szczęście spokojniejszych). Atakowana przez psa

kobieta w końcu zaczęła odganiać tego intruza. Czując to utraciła na chwilę kontrolę nad swoją suczką, co zostało bezwzględnie wykorzystane przez jednego z tych "spokojniejszych psów". Po prostu pokrył suczkę pani Urszuli W. Na dodatek oba psy wpadły do czyjegoś (otwarty był) fiata 126p. Jego właściciel ją czynić awanturę pani Urszuli W. aby zabierała zwierzęta.

IV

Podobnych sytuacji można opisać jeszcze wiele. Niech te trzy zasygnalizują problem dotyczący psów umyślnie opuszczonych i zaniedbanych przez ludzi, którzy byli lub są ich właścicielami. Opisane powyżej zdarzenia czynią z psa raczej nieprzyjaciela człowieka. Cóż winne są temu zwierzęta? To my, ludzie, jesteśmy odpowiedzialni za ten stan rzeczy. To przez naszą niefrasobliwość zwierzęta te stają się czasem dokuczliwe, szczekają w klatkach bloków pod drzwiami właścicieli o różnych porach dnia i nocy, zanieczyszczają odchodami podwórka, wycieraczki i... piaskownice, w których bawią się dzieci.

Podobno problem niebezpiecznych psów mają niebawem rozwiązać hycle, których powołuje się w Polsce.

Moim zdaniem to nie ta nacja zawodowa ma rozwiązać to zjawisko. Usuwać należy jego przyczyny, które tkwią po stronie człowieka, który musi dokonać zmian w swojej świadomości i stosunku do zwierząt. Pisząc ten artykuł chciałbym stanąć w obronie ludzi i psów, bowiem pani Beata B. i atakujące ją psy nie byli winni zaistnienia tego nie milego zdarzenia. Pamiętajmy, że pies w domu wymaga stosownej opieki, pieniędzy i... czasu. Jeśli nie mamy tych wartości nie bierzmy żadnego psa, choćby nie wiem jak bardzo dzieci prosiły.

V

Właścicielom psów przypominamy, że posiadanie tych zwierząt obwarowane jest przepisami prawa lokalnego - Uchwała nr XXXIX/275/97 Rady Miejskiej w Lubaniu z dnia 28.01.1997r. w sprawie utrzymania czystości i porządku w Gminie Miejskiej Luban. Zawarte one są w rozdziale IV. cyt. uchwały. Nadano mu tytuł: Wymagania wobec osób utrzymujących zwierzęta domowe w zakresie bezpieczeństwa i czystości w miejscach publicznych. Jakże obowiązki nakłada uchwała Rady Miasta na posiadaczy psów? Jej art. 25 generalnie nakazuje pilnowania ich tak, aby nie stwarzały zagrożenia dla osób trzecich. Warto wiedzieć, że owo zagrożenie zaczyna istnieć już w momencie obawy przed szczekającym psem pozostającym bez nadzoru.

Z treści rozdziału IV cyt. uchwały wynikają następujące obowiązki dla właścicieli psów:

1) Psa należy trzymać na smyczy a czworonoga agresywnego prowadzimy dodatkowo w kagańcu.

2) Istnieje zakaz puszczania psów wolno bez nadzoru ze strony człowieka. Zwolnienie ze smyczy jest dopuszczalne w miejscach odosobnionych, mało uczęszczanych przez ludzi. Właściciel psa musi jednak znajdować się blisko swego czworonoga, aby mógł go w każdej chwili wezwać do siebie.

3) Posiadacz psa zobowiązany jest do jego rejestracji w ABK (właściwej ze względu na miejsce zamieszkania właściciela). Na obroży zwierzęcia zarejestrowanego winien wisieć znaczek rozpoznawczy.

4) Zwierzęta muszą być tak pilnowane, aby nie powodowały głośnego lub uciążliwego zachowania się.

5) Osoba trzymająca lub prowadząca psa zobowiązana jest do uprzątnięcia psich zanieczyszczeń.

6) Właściciel psa winien poddawać go okresowym szczepieniom przeciwko wściekliznie.

VI

Tu spośród nas przestrzega tych obo-

wiązków? Czy ktoś widział właściciela psa sprząającego jego odchody? Pozostałych pytań zadawać nie będę. Z ulicy widać, że uchwała bardzo często nie jest respektowana. Warto wiedzieć, że nie przestrzeganie przepisów cyt. uchwały stanowi wykroczenie, bowiem art. 77 kw. stanowi odpowiedzialność osób, które "nie zachowują zwykłych lub nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia. Chodzi tu o wszelkie stworzenia domowe i gospodarskie (w tym psy). Art. 77 mówi o środkach ostrożności zwykłych bądź nakazanych. Pierwsze to takie, które uważa się za powszechnie przyjęte, np. trzymanie na uwięzi agresywnych psów. Z kolei tymi drugimi są środki, które wynikają z przepisów prawa (np. uchwały lubuskiej RM) bądź decyzji administracyjnej. Sprawcą wykroczenia jest każda osoba, która zwierzę trzyma przy sobie, choć nie zawsze będzie to właściciel psa.

Warto wiedzieć, że każdemu przysługuje prawo składania wniosku o ukaranie osoby posiadającej psa, którego właściciel nie zachowuje należytych środków ostrożności. Być może stosowne karanie za uchybienie przy ich trzymaniu zmienia sytuację tych zwierząt.

EKP

Ogłoszenie o przetargu

Zarząd Gminy Sieklerczyn ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż działek położonych we wsi Sieklerczyn stanowiących własność Gminy Sieklerczyn.

Działki przeznaczone są w planie zagospodarowania przestrzennego pod budownictwo mieszkaniowe.

Lp.	Nr działki powierzchnia	Pokozenie	Cena wywoławcza	Minimalne postąpienia	Wadium
1.	677/4 0,0733 ha	obiekty obiektów byłej Gminnej Spółdzielni "S CH"	4.210,- zł	45,- zł	211,- zł
2.	677/5 0,0638 ha	j.w.	3.570,- zł	40,- zł	179,- zł
3.	677/6 0,0766 ha	j.w.	3.640,- zł	40,- zł	182,- zł
4.	677/7 0,0892 ha	j.w.	3.130,- zł	35,- zł	157,- zł
5.	677/8 0,0892 ha	j.w.	2.610,- zł	30,- zł	131,- zł
6.	677/9 0,1051 ha	j.w.	2.990,- zł	30,- zł	150,- zł



Szczegółowe informacje dotyczące w/w nieruchomości można uzyskać w Urzędzie Gminy Sieklerczyn, p.n.r 1, tel. (075)722-17-78 lub 722-17-88.

Przetarg odbędzie się dnia 15 grudnia br. (środa), godz. 10.00 w sali narad Urzędu Gminy Sieklerczyn.

Przetarg prowadzony będzie na każdą działkę oddzielnie wg. kolejności umieszczonej w niniejszym ogłoszeniu. Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wpłacenie wadium w wymaganej wysokości na określoną działkę w kasie Urzędu Gminy najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9.45.

Wadium wpłacone przez osobę, która wygra przetarg, zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia, a w przypadku uchylenia się przez tę osobę od zawarcia umowy, wadium przepada na rzecz sprzedającego. W przypadku nie wygrania przetargu wadium zostanie zwrócone po zakończeniu procedury przetargowej.

Zarząd Gminy zastrzega sobie prawo unieważnienia i odwołania przetargu bez podania przyczyny.

Na zaproszenie Stowarzyszenia na Rzecz Promocji Dolnego Śląska uczestniczyliśmy w nowatorskim spotkaniu, które odbyło się we Wrocławiu 20 listopada br. Jego celem była chęć zainspirowania dziennikarzy prasy lokalnej zagadnieniami związanymi z szeroko rozumianą promocją tak Wrocławia jak i całego regionu. Forum Mediów Lokalnych odbyło się w jednej z najznakomitszych placówek kulturotwórczych naszego kraju - Zakładzie Naukowym im. Ossolińskich.

Wypromować Dolny Śląsk

Wybór tej instytucji na miejsce spotkania nie był przypadkowy. Jej wkład wnoszony od dziesięcioleci w kształtowanie polskiej kultury jest niezaprzeczalny, choć często nie do końca doceniany. Organizatorom forum zależało m.in. na tym, by zaproszonym dziennikarzom pokazać stan rzeczywisty tej szacownej placówki naukowej - od środka. Taka też będzie formuła przyszłych spotkań. Animatorzy tego przedsięwzięcia pragną w przyszłości promować za naszym pośrednictwem także inne dobra kultury dolnośląskiej, m.in. poprzez takie bezpośrednie wizyty w poszczególnych placówkach.

Gospodarzem inauguracyjnego forum był prof. Adolf Juzwenko, dyrektor Ossolineum, który przedstawił jego historię oraz sytuację obecną. Jak się okazuje ta znakomita biblioteka boryka się z wieloma problemami, głównie finansowymi. Cały kompleks, w którym jest zlokalizowana wymaga gruntownego remontu. Wiele przepięknych barokowych pomieszczeń oczekuje na pilną renowację. Placówce brakuje sal ekspozycyjnych, które umożliwiłyby szerszą prezentację posiadanych zbiorów z zakresu rękopiśmiennictwa, grafiki czy malarstwa.

Prawdziwym hitem listopadowego forum było spotkanie z prof. Janem Miodkiem, który mówił o kulturze języka prasy. Możliwość obcowania z tym

Gospodarzem inauguracyjnego forum był prof. Adolf Juzwenko, dyrektor Ossolineum, który przedstawił jego historię oraz sytuację obecną. Jak się okazuje ta znakomita biblioteka boryka się z wieloma problemami, głównie finansowymi.

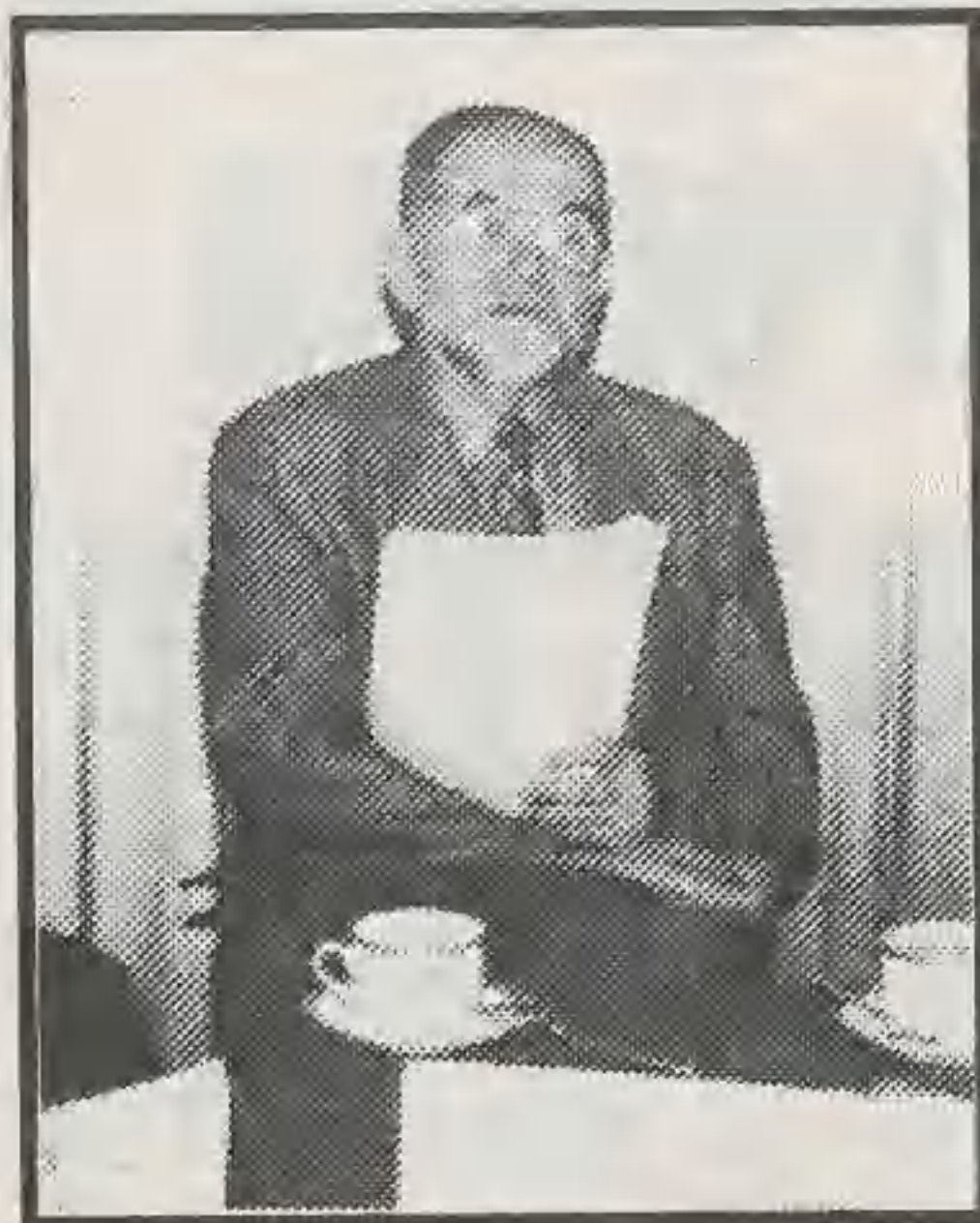
znakomitym językoznawcą to prawdziwa intelektualna przygoda. Jego niepowtarzalny urok osobisty, sposób narracji i forma przekazu sprawiają, że słuchacz traci poczucie czasu. Tak było i tym razem. W bardzo kameralnych wa-



prof. Jan Miodek

runkach profesor dzielił się swoimi spostrzeżeniami w zakresie zmian językowych zachodzących na przestrzeni ostatnich lat - zwłaszcza po 1989 roku.

Otwarcie się naszego kraju na Zachód sprawia, że zalewa nas cała masa słów obcych, głównie angielskich. Opinia publiczna bije na alarm w obawie o czystość języka ojczystego. Zdaniem Profesora Miodka, znanego z dużej tolerancji językowej, "nie się polszczyźnie zleżo stać nie może (...), adaptacja słów obcych jest rzeczą naturalną. Proces ten istnieje już od XIX wieku i nie zleżo nam się z tego powodu nie stało". Zdaniem tego doskona-



prof. Adolf Juzwenko

lego eksperta językowego jest to objaw normalnienia naszego kraju i jego gospodarczych przeobrażeń. Potwierdza, że jest to swoista "rewolucja językowa", ale nikomu nie zagrażająca. Nicco mniej tolerancyjny był wobec języka

prasy i reklamy. Przestrzegal przed bezzasadnym zapożyczaniem znanych porzekadeł, czy

■ Czy pisząc o mieszkańcach miasta powinniśmy używać słownikowej formy "lubanianie", czy "lubaniacy" jak wolą inni. Okazuje się, że profesor jest bardziej skłonny do tej drugiej, w której nie występuje - trudniejsza do wymówienia - zbitka sylab miękkich "-nianie".

stosowaniem niefortunnych sloganów reklamowych.

Nie mogliśmy oprzeć się pokusie, by zapytać o prawidłowość używanych u nas form dotyczących Lubania. Czy pisząc o mieszkańcach miasta powinniśmy używać słownikowej formy "lubanianie", czy "lubaniacy" jak wolą inni. Okazuje się, że profesor jest bardziej skłonny do tej drugiej, w której nie występuje - trudniejsza do wymówienia - zbitka sylab miękkich "-nianie". Choć obie formy, jak stwierdził, są prawidłowe pod względem gramatycznym. Użyliśmy również, obok zamieszczonej obok dedykacji, zapewnienie, że prof. Jan Miodek jest skłonny odwiedzić Luban w przyszłym roku. Zrobimy więc wszystko, aby do tak znakomitej wizyty doszło.

Pierwsze inauguracyjne Forum Prasy Lokalnej, zainicjowane przez Stowarzyszenie na Rzecz Dolnego Śląska, spełniło oczekiwania jego animatorów - o czym zapewnił jego przewodniczący dr Bogdan Cybulski. Uczestniczyli w nim przedstawiciele kilkudziesięciu mniejszych i większych wydawnictw dolnośląskich. Tak liczne zainteresowanie upewniło organizatorów tego spotkania do inicjowania kolejnych.

Dzięki temu co pewien czas na naszych łamach będzie pojawiała się tematyka dotycząca regionu, który od 1 stycznia stanie się naszym województwem. Efektem obustronnej współpracy bę-

dzie w przyszłości także wydawnictwo poświęcone najważniejszym wydarzeniom Dolnego Śląska.

(kk)

Dzwony na nowe tysiąclecie

Z inicjatywy ks. dziekana Rudolfa Ujdy i dzięki hojności gryfowskich parafian na wieży kościoła w Gryfowie zainstalowano dwa nowe dzwony.

Większy wazy 750 kg, a mniejszy 220 kg. Poświęcenia dzwonów dokonał biskup legnicki Tadeusz Rybak. Oficjalnie ich dźwięk rozległ się w Gryfowie w październiku z okazji święta patronki kościoła, Św. Jadwigi.

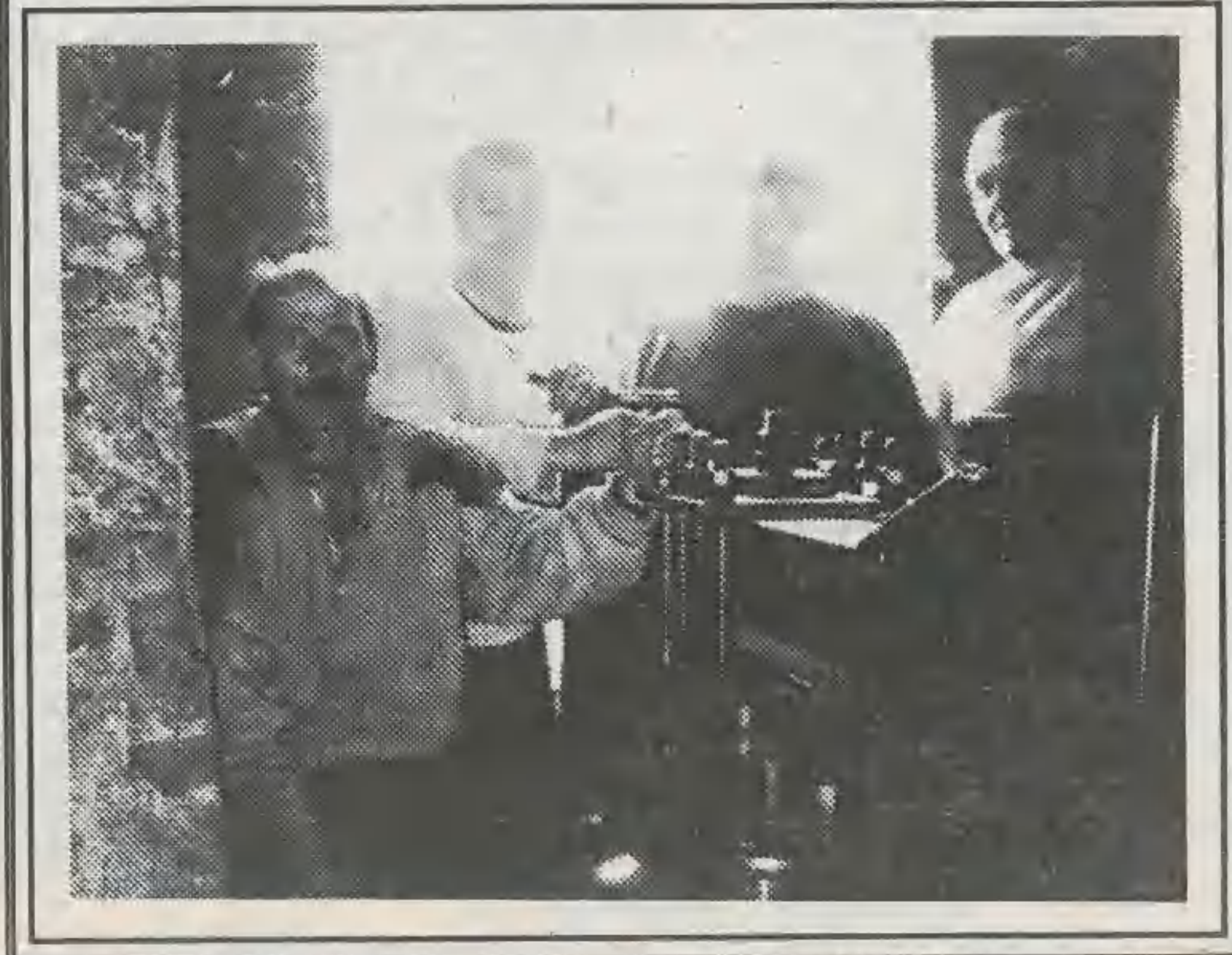
Sam kościół zbudowany w stylu późnogotyckim pochodzi z XV wieku i należy do najcenniejszych zabytków gryfowskich. Znajdujący się w nim renesansowy ołtarz główny wykonany z drewna zdobiony symbolami Cierpliwości, Miłosierdzia, Roztropności, Nadziei, Sprawiedliwości i Męstwa. Unikalne jest wykute w piaskowcu epitafium rodziny Schaf-

fgotschów. Upamiętnia ono nieszczęścia rodu w latach 1584-85, kiedy to zmarło tragicznie pięcioro jego członków.

Tego typu nagrobek figuralny jest jednym z nielicznych zabytków renesansu w naszym regionie. Większość wyposażenia wnętrza kościoła, np. ambona, organy i meble pochodzą z okresu baroku. Kościół odbudowano po pożarze w latach 1604-12 i przebudowano ostatecznie w końcu XVIII wieku.

Zabytek ten jest chętnie odwiedzany przez byłych niemieckich mieszkańców Gryfowa i przejeżdżających przez miasto turystów.

Tekst: Jan Lange
foto: Andrzej Chmielewski



Pewnej nocy w pewnym hotelu okazało się, że czterej mężczyźni (narodowości czeskiej) w nim goszczący "wypili więcej niż powinni". A co z tego wynikło?

Hotelowe przepychanki

Pracownik hotelu usłyszał po godz. 22 "głośne krzyki" wydawane przez kilku gości. Udał się do "krzykaczy", aby ich uspokoić. Na jego prośbę o zachowanie spokoju w odpowiedzi usłyszał jeszcze głośniejsze tupanie. Pracownik hotelu w końcu oświadczył awanturnikom, że wezwie policję. A oni (!)... zgodzili się na jej przyjazd! Zanim przedstawiciele tej instytucji pojawili się w hotelu, awanturujący się goście, w miarę upływu czasu, stawali się coraz bardziej hałaśliwi.

Kiedy przybyli policjanci, pracownik hotelu odetchnął. A awanturnicy? Oni nawet w obliczu patrolu nie uspokajali się. Wręcz nie reagowali na polecenia policjantów, którzy wzywali ich do zachowania spokoju. Awantura "rozkręcała się"... Goście stawali się coraz bardziej "rozmowni" w swej bełkotliwej i głośnej mowie. Aby awanturników "polapać" wezwa-

no drugi patrol. Jego przybycie nie ostudziło atmosfery wytworzonej przez nie-trzeźwych Czechów.

Zgodnie więc z przyjętymi w takich sytuacjach zasadami, wobec awanturujących się gości użyto siły fizycznej i zastosowano kajdanki. Dopiero ich zapięcie na nadgarstkach wpłynęło na ich uspokojenie się. Takiego obrotu sprawy na pewno nie przewidywali. Następnie panowie w miarę grzecznie (innego wyjścia nie było) zajęli miejsca w radiowozach i zostali przewiezieni do siedziby KRP w Lubaniu, gdzie spędzili noc w areszcie. Trafić tu musieli, bowiem należało zapewnić spokój na reszcie nocy innym gościom hotelowym. Za popelnione wykroczenie (zakłócenie porządku publicznego, spoczynku nocnego, tj. czynu z art. 51 i 2 kw) odpowiadali następnego dnia przed kolegium w trybie przyspieszonym, co poprzedza osadzenie obwinionego w areszcie.

Na twardym łożu aresztu panowie doszli do przysłowiowego rozumu. Następnego dnia składali wyjaśnienie przed kolegium. Co mówili?

Obwiniony P.P. powiedział: "Zarzut zrozumiałem, do winy przyznaje się. Jest mi przykro. Ja wypilem 3-4 piwa. Nie wiem dlaczego nie dmuchałem w alko-test. Ja nie wiedziałem, że tutaj (czyt. w Polsce przyp. aut.) obowiązuje cisza nocna. Nie czytałem nigdzie tego".

Obwiniony R.T. stwierdził: "Widziałem, że w hotelu obowiązuje cisza. Byliśmy pijani, specjalnie tego nie zrobiliśmy" R.T. poddał się badaniu alko-testu. Wynik: 2,16 prom. alkoholu w wydychanym powietrzu.

Obwiniony P.J. oświadczył: "Zarzut zrozumiałem i przyznaje, że wczoraj zachowywałem się głośno i krzyczeliśmy. Wypilem trzy piwa. Wypilem więcej niż powinienem i dlatego tak się zachowywa-

łem. Nie wiedziałem o tym, że w hotelu ma być zachowana cisza nocna".

Obwiniony T.P. przyznał: "Zachowywałem się bardzo głośno, głośno tupaliśmy i rozmawialiśmy. Nie wiedzieliśmy, że obowiązuje cisza nocna i dlatego tak głośno zachowywałem się". T.P. poddał się badaniu alko-testu. Wynik: 1,15 prom. alkoholu w organizmie.

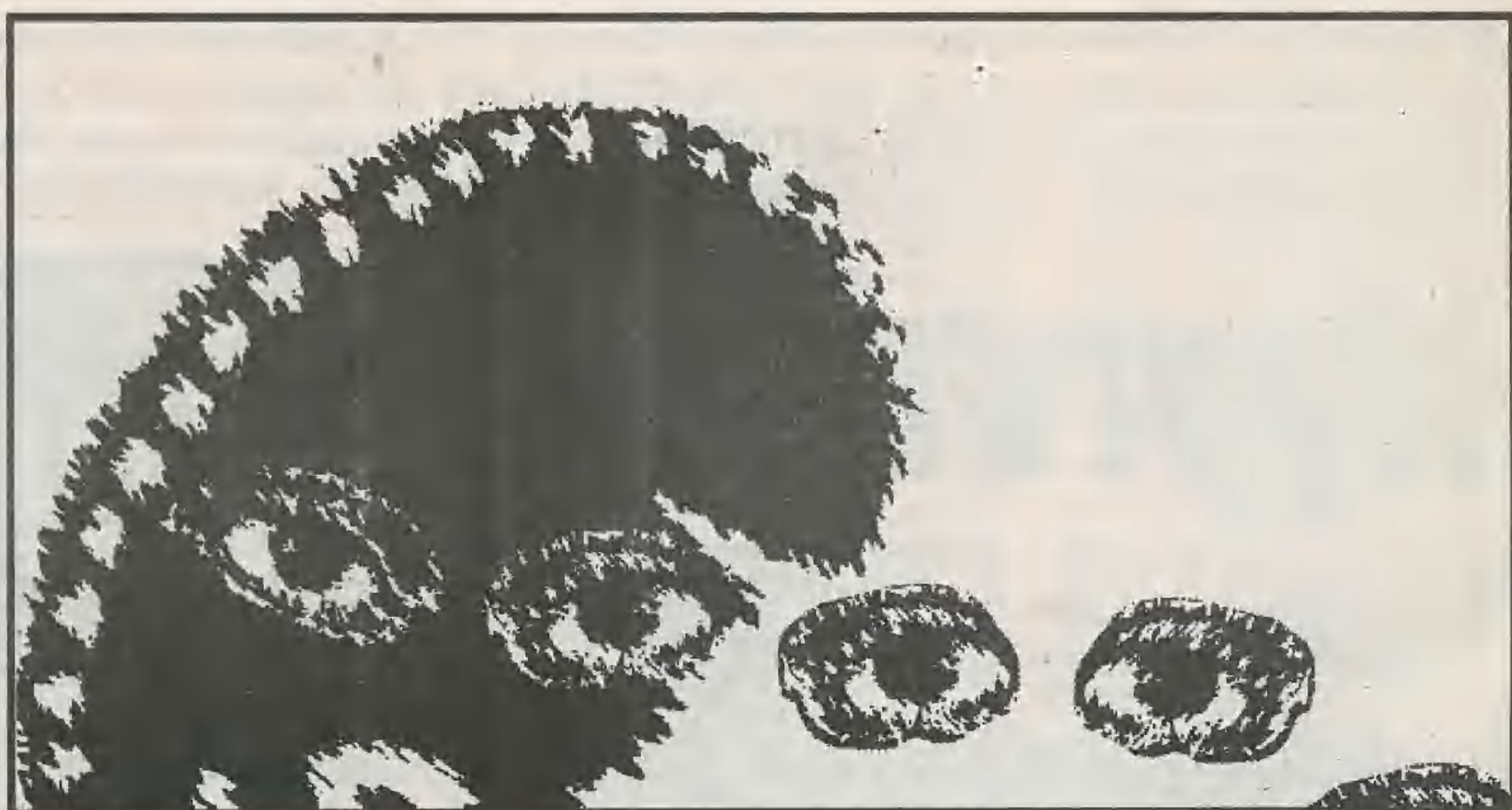
Z wyjaśnień obwinionych wynika, że dwaj spośród uczestników hotelowej awantury starali się usprawiedliwić niewiedzę, która dotyczyła obowiązku zachowania ciszy nocnej, spokoju i porządku publicznego. Ten sposób ich myślenia jest niezrozumiały. Wymienione wartości są pewnym standardem w zachowaniach ludzkich nie tylko w Polsce.

Pamiętajmy też, że w sferze prawa karnego wszystkich cywilizowanych krajów obowiązuje tzw. zasada terytorialności. Z niej to wynika, że każdy obywatel

przebywający na terenie danego państwa ma obowiązek stosowania się do jego norm prawa. Ich naruszenie powoduje odpowiedzialność karną. Wiele przepisów prawa ma wspólny wymiar międzynarodowy. Czasem jednak bywają różnice, o których naprawdę warto wiedzieć. Np. Niemcy przebywający w Polsce muszą stosować się do naszych przepisów dotyczących problemu: kierowca a alkohol. Zobowiązani są bezwzględnie przestrzegać "normy" obowiązującej w Polsce - 0,2 prom., choć u nich granica ta jest wyższa. Zdarza się, że określony czyn nie jest karalny w Polsce, a za jego popelnienie karze się gdzie indziej.

Warto więc znać choćby najważniejsze przepisy prawa kraju, do którego wyjeżdżamy. Czyńmy to w imię godnego zachowania się, a uchronimy siebie od tarapatów podobnych do tych, w jakich byli Czesi.

EKP



Bezkarność rozzuchwała!

W okresie minionego Świąt Zmarłych wśród mieszkańców Platerówki szła "wieść gminna" o tym, że w okolicy ementarza i kościoła okradane są samochody osobowe. Między 2 a 4 listopada fakt ten dotknął w sumie sześć aut. Jacys nieznanymi (!) sprawcy kradli radioodtwarzacze samochodowe. Z jednego z

pojazdów zabrali przystawkę zestawu telefonu komórkowego. Złodzieje rozbijali szyby w oknach bądź wylamywali zamki w drzwiach samochodów.

Wieść gminna niosła... ale nikt do tych 6 kradzieży z włamaniem nie wzywał policji, ani nawet jej nie powiadomił. Nie złożyli również zawiadomień właściciele okradzionych samo-

chodów. Jednak policjanci z KP w Lesnej też coś przypadkiem usłyszeli, co zresztą dokładnie sprawdzili. 4 listopada wieść gminna stała się faktem.

Zatrzymano czterech nieletnich (po 16 lat liczących), którzy działając wspólnie i w porozumieniu dokonali tych sześciu kradzieży z włamaniem. U krewnego jednego z podejrzanych w tej sprawie w wyniku przeszukania ujawniono wszystkie przedmioty skradzione.

Młodzieńcy przyznali się do winy. Chłopcy kradli podobno przede wszystkim dla przeżycia swoistego dreszczyka emocji, towarzyszących dokonywanemu przestępstwu. Czyżby w ten sposób bawili się? Złapia, nie złapia? - oto jest pytanie.

Znamiennym dla tej sprawy jest fakt, o czym głośno mówią nie tylko policjanci, że w okolicy niemal oficjalnie mówiono o tych przestępstwach i... ich sprawcach. Wcześniej, zanim zajęła się nimi policja! Zgroza! Zmowa milczenia stanowiła społeczne przyzwolenie na przestępczą działalność tych nieletnich. Jak zachowywaliby się w przyszłości, gdyby nie zatrzymano ich na początku tego procederu? Wiem, że bezkarność rozzuchwała.

Nie twórzmy instytucji "naszego złodzieja", którego lokalna społeczność będą popierała. Czyż? Zmową milczenia! Tymczasem chłopcy trafią do Sądu dla Nieletnich.

EKP



Kronika policyjna

* 10.11. w godzinach porannych ujawniono kradzież z włamaniem do kiosku z odzieżą, stojącego tuż przed wejściem do lubańskiego szpitala. Zerwano zabezpieczenia drzwi wejściowych.

Wydawałoby się, że nie jest to miejsce stosowne do dokonywania włamań.

* 11.11. ujawniono kradzież z włamaniem do sklepu z odzieżą w Olszynie. Nieznani sprawcy zerwali kłódki i wypchnęli siłą drzwi. Skradli m.in. kurtki skórzane.

* 12.11. w godz. wieczornych na ul. Warszawskiej w Lubaniu nieznanymi młodymi mężczyznami dokonano kradzieży zuchwałej. Przechodzącej tą ulicą kobiecie wyrwał z ręki to-

rebkę, w której m.in. znajdowały się pieniądze.

* 12.11. tuż przed północą obywatel Niemiec zgłosił policji, że pojazd którym jechał wraz z kolegami, został ostrzelany w okolicy wsi Rudzica. Okazało się, że nieznanymi sprawcy użyli broni palnej, na co wskazywały ślady na karoserii samochodu.

* W nocy 13.11. ze sklepu spożywczego przy ul. Ratuszowej w Lubaniu skradziono alkohol, który stał w pobliżu drzwi wejściowych. Najpierw włamano się...

* W dniu 14.11. leśniarskim policjantom zgłoszono kradzież z włamaniem do altanki. Nieznany sprawca zdołał wylamać zamek w drzwiach. Jego łup stanowił grill, naczynia i narzędzia ogrodnicze. Czas zabrać do domów wartościowe przedmioty, które mamy w altankach działkowych. Jeśli to uczynimy, przynajmniej obniżymy straty.

* 18.11. w KRP w Lubaniu zgłoszono kradzież z włamaniem do mieszkania przy ul. Słonecznej w Lubaniu. Sprawcy wybili szyby w oknie, aby je otworzyć i wejść do mieszkania. Skradli sprzęt radiotelewizyjny.

* 20.11. ok. godz. 24 wybito szybę wystawową w sklepie przy ul. Łużyckiej. Kilkanaście minut później "ktoś" skradł kilka szyb przy ul. Armii Krajowej. Rano policjanci zatrzymali dwóch lubańskich nastolatków, którym wybijanie szyb sprawia przyjemność.

* 22.11. ujawniono kradzież z włamaniem do kurnika znajdującego się na terenie ogrodu działkowego przy ul. Os. Fabryczne w Lubaniu. Przypadło 20 kur.

EKP



AUTO-TEST
SYSTEMY ALARMOWE

59-860 GRYFÓW ŚL.
ul. W. Poleskiego 35A, tel. 7813141

58-500 JELENIA GÓRA,
ul. Piłsudskiego 43, tel. 075/ 7676430

WARSZTATY CZYNNE:
od poniedziałku do piątku
w godz. 8.00 - 17.00
w soboty
w godz. 8.00 - 14.00



* Blokady skrzyni biegów
* Blokady elektroniczne
* Centralne zamki
* Audio - PIONIER, ALPINE

Nowość!

- * AUTO na GAZ - instalacje
- * Komputerowa geometria podwozia
- * Mycie - autokosmetyka
- * Bezpłatna wymiana oleju "CASTROL"
- * Tłumiki

Ogólnopolska pomoc
autoalarmowa

ASSISTANCE
Pomoc
Telefon ogólnopolski
96-30

PHU AUTO SERWIS

Robert Baczyński

Części zamienne
Sprzedaż-montaż



PARTNER

Rozliczenia bezgotówkowe
firm ubezpieczeniowych

WARTA

Rozliczenie
bezugotówkowe

SKLEP:

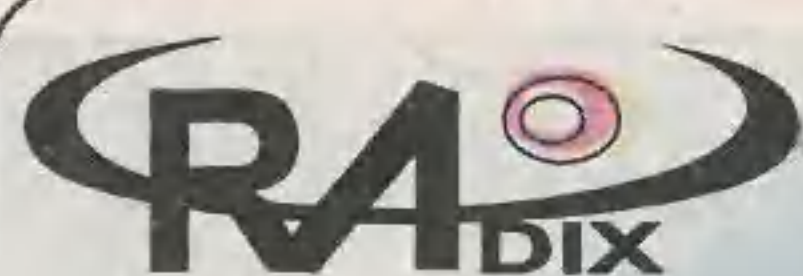
Ul. Iżerska 7
59-800 Lubań
tel. (0-75) 722-31-04 wew. 33

ZAKŁAD:

Kościelnik Śr. 7
tel. (0-75) 722-43-82
tel. kom. 0602 12-35-33

W naszej ofercie:

- szyby samochodowe wszystkich typów,
- części zamienne do samochodów zachodnich,
- naprawa powypadkowa (rama),
- kosztorysowe rozliczanie szkód komunikacyjnych wg EUROTAX i AUDATEX.



Nowo otwarta

APTEKA REJONOWA

Lubań, ul. Zawidowska 4
budynek Rejonowej Przychodni Lekarskiej,
tel. 722-20-52 wew. 270

Poleca:

- * pełny asortyment leków gotowych
- * leki recepturowe
- * leki homeopatyczne
- * parafarmaceutyki
- * kosmetyki
- * artykuły zielarskie



Zapraszamy:
od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-18.00
oraz w soboty w godz. 8.00-14.00.

STEMPEL DRUK



PIECZĄTKI - 24 h
PIECZĄTKI
EKSPRES - 30 min

59-800 LUBAŃ, UL. WĄSKA 6
TEL. 722-21-52 wew. 27
TEL. kom. 0 602 898 839

SZYBKO TANIO SOLIDNIE

ZAPRASZAMY
PIECZĄTKI, WIZYTÓWKI,
DRUK OFFSETOWY B-2, KSERO,
INTROLIGATORSTWO, SKŁAD KOMPUTEROWY,
LAMINOWANIE A-3, BINDOWANIE KANAŁ.,
REKLAMÓWKI (nadruk), KOSZULKI (nadruk).



PIWNICZKA MUZYCZNA

Lubań, ul. Wąska 8
serdecznie zaprasza

Oficujemy:
płyty CD, kasety, płyty
i kasety czyszczące oraz czyste

Przy zakupie powyżej 55 zł - KAWA GRATIS!

Atrakcyjne ceny! Czynne od g. 10.00 do 18.00
w soboty od g. 10.00 do 14.00

**Zakład Zaopatrzenia
Handlu i Produkcji**

59-800 Lubań, ul. Młynarska 4, tel. (0-75) 722-20-91

Prowadzimy sprzedaż artykułów dla:

DOMINIK

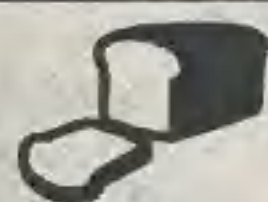


MASARNI

- jelita, siatki do szynek, przyprawy,
pojemniki, kłocce, noże

PIEKARNI I CUKIERNI

- surowce, pojemniki na pieczywo,
łopaty oraz drobny sprzęt piekarski

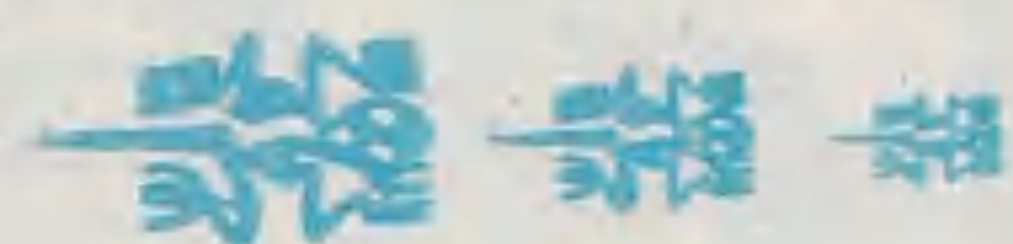


SKLEPÓW

- lamy, regały, wagi, papier pakowy,
torebki, reklamówki, odzież ochronna



Reklama w "Ziemi Lubańskiej" to klucz
do sukcesu Twojej firmy!



1 cm² - 70 groszy + VAT

(5 powtórzeń -10% bonifikaty)

Reklama drukowana jest
mniej ułotna od innych!

Jeśli reklama to tylko...

IDRUKOWANA



GOSPODARCZY BANK POŁUDNIOWO - ZACHODNI S.A.
PREZENTUJE NOWĄ OFERTĘ DEPOZYTOWĄ

Lokata terminowa
PROFIT
stałe oprocentowanie
w okresie umowy

Lokata terminowa
RENTIER
odsetki możesz pobierać
miesięcznie lub kwartalnie

Lokata terminowa
PROGRESJA
wycofując wkład
przed terminem
nie tracisz odsetek

**SERDECZNIE ZAPRASZAMY
DO NASZYCH PLACÓWEK**

- ➔ GBPZ S.A. O/Zgorzelec, ul. Wolności 4
tel. (075) 7756101 fax. (075) 7754449
- ➔ GBPZ S.A. F/Lubań, ul. Bankowa 9B
tel. (075) 7222930 fax. (075) 7222984
- ➔ GBPZ S.A. E/Olszyna, ul. Legnicka 20
tel. (075) 7212536 fax. (075) 7212799

Lokata terminowa
STANDARD
zawierana na okres
od jednego miesiąca
do trzech lat



Szkoda, że to co tu widzimy, nie trafiło do naszego miasta znacznie wcześniej - mówili mieszkańcy Lubania odwiedzając salę sportową Szkoły Podstawowej nr 1.

Polski żeń-szeń i nie tylko

22 listopada br. odbył się tam Kiermasz Ogrodniczy połączony z Ogólnopolską Wystawą Kwiatów. Imprezę przygotowała firma PROTEA, zajmująca się organizacją tego typu przedsięwzięć na terenie całego kraju. A więc nikt z miejscowych nie miał wpływu na ten nieco niefortunny, zimowy termin. Mimo panującej za oknami zimy, kiermasz odwiedziły tłumy ludzi. W ciągu całego dnia przez salę ekspozycyjną przewinęły się tysiące lubanian. A było na co popatrzeć, ba nawet kupić. Wystawcy, producenci przywieźli z sobą ponad 300 gatunków kwiatów doniczkowych, dziesiątki rodzajów krzewów i roślin ozdobnych oraz materiał szkółkarski. Były także rośliny egzotyczne, rzadkie eksponaty chronione oraz nasiona. Wystawie towarzyszyły stoiska z wyrobami doniczkowymi i wykliniarskimi, oferowano także szeroką gamę bibelotów zdobniczych w postaci kamieni pólslachetnych, skorupia-



na jest laureatem tegorocznej POLAGRY, podczas której otrzymał prestiżową nagrodę HORTPRES za hodowlę roślin chronionych i ginących. Na lubański kiermasz przywiózł m.in. kolekcję goryczek tatrzańskich, trytona abisyńskiego oraz "polski żeń-szeń" czyli dziewięsił.

- Roślina ta posiada niezwykłą moc - zapewniał nas jej hodowca. - To znany góralski afrodyzjak i niezastąpiony lek na potencję. Dowodem na to są nasi górale, znani ze swego naturalnego wigoru.

W ofercie Producenta Drzew i Krze-

wów NADAR z Nowej Soli znajdowała się najnowsza odmiana cyprysa WHITE SPOT, sprowadzona niedawno z Holandii, oraz jodła koreańska. Natomiast

Wystawcy, producenci przywieźli z sobą ponad 300 gatunków kwiatów doniczkowych, dziesiątki rodzajów krzewów i roślin ozdobnych oraz materiał szkółkarski. Były także rośliny egzotyczne, rzadkie eksponaty chronione oraz nasiona.

prawdziwymi hitami były: cyprys grojszkowy BOULEWAR oraz wejgela-krzewuska. Obie rośliny sprzedane zostały jeszcze przed południem.

Hodowca z Pabianic k.Łodzi oferował interesującą odmianę cyprysa ogrodowego odpornego na mrozy oraz hypocyryka zwanego caluskiem, którego kwiaty mają kształt czerwonych usteczek. Na stoisku tym można była również nabyć okazale, obecnie na czasie, gwiazdy betlejemskie.

Słowem wybór znakomity i wszechstronny, a ceny w wielu przypadkach bardzo atrakcyjne bo hurtowe. Jak nas zapewniali organizatorzy Ogrodniczego Kiermaszu, w przyszłym sezonie ten objazdowy zielony sklep pojawi się w Lubaniu w bardziej korzystnej dla przydomowych ogrodników porze roku.



ków czy maskotek. Jak przystało na okres okolo-świąteczny nie zabrakło choinek, tych naturalnych i sztucznych oraz wielu gustownych ozdóbek i stroików świątecznych. Choć najważniejsze były oczywiście żywe rośliny kwiatowe i ogrodnicze. O tym, że prezentowany materiał był najwyższej jakości niech świadczy fakt, że sprzedawali go najlepsi w kraju plantatorzy. Wielu z nich to stali uczestnicy dorocznych Targów POLAGRA.

Dla przykładu p.Ryszard Majewski z Gubi-





LUDZIOM TRZECIEGO WIEKU

- Dzień Seniora to wielkie wydarzenie w życiu naszego Związku. Jest ono swoistym podsumowaniem całorocznej pracy na rzecz ludzi trzeciego wieku - powiedział podczas spotkania z lubańskimi seniorami Piotr Olesiński.

23 listopada w kawiarence tutejszego domu kultury odbyło się spotkanie z okazji Dnia Seniora. Tego typu uroczystości organizowane są rokrocznie przez Miejsko-

Gminny Zarząd Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej oraz Koła Związku Emerytów i Rencistów. Wzięła w nich udział ponad 100-osobowa grupa seniorów z terenu miasta i gminy Lubań. W spotkaniu uczestniczył również wiceburmistrz Michał Turkiewicz oraz przewodniczący Oddziału Wojewódzkiego Związku Emerytów i Rencistów w Jeleniej Górze.

- Słowo "SENIOR" napawa nas dumą i satysfakcją z tego powodu, że doczekali tych lat i tego jakże pięknego miana - mówił Piotr Olesiński. - Przypomina nam ono o dużym wysiłku włożonym w nasze życie osobiste, rodzinne, zawodowe i społeczne.

W trakcie spotkania padało ze strony zaproszonych gości wiele ciepłych słów uznania i życzeń pod adresem dostojnych senio-

rów. Były podziękowania i odznaczenia. Złotą Odznaką Honorową ZEiR wyróżniona została p.Janina Sapa. Całość przebiegała w miłej i serdecznej atmosferze, przy kawie, ciastku i owocach. Znakomitym pomysłem organizatorów tych uroczystości było zaproszenie zespołu śpiewaczego Cisowianki z Henrykowa pod kierownictwem p.Wandy Żuraw. Przypomnijmy, że ta grupa folklorystyczna jest m.in.laureatem tegorocznego Festiwalu Pieśni Ludowych w Kazimierzu n.Wisła, gdzie zajęła pierwsze miejsce. W przerwach między występami Cisowianek seniorzy śpiewali także swoje, znane jeszcze z lat młodości, piosenki. Było to prawdziwie radosne spotkanie ludzi, którzy niejedno w życiu widzieli i przeżyli.

(kk)



Pomagać innym

O tym jak trudna jest praca osób zatrudnionych w instytucjach pomocy społecznej, wie zapewne niewielu. Prawdziwie pojmowana i wykonywana utożsamiana jest z pełnieniem swego posłannictwa społecznego. Ludzie, którzy zdecydowali się na wykonanie tej profesji muszą być z natury wrażliwi, cierpliwi i pracowici. Nie są to cechy, które należą do powszechnych. Z myślą o takich właśnie ludziach raz w roku obchodzony jest Dzień Pracownika Socjalnego. Jest to jedyna okazja by na tych, którzy zmagają się z tą trudną sferą współczesnej rzeczywistości, spojrzeć inaczej.

20 listopada br. Zarząd Gminy Wiejskiej Lubań spotkał się z pracownikami Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, by wyrazić swoje uznanie dla ich nielatywnej pracy. Przy ciastku i kawie rozma-

wiano o problemach dnia codziennego. Były, jak przystało na taką okazję, kwiaty, były także upominki rzeczowe. Niby niewiele a jednak coś. Ważne bowiem jest to, że ktoś pamięta i docenia wnoszony trud.

W Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej pracuje obecnie sześć osób. Trzy panie wykonują swoje obowiązki w terenie a pozostałe - wśród których jest także kierowniczka p.Beata Jurak (na zdjęciu) - pracuje na miejscu, w Urzędzie Gminy. Placówka ta zasięgiem swojego działania obejmuje 10 wiosek, w których zamieszkuje 6 tys. mieszkań-

ców. Teren bardzo rozległy i społecznie trudny. Na jego złożoność rzutuje w dużej mierze bezrobocie, będące konsekwencją zlikwidowanych niegdyś PGR-ów. Wiele



osób pozbawionych jest zasilków dla bezrobotnych i praktycznie nie posiada środków na utrzymanie swoich rodzin. Zdobycie stałego zatrudnienia w obecnych czasach graniczy niemal z cudem. Zwłaszcza, że nikt nie chce przyjąć osobę, która mieszka na wsi i do pracy musi dojeżdżać. W takiej sytuacji pozostaje jedynie pomoc społeczna. Sporą grupę osób potrzebujących instytucjonalnego wsparcia stanowią ludzie niezaradni, którzy nie potrafią utożsamić sobie własnego życia. Choć są i tacy - jak nas zapewnia p.Beata Jurak - którzy uważają, że tego typu pomoc należy im się niejako z urzędu. Korzyści z niej od pokoleń, dlatego więc teraz ma być inaczej. Najpierw byli to ich dziadkowie, później rodzice, teraz oni i ich wnukowie. Odrębną grupę stanowią osoby starsze, chore i niepełnosprawne. W takich przypad-

kach opieka zlecana jest Polskiemu Komitetowi Pomocy Społecznej.

Problemów jest oczywiście znacznie więcej i można by je mnożyć w nieskończoność. O wszystkich paniach z Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej mówią z należytą powagą. Twierdzą, że taka jest ich rola - wysłuchiwać, analizować przyczyny i możliwości... i pomagać. Z prawdziwą dumą opowiadają o innym wyróżnieniu, które zostało im nadane przez Ogólnopolskie Porozumienie Osób i Instytucji Pomagającym Ofiarom Przemocy w Rodzinie "NIEBIESKA LINIA". Jako jedyna placówka na tutejszym terenie Gminny Ośrodek w Lubaniu jest członkiem tej ogólnopolskiej inicjatywy. Przypomnijmy, że Porozumienie to powstało w grudniu 1996 r. a jego celem jest pomaganie ofiarom przemocy domowej oraz przeciwdziałanie temu zjawisku. Aby je otrzymać należało wykazać się konkretnym dorobkiem. Jak widać wniesiony wcześniej trud został doceniony, czego dowodem jest otrzymane wyróżnienie. Gratulujemy.

(ken)



SKLEP BUDOWLANY PORTAL

Lubań, ul. Szarych Szeregów 3a, tel./fax. 075 722-25-03 (obok przystanku PKS)

ZAPRASZA NA ZAKUPY!

Oferujemy:

- * baterie łazienkowe i kuchenne (polskie i zagraniczne z 5-letnią gwarancją),
- * kabiny natryskowe i brodziki,
- * wanny akrylowe prostokątne i narożne,
- * ceramikę polską i zagraniczną,
- * meble łazienkowe w szerokim asortymencie,
- * kleje do glazury, fugi, farby olejne i emulsyjne,
- * zawory kulowe do gazu i wody,
- * preparaty do odgrzybiania i osuszania ścian,
- * kształtki i rury z polipropylenu łączone metodą zgrzewaną (zgrzewarkę wypożyczamy)
- * gazowe i elektryczne piece CO

Prowadzimy sprzedaż ratalną!

Szeroka gama grzejników miedzianych!



Przyjdź, zobacz, może kupisz

SFA - SANIBROY

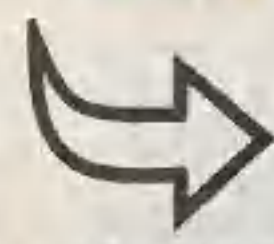
NIEZALEŻNIE OD PIONU TOALETA W DOWOLNYM MIEJSCU DOMU

Zapraszamy

codziennie w godz. 9.00-18.00
w soboty w godz. 9.00-15.00

HURTOWNIA ELEKTRYCZNA

TIM - SA WROCLAW, ul. Jaworska 11/13



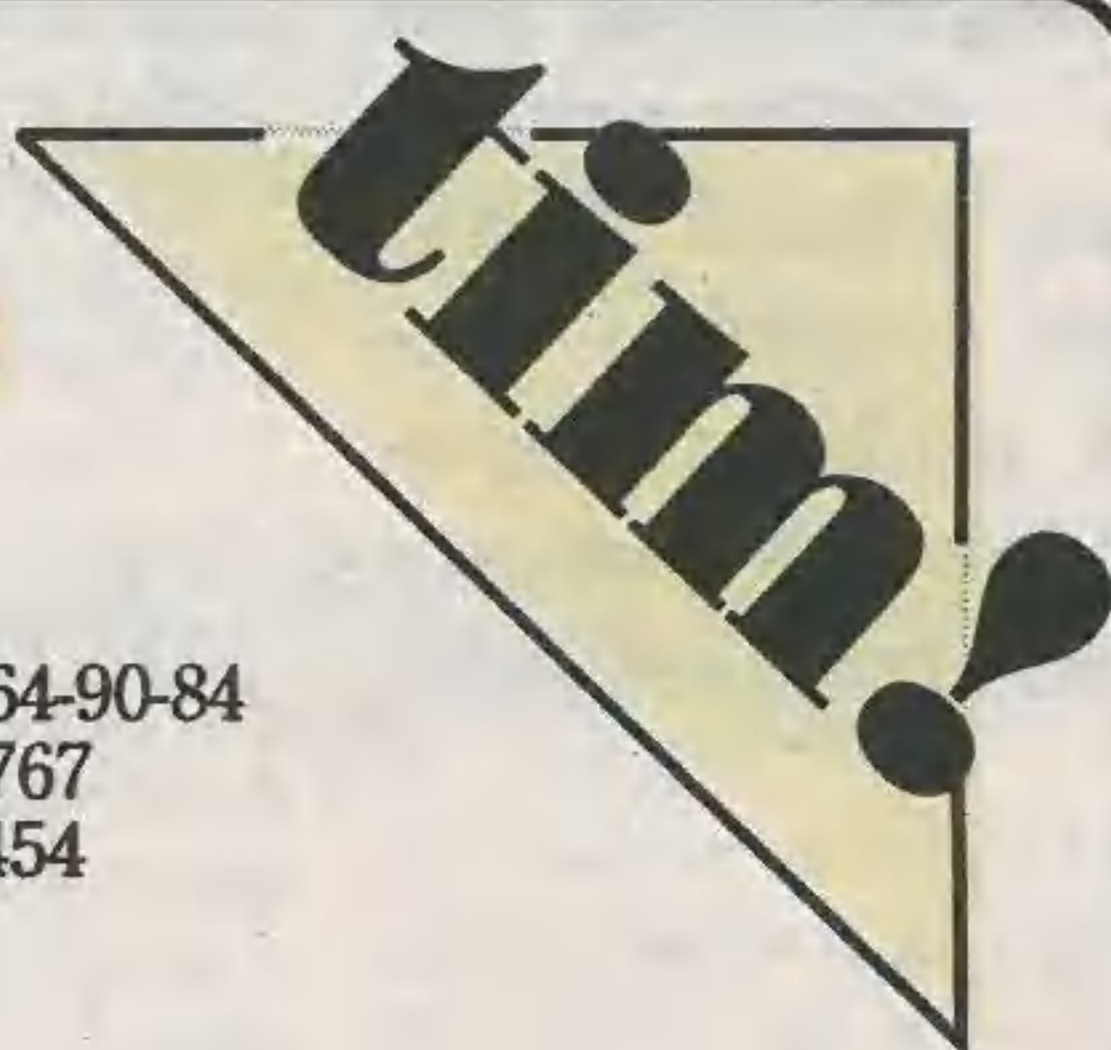
Zakład Handlu

58-500 Jelenia Góra ul. Spółdzielcza 35, tel./fax (0-75) 764-90-84
tel. (0-75) 76-78-767
(0-75) 76-79-454



Oddział w Lubaniu

ul. Armii Krajowej 5, tel. 722-38-06



PROPONUJEMY:

- ★ lampki choinkowe
- ★ węże świetlne
- ★ iluminacje świetlne



Firma Gastronomiczno-Handlowa "MAXI"

Teresa Kremis

Pizzeria

MARGARITA

- ★ zaprasza na smaczną pizzę!
- ★ CODZIENNIE od g. 11.00 do 22.00
- LUBAŃ, ul. RATUSZOWA 1, tel. 722-69-36
- (NAPRZECIWKO RATUSZA)

BAR RATUSZOWY LUBAŃ. RYNEK 12. TEL. 722-29-61

oferuje klientom całodzienne wyżywienie na miejscu oraz na wynos!

Przyjmujemy zamówienia na wyroby garmazeryjne

Przyjmujemy zamówienia grup wycieczkowych

Zapraszamy w godz. 8.00-17.00

MIESZALNIA LAKIERÓW FIRMY



CAR SYSTEM-VOSS

BLACHARSTWO I LAKIERNICTWO



PZU

Adam Siwik
IMPORT-EXPORT



59-800 Lubań
ul. Zawidowska 25
tel. 722-39-45
i 0602-210514

ZAKŁAD OFERUJE USŁUGI w zakresie:

- blacharstwa karoseryjnego (RAMA)
- rozliczenia bezgotówkowego z PZU
- dorabiania lakierów
- lakierowanie w kabinie bezpyłowej włoskiej firmy



Firma "AZET" - Import-Eksport P.U.H.

Lubań, ul. Różana 20, tel. 722-24-79

W punkcie sprzedaży przy ul. Różanej 20 - oferuje:

pasze dla drobiu i zwierząt gospodarskich * sprzęt drobiarski

Zapraszamy w godz. 8.00-14.00.

Kierunek z Lubania do Radostowa i Gościszowa

W punkcie sprzedaży przy ul. Rybackiej 30 (tel. 722-30-29) oferuje:

przy wiadukcie na trasie Zgorzelec-Jelenia Góra

Materiał szkółkarski owocowy i ozdobny w dużym asortymencie, jak:

- * drzewka i krzewy owocowe, na przykład: jabłonie, grusze, wiśnie, agresty,
- * drzewka i krzewy ozdobne - jałowce, cyprusy, tuje,
- * cebulki kwiatowe, sadzonki i rozsady kwiatów i warzyw,
- * torf i ziemię kwiatową, sprzęt wyposażenia działek i ogródków przydomowych

Punkt czynny codziennie w godz. 9.00-17.00, w soboty w godz. 9.00-14.00



Sklep z armaturą sanitarną w Lubaniu przy ul. Tkackiej 8 oferuje:

naprzeciw Wiejskiego Domu Handlowego

Armaturę sanitarną oraz wyposażenie łazienek. Ponadto prowadzimy sprzedaż podgrzewaczy wody, wodomierzy, grzejników, części wymiennych oraz inne akcesoria. Prowadzimy również punkt sprzedaży warzyw wyprodukowanych w ogrodnictwie przy ul. Rybackiej 30 w Lubaniu: pomidory, ogórki itp. (przy sklepie ul. Tkacka 8) Zapraszamy na zakupy codziennie w godz. 9.00-17.00, w soboty 9.00-14.00

**CENY
OFEROWANYCH
TOWARÓW
ROZSADNE**



Mercedes-Benz

JELEŃIA GÓRA CENTRUM SERVICE Sp.z.o.o



59-800 Jelenia Góra
ul. Słowackiego 3
tel. (075) 7646750(3)
fax. 075 76-46-754

- ➔ SALON SPRZEDAŻY AUT OSOBOWYCH TERENOWYCH, DOSTAWCZYCH I CIĘŻAROWYCH
- ➔ SERWIS 24 h - AUTOHOLOWANIE (090) 617-993
- ➔ STACJA OBSŁUGI - NAPRAWY GWARANCYJNE I BIEŻĄCE
- ➔ DIAGNOSTYKA POJAZDÓW, PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE - w godz. 7.00-18.00

Reklama w **Sanin**, to klucz do sukcesu Twojej firmy!

... Wyniki badań przeprowadzonych przez ekspertów-prasoznawców dowodzą, że najpopularniejsza wśród czasopism jest - PRASA LOKALNA...



Serbowie Łużyccy

Druga i ostatnia część publikacji poświęconej Serbom Łużyckim, zaczerpnięta z wydawanego w Warszawie w 1881 r. "Tygodnika Ilustrowanego". Przedruk w oryginalnym.

Ludek sto kilkadziesiąt tysięcy dusz liczący, potrafi utrzymać około dziesięciu wydawnictw peryodycznych, kilka stowarzyszeń, a nadto umie rozkupić spore nakłady dzieł, jedynie nie gwoździ poparcia tego, co idzie z ducha, co nie daje korzyści żadnych, a może nawet wzmódzić ucisk i prześladowanie...

Od lat sześciu Serbowie przyszedli do posiadania własnej drukarni. Jest to okoliczność bardzo ważna. Do chwili założenia owej drukarni musieli się opłacać suto drukarzom niemieckim i czekać na druk książek swoich, lekceważonych i odkładanych z miesiąca na miesiąc. Teraz ruch wydawniczy idzie szybciej, z życiem większym i, ma się rozumieć, taniej, swobodniej a skuteczniej. Zasluguje też na uwagę ta okoliczność, że nakłady książek sięgają tam 4 do 6,000 egzemplarzy, że się rozchodzą, że zatem czytelników i kupujących między Serbami stosunkowo daleko jest więcej, niż... u nas! Bo u nas nakład sześciu tysięcy egzemplarzy bywa rzadkością, a jeżeli który z wydawców cyfry takiej się nie ulęknie, to rzadko kiedy swej odwagi nie pożałuje.

Kilka tygodni temu zawitali do Warszawy dwaj Serbowie Łużyccy, patres patrige, prawdziwi mężowie czynu: ksiądz Michał Hórnik i Jan E. Smolar, celem zawiązania stosunków z najbliższymi pobratymcami w wielkiej rodzinie słowiańskiej. I chodzi tu nie tylko o

zawiązanie stosunków, które z różnymi osobistościami naszego społeczeństwa od dość już dawna są serdeczne i przyjazne, ale i o wyjednanie odpowiedniej pomocy dla małego słowiańskiego narodu, który się krząta i wygrzebuje ze zgłiszczy germanizmu.

Ksiądz Hórnik, kapłan katolicki i proboszcz, dzielnie pracuje słowem i czynem około sprawy wskrzeszenia Serbów Łużyckich. Ofiarą, datkiem, piórem, należeniem do stowarzyszeń narodowych, czem może zresztą, przyczynia się do ogólnego dobra swych braci. Jest to postać ze wszech miar zacna, człowiek wielkiej zasługi i wielkiej skromności.

Jan E. Smolar przewyższa go jeszcze czynem i ofiarnością. Warto się bliżej przyjrzeć temu dzielnemu człowiekowi, którego życie jest poświęceniem i pracą, a czyn ziarnem plennym i bujnym.

Urodził się r.1816, w Górnych Łużycach, w Merzdorfe, gdzie jego ojciec był nauczycielem wiejskim. Od zarania wieku swego żył w atmosferze narodowej, bo w domu jego rodziców mówiono wyłącznie po serbsku. Smolar niemieckim uczyć się musiał, jak się uczyliśmy języka najzupełniej nam obcego. Oczywiście był to wpływ zawierny, który się też na jego przyszłym życiu wyraźnie odbił musiał.

Jeszcze studentem będąc, na ławie szkolnej, młody patriota Łużycki już umiał gromadzić około siebie rówieśników Łużyczan, zachęcać ich do pracy w duchu plemiennym, pobudzać do strząsania z siebie narzuconego płaszczka niemieckiego. Sam, gdy przyszły wakacje szkolne, puszczał się na wędrowkę po kraju, zbierał i spisywał podania i pieśni. Uniwersytet ukończył we Wrocławiu, gdzie studiował teologię. Pracował też gorąco nad językiem ojczystym i dziejami

swego kraju. Studiował następnie filologią słowiańską, pod przewodnictwem Czelałowskiego, a obok tego pisywał do gazety narodowej, układał słownik Łużycki i gromadził pieśni i podania, które następnie wydał w latach 1841 i 1849.

Smolar też opracował statuta "Macicy serbskiej" wespół z Purkyniem i Czelałowskim, i czynnie krzątał się około utworzenia tego towarzystwa. Osiadł potem w Budyszynie i redagował "Tydzieńskie nowiny" i "Serbskie nowiny". Jego staraniom zawdzięczać trzeba, iż Serbom Łużyckim rząd saski pozwolił używać języka narodowego w kościele, szkole i sądzie. On wszelkimi siłami starał się i stara małeńki swój naród utrzymać w skupieniu i w krzepkości ducha słowiańskiego, co mu się dotąd wybornie udaje. On i zacy ksiądz Hórnik - oto dwaj nierozłączni druhowie w tej podniosłej pracy, która o ile jest ciężka, o tyle niezawodnie wdzięczna, gdyż plon moralny przynosi i szacunek zasłudze mężów tych zapewnia.

Pobieżna nasza wzmianka o Smolarze i Hórniku ma ich samych o tyle tylko na celu, o ile ich pobyt łączy się z interesem narodowym Serbów Łużyckich. Pragnęliśmy jedynie przedstawić czytelnikom naszych dwóch ludzi, z których każdy ma prawo do najwyższego szacunku i uznania. Obydwaj oni zwracają się do naszego społeczeństwa w odezwie szczerzej, serdeczniej i gorącej, mówiąc: "Podług świadectwa historii, dawni Polacy dopomogli do tego, że my Łużycanie jeszcze Słowianami jesteśmy; mamy nadzieję w Bogu, iż terazniejsi Polacy dopomoga, że i nadal Słowianami będziemy".

Idźcie więc o pomoc.

Łużycanie uczynili już wszystko co mo-

gli, aby odrodzić się w dawnym charakterze Słowian. Trzeba jednakże uczynić więcej jeszcze, aby zacna robota nie poszła na marne. Odezwa Smolara i Hórnika mówi:

"Najważniejszej i najżywniejszej potrzebie naszego narodu sami nie jesteśmy w

"Dlatego to w marcu r.1880 z funduszu ofiarowanego przez J.I.Kraszewskiego na kształcenie młodzieży naszej do służby ojczyzny i za radą p.Alfonsa Parczewskiego, adwokata przysięgłego w Kaliszu, założyliśmy Towarzystwo pomocy naukowej. Sami

jednak własnymi środkami utrzymaćmy go nie mogli. Zwracamy się przede wszystkim do narodu polskiego dlatego, iż jest nam bliższy od innych plemion słowiańskich...".

Otóż mamy nadzieję, że wiara w braterstwo plemion i narodów nie zawiedzie zacych Serbów, którzy wolają do nas z ufnością:

"ratujcie nas w potrzebie, od której zaspokojenia życie lub śmierć naszego ludu zależy" Ażeby pomódz tym braciom naszym, niepotrzeba milionów, ani olbrzymich wysiłków; dość skromnych ofiar wdowych i... dobrej woli. A trudno doprawdy o cel szlachetniejszy.

Tygodnik z chęcią pośrednictwo przyjmuje na siebie.

St.M.Rzętkowski



stanie zaradzić. Lubo jest nas mało, potrzebujemy przecież dostatecznej ilości duchownych, nauczycieli, prawników, lekarzy. Brak nam wszelako zamożniejszych ludzi, a ząd i środków pieniężnych, aby dostateczną liczbę młodych Serbów, zdolnych zająć stanowiska nauczycieli, duchownych itp. przygotować. To też teraz dotkliwie daje się czuć brak serbskich duchownych. Brak ten spowodował, iż niejedna parafia serbska obsadzona została przez Niemca, za czem poszło niemieczenie całej osady...

W rocznicę grudnia '81

Stan wojenny w Lubaniu rozpoczął się podobnie jak w całym kraju. Falą represji i aresztowań. Już pierwszego dnia - jak powszechnie wówczas mówiono - wojny jaruzelsko-polskiej, czyli 13 grudnia 1981r. został zatrzymany Stanisław Kostka - długoletni pracownik ZNTK i przewodniczący MKK NSZZ "Solidarność" w Lubaniu.

Dalsze zatrzymania były jedynie kwestią czasu. Szczególna ich koncentracja nastąpiła po 17 grudnia - w związku z próbą zorganizowania strajku okupacyjnego w Kopalni Surowców Drogowych na Ksieginkach - i trwała praktycznie przez cały 1982r. Ocenia się, że w Lubaniu i okolicach internowano 14 osób. Byli to: Bolesław Ajkierman z KSDD, Franciszek Buganski z LZPB, Zdzisław Bykowski z KSDD, Stanisław Jarosz z PKP Jerzy Jegier z LZPB, wspomniany Stanisław Kostka z ZNTK, Andrzej Kozera z KSDD, Walenty Krzysiek z ZEH, Zbigniew Mazur z LZPB

Andrzej Muszynski z KSDD, Edward Połtorak z KSDD i Zbigniew Tomaszewski z OFM. Później grupę tę jeszcze uzupełnili lubanianie Andrzej Herman i Wiesław Modzelewski. Niektórzy z wymienionych popadli wręcz w swoistą recydywę. Stanisław Kostka był internowany 3-krotnie, natomiast W. Krzysiek, Z. Bykowski i S. Jarosz 2-krotnie.

Terroryzowanie społeczeństwa przybierało też bardziej wyrafinowane formy. Najbardziej uciążliwa dotknęła rodzinę wspomnianego wyżej W. Krzyska. Eksmitowano go z mieszkania wraz z żoną i trójką małych dzieci do hotelu i ustalono mu za nowe lokum 3-krotnie wyższe opłaty. Niemniej dotkliwie były liczne zwolnienia z pracy, czy też próby zmuszenia ludzi do emigracji. Wszystkim tym ekstremalnym działaniom towarzyszyły szykany, groźby z "wielkim bratem" w tle, skandale z podszuchem (np. w mieszkaniu S. Kostki) i inne represyjne warunki stanu wojennego. Tak więc w zrywie niepodległościowym z początku lat 80-tych swoją wielką cenę zapłacili także mieszkańcy Ziemi Lubañskiej. Warto o tym pamiętać w tę "czarną" grudniową rocznicę.

Yach

Szkoła Nauki Jazdy Sandecki Stanisław

Lubań, ul.Dąbrowskiego 29, tel.722 27-81

**organizuje kursy nauki jazdy
wszystkich kategorii A, B, C, D, E i T.
Szkoła posiada własny plac manewrowy.**

BIURO SZKOŁY czynne pod w/w adresem
od poniedziałku do piątku
w godz.9.00-11.00 i 18.00-20.00

**Najbliższe rozpoczęcie kursu:
8 grudnia o g.18.00**

Zapraszamy.

23 listopada w lubańskim Muzeum Regionalnym odbyło się kameralne spotkanie przedstawicieli młodzieży miejscowych szkół podstawowych z opiekunami. W przygotowanym na ten wieczór spektaklu uczestniczyli także zaproszeni goście w osobach: Inspektor Wydziału Oświaty UM Krzysztof Cwalina i Dyrektor SP nr 5 Teresa Rogińska-Hojszyk.

bińskiej-Piłsudskiej, dotyczących jej pobytu w obozie jenieckim na terenie Lubania). Wszystko to rozgrywało się w nastrojowej scenerii wystawy muzealnej: "Lansjerzy i szwoleżerowie". Akcentem o walorze patriotycznym było opasanie biało-czerwoną szarfą wszystkich uczestników tego spotkania. Po czym młodzież i zaproszeni goście spontanicznie wyrazili swoje refleksje, wpisując się na specjalnie przygotowany arkusz brystolu.

Nauczyciele historii korzystając z okazji serdecznie dziękując pani Bożenie Adamczyk-Pogo-

rzelec, która nie tylko udostępniła muzeum, ale aktywnie uczestniczyła w spektaklu. Słowa uznania kierowane są również pod adresem uczniów występujących w tej inscenizacji: Marty Chromy, Adeli Szambelan, Doroty Siemieniuk, Kamila Kaputa, Przemysława Sęsiady, Kariny Moskał, Wojciecha Peczeki, Wioletty Boruch i Łukasza Szymańskiego, oraz członkom zespołu muzycznego: Annie Fandloch, Monice Jończyk, Annie Szmidt, Damianie Grzesińskiej, Annie Grenda, Monice Malickiej i Marzenie Parcianej. (Iwa)

Ku Niepodległej



Celem tej niecodziennej wieczornicy było podsumowanie na forum miasta obchodów "80 Rocznicy Odzyskania Niepodległości przez Polskę". Została ona przygotowana przez nauczycieli historii Szkoły Podstawowej nr 5, panie: Anetę Rowińską i Izabelę Szczepan, zaś stronę muzyczną opracowała pani Anna Jawor-Król.

Był to montaż słowno-muzyczny, w którym treści historyczne przeplatały się z poezją patriotyczną i pieśniami legionowymi. Nie zabrakło też refleksji nad ponad stuletnią walką Polaków o niepodległość, ale także wątków regionalnych (czytanie fragmentów pamiętnika A.Szczer-



Odszedł od nas na zawsze

Zygmunt Łaskawiec
urodził się 1 maja 1929r. w Olkuszu.

Do Lubania najpierw przybył jego ojciec, mianowicie już w październiku 1945r. Podjął tu pracę na poczcie. Matka z dwiema córkami i Zygmuntem przyjechała do Lubania dopiero w 1953r. Zygmunt został zatrudniony w charakterze nauczyciela matematyki w Szkole Podstawowej nr 3. Tu pracował do roku 1962. W latach 1962-65 był kierownikiem szkoły dla pracujących, a równocześnie pełnił funkcję kierownika Powiatowego Ośrodka Metodycznego w Lubaniu. W tym czasie studiował w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Opolu, uzyskując tytuł magistra matematyki.

W 1965r. pracował w szkole przykładowej ZNTK, a w latach 1966-82 uczył matematyki w Zespole Szkół Zawodowych im. Komбатantów Ziemi Lubańskiej. Stąd przeszedł na emeryturę.

Zygmunt Łaskawiec był dobrym pedagogiem. Systematyczny, opa-



nowany, życzliwy dla młodzieży, lekcje prowadził w sposób jasny i przystępny. Pragnąc podnieść poziom nauczania, zorganizował w roku szkolnym 1978/79 pracownię matematyczną w Zespole Szkół Zawodowych. Zastosował tu urządzenia specjalne: monitory, kamery, tzw. "własną telewizję w klasie". Wykorzystał przy tym urządzenia pomocnicze, stanowiące rezultat prac dyplomowych uczniów Technikum dla Pracujących. Pracownię tę zwiadały setki nauczycieli matematyki z innych szkół, w tym także pedagodzy niemieccy.

Będąc już na emeryturze opracował podręcznik do matematyki,

który został wydrukowany. Korzystają z niego do dzisiaj uczniowie szkół średnich i nauczyciele matematycy.

W Klubie Pionierów Ziemi Lubańskiej działał przez kilka ostatnich lat, aż do śmierci. Spisywał swoje pamiętniki, przede wszystkim z lat pięćdziesiątych. Zaplanowane one były, podobnie jak pamiętniki innych członków Klubu, jako części składowe kroniki naszego miasta.

Władze doceniały pracę magistra Łaskawca. W 1974r. otrzymał on tytuł profesora szkoły średniej.

Wśród odznaczeń i wyróżnień znalazły się: złota odznaka Związku Nauczycielstwa Polskiego, Złoty Krzyż Zasługi, medal Komisji Edukacji Narodowej, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, medal "Za zasługi dla Miasta Lubania".

Zygmunt dla otoczenia, dla rodziny i przyjaciół był zawsze miły i sympatyczny. Swymi dowcipami stwarzał atmosferę wesołości i zadowolenia. Gotów był zawsze ofiarować wszystkim swą koleżeńską przystupę.

Zostawił ożalobionych Małżonkę

Halinę, Syna Zygmunta (Juniora), Córkę Cezarę i Wnuków.

Zmarł
28.X.98r.

Pogrzeb odbył się w Lubaniu, przybyło nań dużo ludzi, co potwierdziło, jaką cieszył się sympatią wśród lubanian. Za jego duszę została odprawiona msza w kapli-

cy cmentarnej. Z ramienia Zespołu Szkół Zawodowych oraz pracowników oświaty naszego Miasta pożegnał go dyrektor Gerard Kempieński, a z ramienia Klubu Pionierów Ziemi Lubańskiej - Ludwik Anioł.

Cześć Jego pamięci!

Ludan

BIEDRONKA - LUBAŃ

...I TU KUPISZ
CIASTKO OD CZERNIKA!

Miejski Dom Kultury

w Lubaniu

proponuje:

- * 1.XII.98r. godz.13.00 - koncert rockowy Jacka Telusa i jego super grupy - promocja albumu "Róże i siekiery" z okazji Międzynarodowego Dnia Aids. Spotkaniu towarzyszyła będzie wystawa plakatu o tematyce aids i rozdawanie ulotek tematycznych.
 - * 2.XII.98r. godz.18.00 - koncert greckiej grupy "Orfeusz".
godz.16.00 - spotkanie z młodzieżą poświęcone przygotowaniom do VII Lubañskiego Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.
 - * 3.XII.98r. godz.15.00 - turniej tenisa stołowego dla dzieci i młodzieży,
godz.15.30 - konkurs plastyczny "Mikołaj",
godz.16.30 - wieczór baśni.
 - * 4.XII.98r. godz.15.00 - zajęcia z dziećmi "Malujemy laurkę dla górników" z okazji Barburki.
 - * 5.XII.98r. godz.16.00 - "Mikołajowy" pokazowy turniej tańca towarzyskiego.
 - * 7.XII.98r. godz.12.00 - z cyklu lektury szkolne - projekcje filmów,
godz.14.00 - cd. konkursu plastycznego "Malujemy Mikołaja",
godz.16.00 - spotkanie organizacyjne z młodzieżą w związku z VII Lubañskim Finałem Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.
 - * 8.XII.98r. godz.15.00 - zajęcia plastyczne otwarte - wykonywanie maskotek, szalików, czapek, serduszek itp... na loterie i aukcje WOSP (materiały dom kultury otrzymał w ramach współpracy od Muzeum Wsi w Markersdorfie).
 - * 9.XII.98r. godz.15.00 - film z cyklu lektury szkolne dla dzieci,
godz.16.00 - gry, zabawy i konkursy.
 - * 10.XII.98r. godz.15.00 - cd. zajęć plastycznych - wykonywanie wytworów "własnych rąk" na VII Lubañski Finał WOSP,
godz.16.30 - "w rocznicę Nobla Wisławy Szymborskiej" - otwarte spotkanie klubu poetyckiego "Strofa".
 - * 11.XII.98r. godz.16.00 - konkurs wiedzy poświęcony życiu i twórczości Adama Mickiewicza z okazji 200 rocznicy urodzin.
 - * 14.XII.98r. godz.16.30 - koncert poetycki "W 200 rocznicę urodzin Adama Mickiewicza" - impreza otwarta konkursowa dla młodzieży.
 - * 15.XII.98r. godz.16.00 - spotkanie organizacyjne VII Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, przygotowanie serduszek.
 - * 16.XII.98r. godz.15.00 - konkurs plastyczny "malujemy choinkę",
godz.16.00 - wieczór kołęd.
 - * 17.XII.98r. godz.16.00 - z cyklu "W świetle tradycji kultury, zwyczaje i obrzędy" - spotkanie "Bożonarodzeniowa tradycja" z udziałem młodzieży z zespołów artystycznych z Markersdorfu. Około godz.18.00 - przy ratuszu przewidziana jest impreza happeningowa - szczegóły na afiszach.
- Miejski Dom Kultury już po raz siódmy będzie organizatorem Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, w związku z tym przewidziano imprezę finałową i wiele towarzyszących jej przedsięwzięć. Apelujemy więc do państwa o składanie upominków na loterię fantową oraz na aukcję. Dochód z całości zasili konto WOSP. Zapraszamy do współpracy i dziękujemy.



Wzorem lat ubiegłych Miejski Dom Kultury w Lubaniu i Towarzystwo Przyjaciół Dzieci z okazji "Mikołaja" zaprosili do naszego miasta artystów, tym razem z Lublina, ze znaną i lubianą bajką "Czerwony Kapturek".

W mikołajowym prezencie dla dzieci

Spektakl skierowany był głównie do najmłodszej publiczności. Zamyśl mikołajowej imprezy jest zawsze taki, aby na widowni zasiadały dzieci ze swymi najbliższymi. Tak było i tym razem, i chcę państwa zapewnić, że dorosła publiczność bawiła się również dobrze. Przedstawienie "Czerwony Kapturek" to dla dzieci znana bajka, a dla dorosłych

wszystkich wspaniała zabawa.

Mówiąc słowami znawców sztuki teatralnej trzeba stwierdzić, że to przedstawienie oswaja z umiownością teatru i aktorskimi inscenizacjami. Aktorzy animując lalki i grając w żywym planie nawiązują bezpośredni kontakt z publicznością i włączają widzów w zabawę i dialog. Sprawnie inspirowane przez aktorów reakcje widowni nieodmiennie towarzyszą spektaklowi i potęgują jego rytm. Lubelski teatr występował w wielu krajach. Tuż po prezentacjach 28 listopada w naszym mieście wyjeżdża do Korei.

Jako ciekawostkę należy podać, że wspomniana trupa teatralna pokazywała "Czerwonego Kapturka" dla dzieci z Japonii, Pakistanu, Niemiec, Austrii, Danii, Czech i Włoch. Wszędzie z wielkim powodzeniem.

MJ

Lubaninanin w POLSACIE

W poprzednim numerze "Ziemi Lubañskiej" informowaliśmy, że w popularnym serialu "Klan" znalazł się lubañski akcent w osobie malutkiej Diany Kulinskiej, "grającej" rolę Jasia - syna Beaty.

W Polsce możemy obejrzeć tatę Diany, Krzysztofa Kulinskiego, odtwarzającego rolę Piotra Połczyńskiego, ojca Marysi w serialu "Życie jak poker".

Przypomnijmy, że Krzysztof Kulinski - obecnie aktor wrocławski - jest absolwentem lubañskiego LO.

W serialu była scena, w której Marysia, filmowa córka Krzysztofa, ogląda jego autentyczną fotografię z lat młodości. Czytelnicy, którzy nie mogą spojrzeć obecnego pana w średnim wieku z dawnym szkolnym kolegą, mieli okazję przypomnieć sobie postać tamtego długowłosego, szczupłego chłopaka, mieszkającego wówczas na lubañskim osiedlu Piastów.

LD

Zaczarowany Zamek

21 i 22 listopada w Miejskim Domu Kultury w Lubaniu miały miejsce niezwykle sympatyczne spotkania dla najmłodszej widowni, podczas których artyści scen lódzkich zaprezentowali program "Zaczarowany Zamek". Impreza organizowana była pod patronatem Towarzystwa Walki z Kaczką w Warszawie. I chociaż przyniosła organizatorom dość pokąźne - jak można sądzić - zyski to szkoda, że nielicznie na spektakle przybyła najmłodsza publiczność Lubania i okolic.

Znane i lubiane postacie dziecięcych baśni: Kot Ciężarowiec czy też Myszką Pipi wspaniale bawiły publiczność. Spektakl ponadto zawierał wiele bardzo ważnych aspektów wychowawczych, co w dzisiejszej rzeczywistości jest niezwykle ważne.

MJ

Miejska Biblioteka Publiczna w Lubaniu w grudniu 1998r. proponuje:

I. Ekspozycje piśmiennictwa ze zbiorów Biblioteki

1. 01. grudnia - Dzień Walki z AIDS - Filia nr 2.
2. 03. grudnia - Światowy Dzień Niepełnosprawnych - Filia nr 2 i 3.
3. Konstanty Idefons Gałczyński (1905-1953) - stworzył indywidualny wzór liryki oraz typ poety - cygana charakterystyczny tylko dla niej - Wypożyczalnia Ogólna.
4. Adam Mickiewicz - życie i twórczość, 200 rocznica urodzin (24.12.1798r.) - Wypożyczalnia Ogólna, Oddział dla Dzieci, Filie.

5. Julian Tuwim (1894-1953) - poeta, autor bajeczek dla dzieci - Filia nr 2.

II. Konkurs

1. Konkurs Literacki dla Twórców Nieprofesjonalnych - zaproszenie uczestników, omówienie prac, powołanie jury, ogłoszenie werdyktu i podsumowanie konkursu - Wypożyczalnia Ogólna, 16.12. godz.14.00.

III. Wieczór baśni

1. Głośne czytanie baśni "Wesołych Świąt" Walta Disneya - Oddział dla Dzieci, 11 i 18.12. godz.14.00.

IV. Zajęcia plastyczno-rysunkowe

1. Ilustrujemy baśnie Walta Disneya - Oddział dla Dzieci, 11 i 18.12. godz.14.00.
2. Ubieramy choinkę w bibliotece - Oddział dla Dzieci, 18.12. godz.11.00-18.00.
3. Święta Bożego Narodzenia w moim domu. Rozmowy o tradycjach bożonarodzeniowych (stół wigilijny, prezenty, koledy, opłatek), malowanie, rysowanie - Filia nr 3, 4 i 18.12. godz.15.00.
4. Zabawa na śniegu - Filia nr 4, 03.12. godz.14.00.
5. Ślady na śniegu - Jak to zwierzątko? - Filia nr 4, 10.12. godz.14.00.
6. Ubieramy choinkę w bibliotece gawędząc o tradycjach świątecznych w domu - Filia nr 4, 17.12. godz.14.00.

V. Wystawa

1. "Konkurs Literacki dla Twórców Nieprofesjonalnych". Wystawa nadesłanych prac w antyramach - Rynek - Ratusz, hol II piętro, 01.12.-31.12.

WÓJT GMINY SIEKIERCZYN ogłasza konkurs na stanowisko SKARBNIKA GMINY

Do konkursu mogą przystąpić osoby, które spełniają niżej wymienione warunki:

1. Wykształcenie wyższe lub średnie ekonomiczne - prawnicze.
2. Staż pracy minimum 5 lat w tym 2 lata na kierowniczym lub samodzielnym stanowisku.
3. Odpowiedni stan zdrowia.

Oferta powinna zawierać następujące dokumenty:

1. Zgłoszenie przystąpienia do konkursu.
2. Życiorys z opisem dotychczasowej pracy zawodowej.
3. Odpis dyplomu ukończenia studiów, świadectwa szkoły średniej lub kursów z zakresu rachunkowości.
4. Kwestionariusz osobowy.

Oferty należy składać osobiście Wójtowi Gminy Siekierzyn w terminie do dnia 15 grudnia 1998 r.

Rozpoczęcie pracy nastąpi na podstawie uchwały Rady Gminy o powołaniu na funkcję skarbnika.

WADY POSTAWY

Czwarta część porad z zakresu wad postawy, przygotowana przez Jolanę Tołłoczko-Pruską - mgr rehabilitacji ruchowej z Centrum Leczniczo-Rekreacyjnego w Lubaniu przy ul. Różanej 2.

Wady stóp

Częste występowanie u dzieci i młodzieży szkolnej wad statycznych kończyn dolnych, a w szczególności płaskostopia, zmusza do zastosowania odpowiednich środków zaradczych. Zjawisko to występuje w całym świecie cywilizowanym i związane jest prawdopodobnie z nienadążaniem zmian ewolucyjnych w zakresie budowy ciała ludzkiego za znacznie szybszym postępem technicznym i wynikającym z tego trybem życia i pracy.

Budowa stopy uwarunkowana jest swą funkcją: podporową, nośną oraz amortyzatora wstrząsów. Jednakże głównie dostosowana jest do lokomocji. Dlatego też długotrwała praca statyczna, zwłaszcza w warunkach przeciążenia, jest czynnikiem wpływającym szkodliwie na kształtowanie i wydolność tego narządu. Obciążenie poszczególnych części stopy jest w dużej mierze zależne od przebiegu osi anatomicznej całej kończyny dolnej w stosunku do osi mechanicznej.

W różnych okresach życia dziecka ukształtowanie kończyn dolnych i stóp

jest nieco odmienne. Znajomość tych fizjologicznych różnic rozwojowych jest niezbędna dla postawienia właściwego rozpoznania i pozwoli ustrzec się zarówno przed zbędną, a więc szkodliwą, ingerencją terapeutyczną, jak i przed przeoczeniem stadium początkowego.

U noworodków prawidłowością rozwojową jest szpotawe umiejscowienie kości piszczelowej oraz zgięciowe ustawienie w stawach kolanowych i biodrowych. Jest ono pozostałością ułożenia wewnątrzmacicznego. Ukształtowanie szpotawe utrzymuje się w ciągu pierwszego roku życia dziecka. W drugim roku zanika ono i stopniowo przechodzi w fizjologiczną koślawość, charakterystyczną u dziecka do wieku 6-8 lat.

Stopa małego dziecka ma obfita podściółkę tłuszczową, mięśnie wyklepiające ją są słabe, koordynacja stabilizatorów jest jeszcze niedostateczna, a sklepienie nieznaczne. By zwiększyć równowagę ciała, a co za tym idzie - płaszczyznę podparcia, dziecko chodzi w szerokim rozkroku, obciążając krawędzie przysródkowe stóp. W

okresie tym trudno więc mówić o płaskostopiu jako wadzie. Stan ten zmniejsza się stopniowo do wieku 3-5 lat. Ponieważ najważniejszy okres kształtowania się stóp przypada na wiek przedszkolny i wczesnoszkolny, należy na ten objaw zwrócić szczególną uwagę. W wieku 12-14 lat ten fragment kończyny przybiera już postać prawie dorosłą, mimo że ostatecznie kostnienie kończy się ok. 18 roku życia.

Okresy intensywnego rozwoju przyczyniają się - z jednej strony - do szybkiego postępowania i utrwalania zniekształceń (na skutek nawarstwienia się procesu wzrostu), także w obrębie tkanki kostnej, z drugiej jednak stwarzają jeszcze możliwości skutecznej interwencji. Funkcja stopy - zarówno podporowa, jak i nośna - wymaga wydolnego pod względem statycznym i dynamicznym układu kostnego, więzadłowego i mięśniowego.

Wady stóp różnią się zatem pod względem okresu występowania, charakteru zmian zniekształcających, etiologii, stopnia zaawansowania deformacji itp.

Do najczęściej spotykanych wad w tym zakresie należą: stopa płaska, płasko-koślawa, poprzecznie płaska, szpotawa i wydrążona.

Rzadziej spotykane to: stopa końska i piętowa.

Najczęstszą wadą, chorobą współczesności, jest płaskostopie czynno-

ściowe, zwane również statycznym.

Ze względu na częstotliwość występowania tej deformacji u dzieci i młodzieży szkolnej oraz możliwości korekcji, zagadnienie to omówimy nieco szerzej.

Stopa prawidłowo zbudowana opiera się o podłoże trzema punktami: guzem kości piętowej oraz głową pierwszej i piątej kości śródstopia.

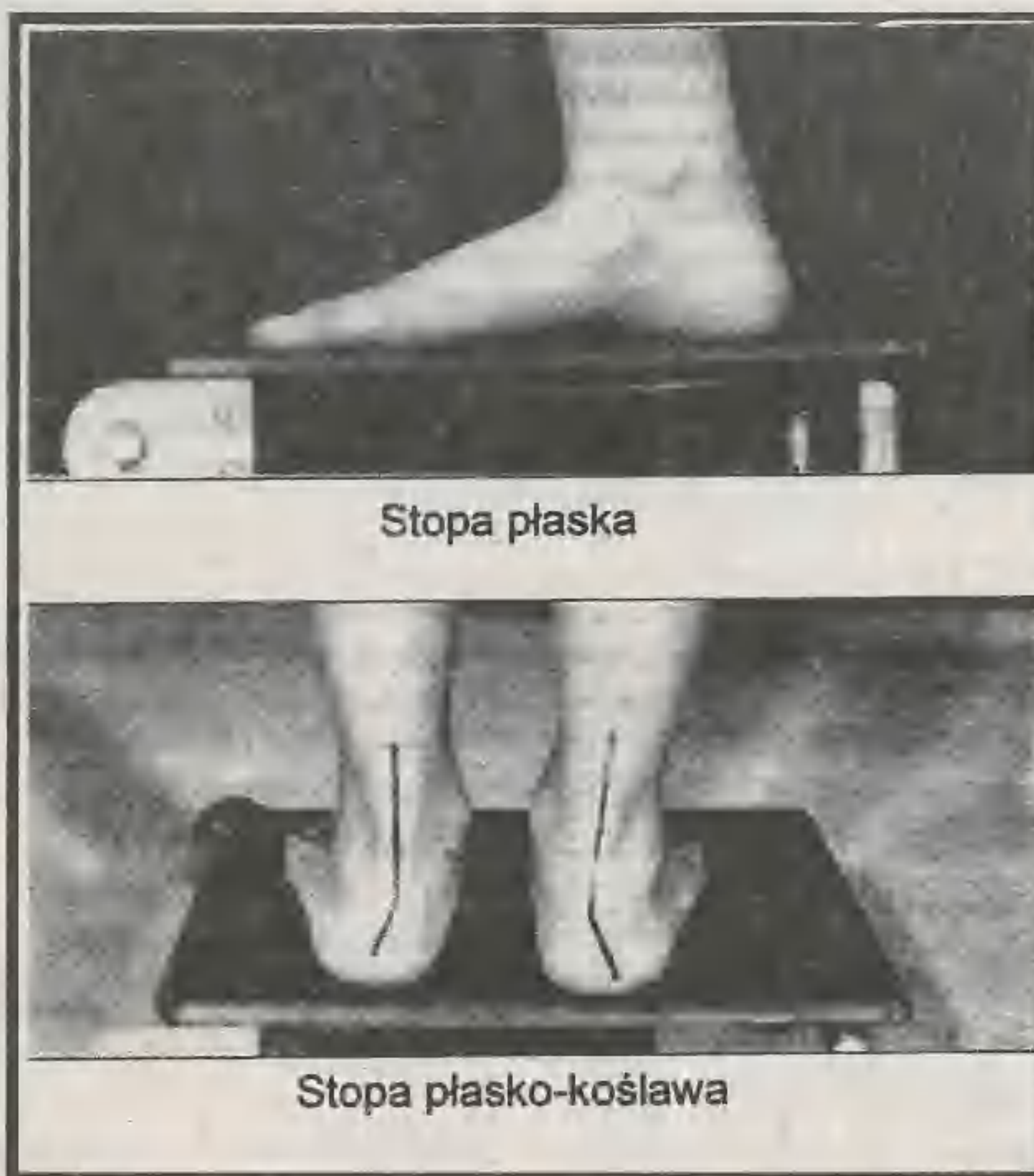
Stopa prawidłowa, oglądana w pozycji stojącej, ma od strony przysródkowej łagodny łuk, opierający się o podłoże piętą i śródstopiem. Pięta widziana od tyłu jest przedłużeniem

śródstopia z równoczesnym skróceniem tego odcinka. Mówi się o tzw. wysokim podbiciu. Etiologia tej wady nie do końca pozostaje wyjaśniona. Prawdopodobnie są to zaburzenia równowagi mięśniowej. Leczenie polega na sto-

■ **U noworodków prawidłowością rozwojową jest szpotawe umiejscowienie kości piszczelowej oraz zgięciowe ustawienie w stawach kolanowych i biodrowych.**

sowaniu wkładek ortopedycznych i specjalnego obuwia w przypadkach niewielkich zniekształceń. Deformacje dużego stopnia wymagają leczenia operacyjnego.

Niedomoga mięśniowo-więzadłowa stopy przyczynia się do powstawania innej wady. Powoduje obniżenie kości śródstopia i spłaszczenie łuku poprzecznego. Jest to stopa płaska poprzecznie. Z tego typu wad, zwłaszcza w przypadku szpotawego ustawienia pierwszej kości śródstopia, występuje paluch koślawy. Odebrała się ona na zewnątrz i nakłada na palec drugi. Paluch koślawy kwalifikuje się do leczenia ortopedycznego. Wada ta powstaje najczęściej na tle niedomogi statycznej stopy, zaburzeń równowagi



goleni i jest prawie prostopadła do podłoża. Odbicie takiej stopy, czyli ślad postawiony przez bosą nogę na papierze, tzw. plantokonturogram, wykazuje charakterystyczne wgłębienie (ubytek po stronie przysródkowej). Stopa, w której doszło do obniżenia sklepienia podłużnego nazywamy stopą płaską. Przeciążenie jej związane z niewydolnością układu mięśniowo-więzadłowego doprowadza do zniekształceń, zaburzenia funkcji, bolesności.

W nodze prawidłowej, patrząc od tyłu, oś pięty jest przedłużeniem linii podudzia. Fizjologiczne odchylenie wynosi ok. 5 stp. (częściej w kierunku

do wewnątrz, tj. szpotawość). Przy koślawości stopy pięta ulega skróceniu na zewnątrz i opiera się o podłoże brzegiem przysródkowym. Dziecko z wadą tego typu zdiera obcas po stronie wewnętrznej. Należy tu dodać, że stopy płasko-koślawe łączą się często z koślawością kolan, co jest przyczyną pogłębiania się dolegliwości.

Odwrotnością powyższego przypadku jest stopa szpotawa. Charakteryzuje się ona skróceniem pięty do wewnątrz i oparciem jej na krawędzi zewnętrznej. Przy szpotawości dziecko zdiera obcas właśnie po tej stronie.

Często występuje również pogłębienie wydrążenia stopy w odcinku między guzem piętowym a głowami kości

mięśniowej, zmian gośćcowych, rzadziej z powodu uszkodzeń ścięgien. Tłumaczymy to zarówno niekorzystnym działaniem wielu typów obuwia, jak również słabszą konstrukcją stawowo-więzadłową kobiecej stopy.

We wszystkich opisanych zniekształ-

■ **W nodze prawidłowej, patrząc od tyłu, oś pięty jest przedłużeniem linii podudzia. Fizjologiczne odchylenie wynosi ok. 5 stp. Przy koślawości stopy pięta ulega skróceniu na zewnątrz i opiera się o podłoże brzegiem przysródkowym.**

eniach i wadach stóp postępowanie korekcyjne i leczenie sprowadza się do:

- profilaktyki - w przypadku predyspozycji do scharakteryzowanych wyżej wad (profilaktyka ta uwzględnia: tryb życia, ćwiczenia, obuwie oraz inne wskazania i przeciwwskazania),

- terapii - w przypadku wad zaawansowanych, uwzględniających wszystkie powyższe elementy oraz zaopatrzenie ortopedyczne.

Postępowanie zależne jest od rodzaju i etiologii wady, wieku, płci, trybu życia oraz stopnia zaawansowania. Dobre właściwe obuwie ma zasadnicze znaczenie zarówno w przypadku stopy normalnej, jak i cechującej się jakimś odchyleniem od stanu prawidłowego.

Zapłaci budżet państwa

Minister Zdrowia i Opieki Społecznej podpisał rozporządzenie określające wykaz wysoko specjalistycznych procedur medycznych, których leczenie będzie finansowane z budżetu państwa, a nie ze środków kas chorych.

W katalogu tym znalazła się dializoterapia, która jest wykonywana w lubańskim szpitalu. Tak więc drogie leczenie dializami, dotychczas w większości finansowane przez ZOZ, odciąży budżet lubańskiej placówki.

W wykazie znalazły się pro-

cedury, których lubański szpital nie stosuje, ale którym są poddawani niektórzy mieszkańcy naszych terenów. Są tu korekty wad płodu, transfuzje wewnątrzmaciczne oraz przeszczepy - szpiku (wraz z leczeniem do 1 roku), wątroby, nerki, trzustki, serca i płuc. Operacje tętniaków lub naczynek mózgu, a także czaszki i twarzy (z rekonstrukcją), będących wynikiem np. nowotworów, też znalazły się w wykazie procedur finansowanych przez państwo.

Ministerstwo zapewnia też finansowanie z budżetu państwa niektórych środków technicznych służących operacyjnemu leczeniu pewnych chorób. Wśród nich znalazły się na przykład implanty ślimakowe konieczne

przy zwalczaniu głuchoty, a także protezy naczyniowe.

Budżet państwa sfinansuje także niektóre leki, takie jak dozowane przy gruźlicy specyfiki przeciwpłukowe, czy stosowane wobec zarażonych wirusem HIV. Na liście znalazły się cytostatyki, niezbędne przy leczeniu nowotworów oraz leki przeciwozmotywno używane przy chemioterapii.

Miejmy nadzieję, że ministerstwo wywiąże się z obowiązków, które samo określiło i że znikną z gazet i czasopism dramatyczne apele informujące o zbiorce pieniędzy na przeprowadzenie ratujących życie operacji i zabiegów.

Deprymuje partnerów, jako środek antykoncepcyjny nie sprawdza się zupełnie. Mimo to dużo par wybiera taką metodę zapobiegania ciąży.

Akt



PRZERYWANY

Stosunek przerywany polega na tym, że mężczyzna wycofuje się z aktu współżycia tuż przed szczytowaniem. Rzadko kto pamięta (choć jest łatwe do zaobserwowania), że jeszcze przed wytryskiem pojawia się na końcu członka niewielka kropla przezroczystej cieczy. Jest silnie zasadowa i jej zadanie polega na tym, żeby przemyć cewkę moczową przed przejściem nasienia. Ale w kropelce tej znajduje się kilka tysięcy plemników. Właśnie dlatego stosunek przerywany jako metoda antykoncepcji jest tak nieskuteczny.

Jeszcze jedno niebezpieczeństwo polega na tym, że w normalnych warunkach zapłodnienia dokonuje plemnik najsilniejszy, najdoskonalszy pod każdym względem. W trakcie stosunku przerywanego natomiast dobór nasienia jest przypadkowy, co może mieć niezbyt korzystny wpływ na poczęcie w ten sposób dziecko.

Akt przerywany stosuje mężczyzna, ale skutki tego ponosi głównie kobieta. Najczęstszymi są: bolesne stosunki, bóle podbrzusza i krzyża, zanik orgazmu. W wielu wypadkach dochodzi do panicznego lęku przed współżyciem - także u mężczyzny, który musi cały czas się kontrolować.

Zwolennicy tej techniki podkreślają, że ma walor wychowawczy, bo uczy mężczyznę odpowiedzialności. Przeciwnicy szybko dodają, że kochanie się z prezerwatywą podobnie, tylko że jest o wiele bezpieczniejsze (zapobiega ciąży, chroni przed AIDS). No i kobieta rzadziej płaci za tę naukę, co też jest przecież ważne.

Przyg.eko

Nowa metoda

Izraelscy lekarze opracowali nową metodę bezinwazyjnego określenia rodzaju nowotworu. Jeśli po wykonaniu mammografii w kobiecej piersi odkryty zostanie guzek, lekarze muszą przeprowadzić biopsję, czyli pobrać wycinek tkanki, aby sprawdzić, czy jest to guz złośliwy. W Izraelu stosuje się już nową metodę diagnozy, polegającą na podaniu pacjentce środka kontrastowego, którego rozprzestrzenienie się w organizmie bada się za pomocą kernospintomografii. Badanie takie pozwala stwierdzić, która tkanka organizmu jest zaatakowana chorobą nowotworową o złośliwym przebiegu. Możliwe, że metoda ta niebawem będzie stosowana powszechnie we wczesnej diagnostyce.

Oprac.men



Szczepionka na zawał?

Do niedawna wszyscy naukowcy byli zgodni co do tego, że do głównych przyczyn zawałów serca należy wysoki poziom złego cholesterolu i wynikające z tego (oraz kilka innych przyczyn) zbyt małe zaopatrzenie w tlen mięśnia

sercowego. W ostatnim czasie w organizmach wielu chorych na serce stwierdzono obecność bakterii Helicobacter pylori. Do dziś nie udało się jednoznacznie i bez jakichkolwiek wątpliwości ustalić, w jakim stopniu drob-

noustroje te mają wpływ na uszkodzenia mięśnia sercowego i czy tym samym mogą być przyczyną zawału serca. Istnieje jednak spora grupa badaczy, która jest przekonana, że teoria ta jest prawdziwa. Zawał zostałby wów-

czas zaliczony do chorób zakaźnych. W Danii rozpoczęto już nawet prace nad szczepionką przeciwko tej bakterii. Jeśli zakończyłyby się one sukcesem, byłaby to jedna z większych zdobyczy światowej medycyny. Zawał jest bowiem jedną z głównych przyczyn przedwczesnych zgonów ludzi w średnim wieku w krajach uprzemysłowionych Europy i Ameryki Północnej.

Oprac.men

Złamane serca żyją krócej

Smutek i stres zwiększają ryzyko wystąpienia ataku serca. Ludzie żyjący w ciągłym napięciu, sfrustrowani i smutni są w stałym niebezpieczeństwie. Do takiego wniosku doszli badacze po przeprowadzeniu eksperymentu na grupie 132 pacjentów, którzy od przynajmniej



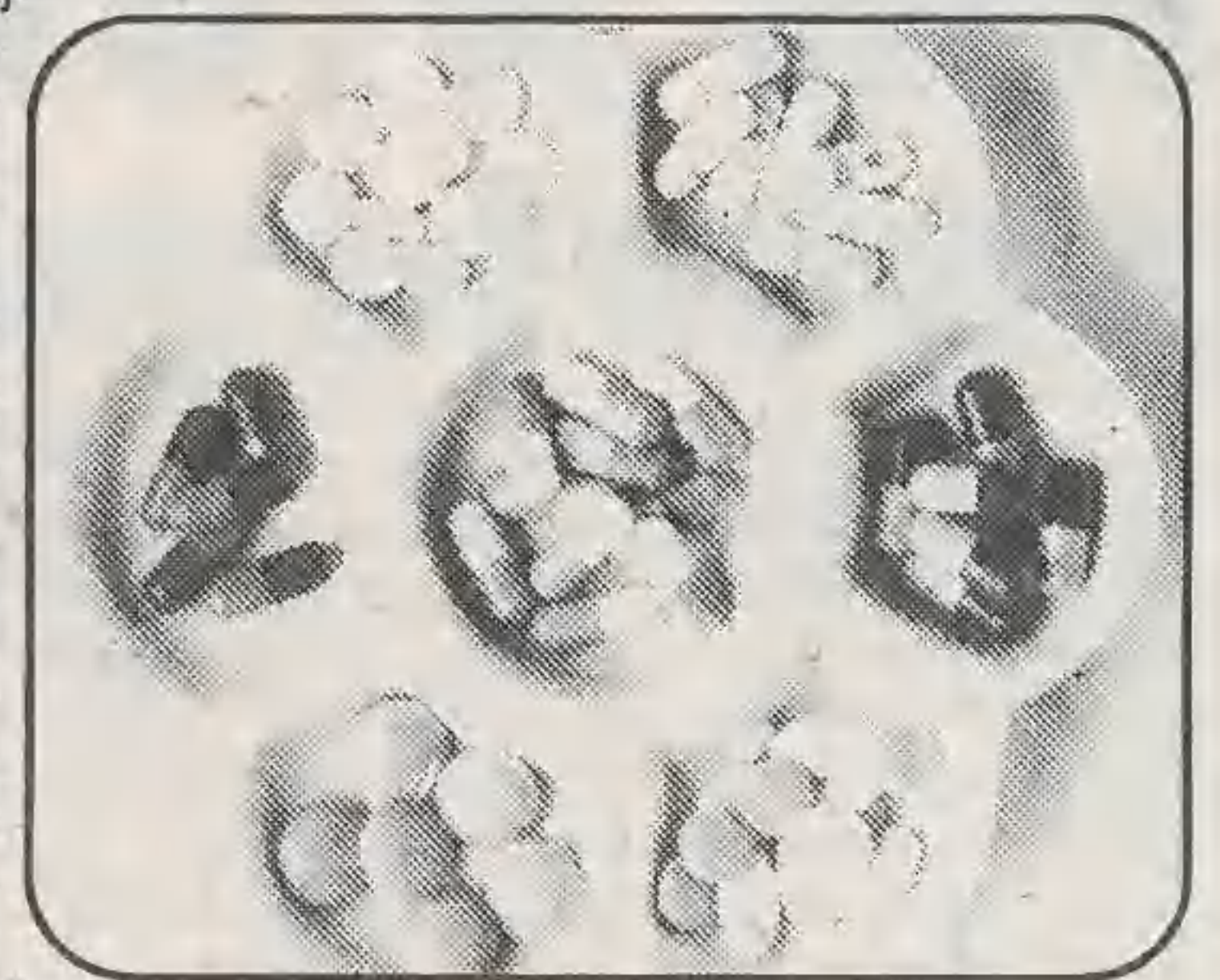
roku skarżyli się na serce i byli poddani regularnemu leczeniu. W trakcie EKG ludzie ci opowiadali lekarzom o swoich problemach i kłopotach, a także o szczęśliwych wydarzeniach w ich życiu. Kiedy pacjent opowiadał o negatywnych przeżyciach i stresie, zaburzenia pracy serca stwierdzono prawie trzy razy częściej niż w przypadku relacji o sytuacjach pozytywnych. Może to oznaczać, że złamane serce jest prawie równie groźne jak zawał.

Przyg.eko

Zamiast pigułki

Sześć milionów Niemek w wieku rozrodczym łyka codziennie tabletkę antykoncepcyjną - najpopularniejszy środek zapobiegawczy. Czy można wyobrazić sobie wygodniejszy hormonalny środek przeciwcieżowy? Otóż tak. Naukowcy tego kraju są na etapie badań nad specjalną sztabką hormonalną, którą można by zaszyć w przedramię na okres 3-5 lat. Byłby to czas ochronny przed niepożądaną ciążą. Inną alternatywą jest specjalna hormonalna spirala, którą na 5 lat można by umieścić w macicy. Jak jednak zastrzegają naukowcy

z Heidelbergu, upłynie jeszcze trochę czasu, zanim tego typu środki



antykoncepcyjne udostępnione zostaną kobietom.

Przyg.eko

Księżycowy

Astralodzy zauważyli, że wraz z fazami Księżyca zmieniają się nasze potrzeby

miłosne. Gdy tego ciała niebieskiego przybywa, kobiety stają się bardziej namiętne, chętniej przejmują inicjatywę w sypialni, starają się dominować. Tłumaczy się to tym, że srebrny glob silniej na nie oddziałuje, przekazując energię, która pobudza aktywność. Podczas fazy ubywania Księżyca kobiece zapędy seksualne maleją. Panie stają się czule, uległe, pragną łagodnych pieszczoł. Nów, w czasie którego Księżyc jest niewidoczny, gdyż jego strona zwrócona ku Ziemi jest nieoświetlona - to czas, kiedy w ogóle nie myślimy o Erosie. Ten moment według astrologów najlepiej wykorzystać na jednodniową głodówkę. W czasie nowiu usuwanie szkodliwych toksyn z organizmu daje największy efekt. Zaś pełnia to czas wyjątkowego pobudzenia, w czasie którego stać nas na uniesienia i seks bez zahamowań.

Przyg.eko

Eros

SOSNA DOBRA NA KASZEL

Lekarstwa produkowane z sosny są skuteczne w kuracjach ludzi mających kłopoty z kaszlem. W każdej aptece można dostać poszukiwany syrop sosnowy, który łagodzi na pady wspomnianej dolegliwości, ułatwia odlegnięcie dróg oddechowych. Stosuje się go też w zapaleniu oskrzeli, niezycie dróg oddechowych. Dawniej robiono również domowy syrop z miodziutkich pedów sosnowych, przesypany każdą ich warstwą cukrem w sporym słoju, który ustawiano na parapiecie okna. Taki syrop uodparniał organizm na choroby infekcyjne, działał wzmacniająco, a poza tym był bardzo smaczny i aromatyczny.

Nie od dziś sosna, świerk i jodła uchodzą w świecie za wspariałe leki przeciwreumatyczne. Stał też olejek tych drzew wchodzi w skład wielu maści i mazideł stosowanych w bólach reumatycznych, nerwobolach i dolegliwościach mięśniowych. Wszystkie olejki wymienionych drzew wykazują poza tym silne działanie bakteriobójcze i napotne. Można je więc polecić do inhalacji przy katarach i zapaleniach zatok.

Przyg.eko

★ STAR * JELCZ * ŻUK * NYSA ★

s.c. "JAWABA"
Sklep motoryzacyjny

!

Uwaga! Zmiana adresu
Lubań, ul. Dąbrowskiego 2, tel. 0-90661801

oferuje części do samochodów:

- * osobowych produkcji krajowej i zagranicznej,
- * ciężarowych - STAR, JELCZ, ŻUK, NYSA.

Zapewniamy krótkie terminy realizacji zamówień oraz korzystne ceny

Zapraszamy w godz. 8.00-18.00,
w soboty 9.00-15.00.

★ FORD * MAZDA * TOYOTA * MERCEDES ★

W Lubaniu przy pl.Śląskim 1 dzięki uprzejmości i pomocy Lubańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej od blisko 15 lat działa Harcerski Środowiskowy Szczęp Turystyczno-Krajoznawczy.

Harcówka w piwnicy

Składa się on z 31.Harcerskiej Drużyny Wodnej "1852 Mila morska" im. gen Mariusza Zaruskiego i 36.Środowiskowej Drużyny Harcerskiej "Templariusze". W harcówce spotyka się również 37.Gromada Zuchowa "Templariuszki", Krąg Instruktorski "Warta", a także raz w miesiącu odwiedzają nas dzieci z Lubańskiego Centrum Pomocy Dzieciom i Rodzinie. Przy szczepie planujemy utworzyć w tym roku jeszcze jedną drużynę harcerską. Dzieci do niej chcielibyśmy rekrutować w pobliskiej SP nr 6 i w tym miejscu ogromny ukłon w

stronę Pani dyrektor, która przyjmuje nas bardzo serdecznie i nie szczędzi nam pomocy. Co robią poszczególne jednostki w naszym szczepie w ciągu roku. Żeglarze przygotowują się teoretycznie do zajęć na wodzie podczas lata, "Templariusze" to drużyna ekologiczno-artystyczno-turystyczna, która wędruje, uczy się i wygrywa różne festiwale, zuszki bawią się, a instruktorzy z Warty opracowują śródroczne działania hufca, kreślą plany obozowe i kształcą się w zakresie zdobywania uprawnień państwowych. Mamy w

szczepie różnego rodzaju specjalistów: ratowników wodnych, drogowych, medycznych, posiadających patenty żeglarskie, sterników jachtowych, pletwonurków itd. Drużyna, którą chcemy obecnie utworzyć docelowo będzie najprawdopodobniej sekcją pożarniczą, ponieważ takiej od wielu lat na terenie hufca nie było. Istotną częścią aktywności szczepu jest udział poszczególnych jednostek w działaniach podejmowanych przez hufiec, gdzie wyraźnie akcentujemy swoją obecność. Wystarczy wymienić chociażby Hufcowy Rajd Pieszy, w którym od trzech lat niezmiennie triumfują Templariusze, zawsze o włos przed naszymi żeglarzami, czy Śródroczne Współzawodnictwo Drużyn Hufca o Nagrodę Komendanta Hufca Lubań, w

którym po raz pierwszy zwyciężyła 36 ŚDH "Templariusze" pokonując m.in. 40.DH "Włóczykij" z Radogoszczy, co uważamy za ogromny sukces. Rokrocznie organizujemy też zajęcia dla dzieci w ramach Nieobozowej Akcji Zimowej podczas ferii. Kadra naszego szczepu

Rajdu GRANICA i jako uczestnicy Ogólnopolskiej Gry w Zielone. Na koniec chcielibyśmy zaprosić wszystkich chętnych do pracy w drużynach i gromadzie zuchowej naszego szczepu: jeśli macie ochotę przeżyć przygodę na harcerskim szlaku kontaktujcie się z



zabezpiecza obóz w Tatarce i większość organizowanych przez hufiec imprez wyjazdowych (rajdów, biwaków). Mamy także swoje akcenty na mapie imprez o zasięgu krajowym, jako organizatorzy jednej z tras Ogólnopolskiego

Komendą Hufca ZHP Lubań (Szarych Szeregów 4, tel. 722-28-89). Tam wszystkiego się dowiecie.

Z kadrą I. Środowiskowego Szczepu Turystyczno-Krajoznawczego rozmawiała **Marcjanna Szłachetka**

Jak widzą patologię?

Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, działająca w wiejskiej strukturze samorządowej Lubania, postanowiła edukację z zakresu współczesnych patologii realizować wśród dzieci i młodzieży. Aby wzbudzić zainteresowanie tym raczej mało atrakcyjnym tematem ogłoszono konkurs plastyczny z nagrodami. Do jego udziału zaproszono dzieci i młodzież z gminnych szkół podstawowych. Tematyka

prac była profilaktyka alkoholowa i przemoc w rodzinie. Pomysł chwycił. W odpowiedzi organizatorzy otrzymali ponad 100 niezwykle interesujących prac. Twórcy wykazali się doskonałą znajomością tematu i w wielu przypadkach dojrzałą wrażliwością artystyczną. Komisja konkursowa nie miała łatwego zadania.

Zakończenie konkursu i ogłoszenie wyników odbyło się 26 listopada w Urzędzie



Gminy. Zaproszeni na to spotkanie laureaci otrzymali z rąk skarbnika p.Elżbiety Sie-

dleckiej pamiątkowe dyplomy i niezwykle cenne nagrody rzeczowe.

W kategorii "profilaktyki alkoholowej" (klasy IV-VIII) I. miejsce zajęła Diana To-

ków (kl.VIII).

W kategorii "form przemocy w rodzinie" (klasy IV-VIII) I.miejsce zajęła Adriana Makowa - Radogoszcz (kl.VIII), II-gie Diana i Kamila Tomaszewskie - Radogoszcz (kl.VIII), III-cie Wojciech Pasławski (kl.IV) i Tomasz Zawojek (kl.V) z Radogoszczy. Wyróżnienia: Mariusz Mazurkiewicz (kl.IV) i Paweł Rębisz (kl.VII) obaj z Radogoszczy.

Wśród najmłodszych (kl.O-III) I.miejsca zajęli: Daria Konecka - Mściszów (kl.II) i Nela Marzec - Radostów (kl.I). Natomiast w kategorii plakatu I.lokatę zdobyła Magdalena Kaczmarek, uczennica kl.VII z Kościelnika.

Jury postanowiło zbiorowo nagrodzić także najbardziej aktywną w tym konkursie placówkę. Najlepszą pod tym względem oka-

Gwiazdkowe spotkanie z HALINĄ



Jeszcze nie do końca przebrzmiały echa niedawnego programu "Mikołajowego" dla najmłodszych, który odbył się w

lubańskim domu kultury, a już zapowiadają się następna atrakcja estradowa.

Zarząd Miejskiego Koła Towarzystwa

Przyjaciół Dzieci, znany z tego typu interesujących niespodzianek, organizuje spotkanie gwiazdkowe, które odbędzie 11 grudnia w MDK (jeśli termin ulegnie niewielkiej zmianie - przepraszamy). W programie tej charytatywnej imprezy wystąpi znakomita piosenkarka, nasza dobra znajoma, Halina Benedyk. Artystkę poznaliśmy już podczas tegorocznego festynu "Miasto Dzieciom Niepełnosprawnym". Niestety, jej występ przerwała wówczas burza. Teraz już zapewne nie nie przeszkodzi, by najmłodsza lubańska widownia wysłuchała HALINĘ do końca, zwłaszcza że przygotowany przez nią program nosi tytuł "Dajmy Dzieciom Uśmiech". Na jej recital złoży się również piosenki z wydanej niedawno płyty, no i tradycyjne kolędy. Impreza odbywa się pod patronatem UNICEFU.

(kk)



maszewska - Radogoszcz (kl.VII), II-gie Adrian Ziola - Mściszów (kl.VII), III-cie Katarzyna Baryżewska - Radostów Śr.(kl.VIII). Wyróżnienia: Kasandra Pawłowska - Kościelnik (kl.VII) i Krzysztof Suski - Henry-

zała się Szkoła Podstawowa z Radogoszczy. Władze gminy ufundowały dla jej uczniów jednodniową wycieczkę autokarową do Karpacza.

(eL)

W Bolesławcu odbył się II Wojewódzki Turniej Kwalifikacyjny w tenisie stołowym w kategorii młodzików, kadetów i juniorów.

Zdolna młodzież

Zawody te pokazały, że mimo odpływu wielu naszych najlepszych zawodników do innych klubów, nadal jesteśmy potęgą w tej dyscyplinie sportu. Wśród młodzieńców zwyciężyła Joanna Kaleta z LZS Kościelnik, zaś w grupie młodzików - Damian Zajac z Kwisy Lubań. Wymieniona wyżej zawodniczka zajęła także drugie miejsce w kategorii wyższej - kadetek. Nie koniec to sukcesów. Również wśród juniorów zajęliśmy czołową lokatę. Piotr Czarniecki wywalczył drugą pozycję w rywalizacji z mocnymi konkurentami. Wyniki te pokazują, że o przyszłość tej dyscypliny na naszym terenie możemy być chyba spokojni.

rys

SPORT SZKOLNY

Mini piłka ręczna

Obecnie współzawodnictwo szkolne odbywa się w grach zespołowych. Jako pierwsi wystartowali uczniowie ze szkół podstawowych w mini piłce ręcznej (dziewczeta i chłopcy do 13 lat). Rozegrano finały rejonowe. Dziewczynki grały w Leśnej, gdzie uzyskano następujące wyniki: SP Biedrzychowice-SP 6 Lubań 2:12, SP Biedrzychowice-SP Smolnik 7:13, SP Smolnik-SP 6 13:17. Kolejność finału: Im. SP Smolnik, IIm. SP 6 Lubań, IIIm. SP Biedrzychowice. Najwięcej bramek rzuciły: A.Moch SP 6 Lubań - 11 i J.Dobroczyńska SP Smolnik - 9.

W kategorii chłopców mecze rozegrane zostały w hali sportowej MOSiR-u w Lubaniu. Wyniki tego turnieju: SP Smolnik-SP 1 Lubań 7:9, SP Olszyna-SP 6 Lubań 5:13. W meczu o trzecie miejsce SP Smolnik wygrał z SP Olszyna 8:5, w pojedynku o I.lokatę SP 6 Lubań wygrał z SP 1 Lubań 11:2. Najwięcej goli uzyskał P.Lichodziejewski z SP 6 - 9 bramek.

DZ

Stabo w Pucharze Polski

Mamy za sobą czwartą rundę Pucharu Polski szczebla wojewódzkiego. Drużyny z naszego regionu spisały się w niej nieszczęśliwie. Na ogół przegrywały w wysokim stosunku bramko-

wym. Oto komplet interesujących nas wyników: LZS Radogoszcz - Łużyce Lubań 5:1, Stella Lubomierz - Lechia Piechowice 1:3, Włóknierz Leśna - Włóknierz Mirsk 3:0, Olsza Olszyna - Nysa

Zgorzelec 1:6, LZS Mikułowa - Granica Bogatynia 0:3 i Piast Zawidów - Bazalt Sulików 0:4. Piąta runda Pucharu Polski odbędzie się dopiero wiosną.

tor

PIŁKA NOŻNA

Podsumowanie - klasa okręgowa

Jeleniogórski Okręgowy Związek Piłki Nożnej prowadził rozgrywkę klasy okręgowej, w której rywalizowało 16 zespołów. Łącznie, w rundzie jesiennej, rozegrano 240 meczy, w których strzelono 449 bramek. Tabelę po tej części rozgrywek drukowaliśmy w poprzednim numerze. Mistrzem jesieni został jeden z faworytów - Olimpia Kamienna Góra, która o 10 punktów wyprzedziła beniaminka Chojnika Jelenia Góra. Inny debiutant w tej klasie Julia Szklarska Poręba zajmuje wysokie 4 miejsce i ma ciekawy stosunek bramek. Drużyna ta strzeliła najmniej goli, ale też najmniej ich straciła. Najwięcej razy bo 46 trafili do bramki piłkarze wspomnianej Olimpii, a najczęściej natrudzili się bramkarze Bolkowa, którzy 49 razy musieli wyjmować piłkę z siatki. Podczas tej fazy współzawodnictwa najczęściej razy uzyskano rezultat 2:1 - 19-krotnie. Rekordowe zwycięstwo 10:1 uzyskali Włóknierz z Leśnej, pokonując drużynę Zjednoczeni Bolków. Niespodziankami in minus są lokaty Włókniarza Leśna, Lechii Piechowice i Zjednoczeni Bolków. Niezadowoleni z zajmowanej pozycji może być drużyna lubańskich Łużyc. Zespół ten wygrał 6 meczy, tyleż samo przegrał i 3 razy remisował. Wszystkie porażki były różnicą 1 bramki i to po dobrych spotkaniach tej młodej drużyny. Wygranie jeszcze co najmniej 2 pojedynków dałoby im 3 pozycję w tabeli. Najwięcej goli dla Łużyc uzyskali - Rafał Tencza - 10, Grzegorz Michoński i Dawid Dobak po 5. Obok nich grali (w nawiasie ilość strzelonych goli): Jakub Trojanowski, Sławomir Kukiełka, Grzegorz Ruciński (1) Zdzisław Mankiewicz (1), Jakub Bednarek (4), Daniel Gregorczyk (1), Jacek Marona (1), Tomasz Wiak (2), Piotr Banasiewicz, Marcin Grzybowski, Michał Kyras, Piotr Borowiecki, Konrad Tkaczenko, Tomasz i Grzegorz Maciukiewicz, Marek Kowalczyk, Ireneusz Wajda, Konrad Mandziejewski, Wiesław Żylkowski, Dariusz Lewicki, Adam Adasik, Paweł Modzelewski, Daniel Kempa i Dawid Szewc.

Jak grali... u siebie

1. Olimpia Kamienna Góra	7	21	23:10,
2. Pogoń Świerzawa	7	16	23:10,
3. JKP Jelenia Góra	7	15	19:10,
4. Chojnik Jelenia Góra	8	15	18:12,
5. Julia Szklarska Poręba	8	15	11:6,
6. Olsza Olszyna	7	14	17:15,
7. Bazalt Sulików	7	13	19:11,
8. Włóknierz Mirsk	7	13	19:9,
9. LZS Łąka	8	13	19:17,
10. Orzeł Lubawka	8	13	18:17,
11. Zjednoczeni Bolków	8	13	11:15,
12. Łużyce Lubań	7	11	14:9,
13. Olimpia Kowary	8	11	12:9,
14. Lechia Piechowice	8	9	20:10,
15. Nysa II Iskra Łagów	7	6	11:12,
16. Włóknierz Leśna	8	6	14:16,

na wyjeździe

1. Olimpia Kamienna Góra	8	19	23:7,
2. Chojnik Jelenia Góra	7	15	14:9,
3. Włóknierz Mirsk	8	13	12:13,
4. Olsza Olszyna	8	11	17:25,
5. Łużyce Lubań	8	10	16:14,
6. Julia Szklarska Poręba	7	10	6:4,
7. Olimpia Kowary	7	9	15:11,
8. Nysa II Iskra Łagów	8	8	10:18,
9. Bazalt Sulików	8	8	4:11,
10. JKP II Jelenia Góra	8	7	15:23,
11. Włóknierz Leśna	7	6	10:16,
12. Pogoń Świerzawa	8	6	13:21,
13. Orzeł Lubawka	7	4	9:15,
14. LZS Łąka	7	3	9:23,
15. Lechia Piechowice	7	1	7:16,
16. Zjednoczeni Bolków	7	1	6:34.

DZ

JELENIOGÓRSKA KLASA OKRĘGOWA - runda jesień sezonu 1998/1999

Nr	nazwa zespołu	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	p-nty	bramki
1.	Olimpia Kamienna Góra	X	1:0	2:1	2:2	5:3	3:2	4:0	4:3	3:0	3:0	2:1	1:2	3:1	7:0	3:1	3:1	40	46:17
2.	Chojnik Jelenia Góra	0:1	X	1:3	3:0	4:5	2:1	2:1	1:0	4:1	1:0	2:1	4:1	1:2	1:3	4:1	2:1	30	32:21
3.	Włóknierz Mirsk	1:2	3:1	X	1:1	2:3	2:5	1:0	2:1	2:3	1:0	1:0	1:1	1:2	2:1	3:1	2:1	26	25:22
4.	Julia Szklarska Poręba	2:2	0:3	1:1	X	0:0	0:0	0:0	1:1	1:0	2:0	2:0	3:2	3:0	0:1	0:0	2:0	25	17:10
5.	Olsza Olszyna	3:5	5:4	3:2	0:0	X	3:3	0:5	2:1	3:1	1:9	6:3	1:1	3:2	1:2	1:1	2:1	25	34:40
6.	Pogoń Świerzawa	2:3	1:2	5:2	0:0	3:3	X	0:3	1:5	1:3	5:3	1:1	4:0	3:0	5:0	4:3	1:1	22	36:29
7.	Olimpia Kowary	0:4	1:2	0:1	0:0	5:0	3:0	X	1:1	2:1	2:2	1:3	1:2	2:2	3:0	3:0	3:2	22	27:20
8.	Łużyce Lubań	3:4	0:1	1:2	1:1	1:2	5:1	1:1	X	0:1	2:3	2:0	2:2	2:1	3:2	4:0	3:1	21	30:22
9.	Bazalt Sulików	0:3	1:4	3:2	0:1	1:3	3:1	1:2	1:0	X	0:2	3:1	7:1	0:0	1:0	0:0	2:2	21	23:21
10.	JKP II Jelenia Góra	0:3	0:1	0:1	0:2	9:1	3:5	2:2	3:2	2:0	X	8:2	0:4	4:2	2:2	1:0	0:6	20	34:33
11.	Orzeł Lubawka	1:2	1:2	0:1	0:2	3:6	1:1	3:1	0:2	1:3	2:8	X	5:2	3:1	1:1	2:0	4:2	17	27:34
12.	LZS Łąka	2:1	1:4	1:1	2:3	1:1	0:4	2:1	2:2	1:7	4:0	2:5	X	2:2	5:2	3:5	0:2	16	28:40
13.	Nysa II Iskra Łagów	1:3	2:1	2:1	0:3	2:3	0:3	2:2	1:2	0:0	2:4	1:3	2:2	X	1:2	3:1	3:0	15	22:30
14.	Zjednoczeni Bolków	0:7	3:1	1:2	1:0	2:10	5:0	3:3	2:3	0:1	2:2	1:1	2:5	2:1	X	1:10	0:7	14	17:49
15.	Włóknierz Leśna	1:3	1:4	1:3	0:0	1:1	3:4	0:3	0:4	0:0	0:1	0:2	5:3	1:3	10:1	X	1:0	12	24:2
16.	Lechia Piechowice	1:3	1:2	1:2	0:2	1:2	1:1	2:3	1:3	2:2	6:0	2:4	2:0	0:3	7:0	0:1	X	11	27:26

Grają trampkarze

21 listopada odbył się w Jeleniej Górze I. z cyklu turniejów halowych w piłce nożnej w kategorii trampkarzy starszych. Wśród siedmiu startujących drużyn, w tym dwóch z Czech, znajdowali się również młodzi piłkarze Włókniarza Leśna. Zwyciężyli futbolisci z Wałbrzycha, zaś nasi reprezentanci po niezłym występie uplasowali się w środku stawki, zajmując 5. miejsce. Obiecują, że w następnym turnieju będzie lepiej.

tor

WAŻNE TELEFONY**LUBAŃ**
Pogotowia

-Pogotowie ratunkowe	- 999
-Straż pożarna	- 998
-Policja	- 997
-Pogotowie ciepłone	- 993
-Pogotowie gazowe	- 922
-Pogotowie sieci elektrycznej	- 722 26-80
-Pogotowie wodne	- 722 22-13

Służba zdrowia

-Szpital Rejonowy	- 722 20-52
-------------------	-------------

Apteki

-ul.tokietka 24	- 722 31-40
-ul.Spółdzielcza 9	- 722 20-79
-ul.Chrobrego 1	- 722 59-78
-ul.Tkacka 27	- 722 31-67

Banki

-Bank Zachodni SA	- 722 20-23
-Gospodarczy Bank Pl.-Zach.	- 722 29-30
-Bank Gospodarki Żywnościowej	- 722 20-76
-Bank PKO ul.Bankowa 9b	- 722 22-60

Inne

-Informacja kolejowa	- 910
-Informacja PKS	- 722 29-20
-TAXI	- 722 26-26
-Urząd Rejonowy Lubania	- 722 20-11
-Rada Miejska Lubania	- 722 40-89
-Urząd Miasta Lubania	- 722 40-86
-Urząd Gminy Lubania	- 722 30-27
-Urząd Skarbowy Lubania	- 722 40-48
-USC	- 722 22-58
-Straż Miejska	- 722 30-78
-Rejonowy Urząd Pracy	- 722 25-48
-ZUS O/Lubania	- 722 33-12
-Telewizja STUDIO S	- 722 46-08
-Miejski Dom Kultury	- 722 27-72
-Hotel MOSIR	- 722 28-46
-Pokoje hotelowe UM	- 722 37-81
-PTTK Oddział Lubania	- 722 24-23
-Sanepid. Stacja Terenowa	- 722 28-58
-Telefon zaufania	- 722 49-99
-Klub Federacji Konsumentów	- 722 26-36

GRYFÓW ŚL.

-Urząd Miasta i Gminy	- 78 13-553
-Ośrodek Kultury	- 78 12-900
-Policja	- 78 13-515
-Studio „Kwisa”	- 78 13-162

LEŚNA

-Urząd Miasta i Gminy	- 722-21-68
-Rada Miejsko-Gminna	- 72 11-435
-Apteka	- 72 11-246
-Policja	- 72 11-207

LUBOMIERZ

-Urząd Gminy i Miasta	- 78 33-151
-Dom Kultury	- 78 33-185
-Gminny Ośr.Zdrowia	- 78 33-550
-Straż Miejska	- 78 33-201

MIRSK

-Urząd Miasta i Gminy	- 78 34-310
-Przychodnia lekarska	- 78 34-357
-Policja	- 78 34-385

NOWOGRODZIEC

-Urząd Miasta i Gminy	- 73 16-311
-Ośrodek Kultury i Sportu	- 16-398
-Zespół Opieki Zdrowotnej	- 16-225
-Policja	- 16-295
-Straż Miejska	- 16-419
-Straż Pożarna	- 16-336

OLSZYNA Lub.

-Urząd Gminy Olszyna	- 722 35-50
-Ośrodek Kultury	- 72 12-483
-Apteka	- 72 12-264
-Policja	- 72 12-207

PLATERÓWKA

-Urząd Gminy Platerówka	- 722 16-90
-Ośrodek Zdrowia	- 722 16-28

SEKIERCZYN

-Urząd Gminy Sekierczyn	- 722 17-78
-Ośrodek Kultury	- 722 17-77
-Policja	- 722 17-17

SULIKÓW

-Urząd Gminy	- 77-87-288
-Pogotowie ratunkowe	- 999
-Apteka	- 77-87-273
-Policja	- 997, 77-87-320
-Straż Pożarna	- 998, 77-87-208

ŚWIERADÓW

-Urząd Miasta	- 78 16-553
-Ośrodek Zdrowia	- 78 16-438
-Towarzystwo Przyjaciół Świeradowa	- 78 16-350
-Policja	- 78 16-206

ZAWIDÓW

-Urząd Miasta i Gminy	- 77-88-282
-Pogotowie ratunkowe	- 999
-Apteka	- 77-88-234
-Pogotowie energetyczne	- 77-88-221
-Przebieżnice graniczne	- 77-88-324
-Policja	- 997, 77-88-268
-Straż Pożarna	- 998, 77-88-285

Ogłoszenia drobne**PRACA**

Pranie dywanów i wykładzin Karcherem. Wiadomość: Zgorzelec, tel.77-16-017. (27/11)

Folie antywłamaniowe, przeciwśoneczne i specjalne, żaluzje pionowe i poziome. Czyszczenie żaluzji pionowych. Wiadomość: Lubania, tel.722-51-00. (10/11)

NAUKA

Korepetycje z języka niemieckiego - mgr filologii germańskiej. Kontakt: tel.722-59-55. (16/11)

Udzielam korepetycji z języka polskiego. Wiadomość: tel.72-12-401. (9/11)

JĘZYK POLSKI - korepetycje w domu ucznia. Szkoła Podstawowa - przygotowanie do egzaminów wstępnych. Wiadomość: tel.0-601-54-36-27. (21/10)

LOKALE

Kupię mieszkanie w starym budownictwie o pow.40-50 m kw. Kontakt: tel.722-25-75 w godz.7.00-15.00 (prosić p.lwonę Bartoszewicz. (16/11)

Sprzedam lub wynajmę mieszkanie o pow.60 m kw. w Lubaniu. Wiadomość: tel.0713414011 (wieczorem). (12/11)

Poszukuję do wynajęcia piwnicę o powierzchni 15 m kw. na terenie Lubania lub okolicy. Wiadomość: tel.722-61-74. (22/10)

Sprzedam mieszkanie własnościowe o pow.60 m kw. (2 pokoje, kuchnia, łazienka, telefon, garaż) w Leśnej przy ul.Świerczewskiego 12/2. Kontakt telefoniczny: 72 11-654 po g.18.00. (21/10)

Sprzedam cztery mieszkania w Leśnej o pow.70 m kw. Wiadomość: tel.77-87-410. (21/10)

Kino Wawel

• **-ZAGUBIENI W KOSMOSIE-** - USA 98, od lat 12, cena 9i8 zł, seanse: 5i6.XII, godz.16.15. Panorama.

Familijny film science-fiction. Rok 2850 - życie na Ziemi staje się niemożliwe z powodu zanieczyszczenia środowiska. Uczni planują emigrację na inną planetę. Eksperymentalny statek z rodziną Robinsonów zostaje sterroryzowany przez kosmicznego szpiega. Zbacza z kursu, rodzina gubi się w kosmosie... Gwiazdorska obsada: William Hurt, Mimi Rogers, Gary Oldman. Fajerwerki efektów specjalnych!

• **-ZAKLINACZ KONI-** - USA 98, od lat 15, cena 10 zł, seanse: 5i6.XII, godz.16.30. Panorama.

Romantyczny film obyczajowy, ekranizacja największego bestsellera wydawniczego ostatnich lat. Młoda kobieta, której córka została ranna w wy-

padku, zwraca się o pomoc do tajemniczego mężczyzny. Reż. i g.rola gwiazdor Robert Redford. Piękne zdjęcia, purywająca muzyka, głęboki i mądry film dla widzów, którzy nie wstydzą się okazywać swych uczuć!

• **-MULAN-** - USA 98, cena 9i8 zł, seanse: 12.13.19i20.XII, godz.15.30, 17.XII, godz.16.30.

Przygodowy film rysunkowy z wątkiem miłosnym, zrealizowany w studiu Disneya. Ekranizacja popularnej chińskiej legendy o dziewczynie, która w męskim przebraniu staje do walki z najeźdźcami. Towarzyszą jej: koń, smok i świerszcz. W polskiej wersji - dubbing - wystąpili m.in.Jolanta Fraszyńska, rewelacyjny Jerzy Stuhr oraz Maciek Molęda. Piosenka w wykonaniu Edyty Górniak!

• **-ZABIĆ SEKALA-** - Czech.-Pol.-Fr.-Słow. 97, od lat 15, cena 9i8 zł, seanse: 12i13.XII, godz.17.30.

Akcja rozgrywa się w czeskiej wsi latem 1943r. gdzie ukrywa się ścigany przez gestapo rolnik Ju-

padku, zwraca się o pomoc do tajemniczego mężczyzny. Reż. i g.rola gwiazdor Robert Redford. Piękne zdjęcia, purywająca muzyka, głęboki i mądry film dla widzów, którzy nie wstydzą się okazywać swych uczuć!

• **-MULAN-** - USA 98, cena 9i8 zł, seanse: 12.13.19i20.XII, godz.15.30, 17.XII, godz.16.30.

Przygodowy film rysunkowy z wątkiem miłosnym, zrealizowany w studiu Disneya. Ekranizacja popularnej chińskiej legendy o dziewczynie, która w męskim przebraniu staje do walki z najeźdźcami. Towarzyszą jej: koń, smok i świerszcz. W polskiej wersji - dubbing - wystąpili m.in.Jolanta Fraszyńska, rewelacyjny Jerzy Stuhr oraz Maciek Molęda. Piosenka w wykonaniu Edyty Górniak!

• **-ZABIĆ SEKALA-** - Czech.-Pol.-Fr.-Słow. 97, od lat 15, cena 9i8 zł, seanse: 12i13.XII, godz.17.30.

Akcja rozgrywa się w czeskiej wsi latem 1943r. gdzie ukrywa się ścigany przez gestapo rolnik Ju-

padku, zwraca się o pomoc do tajemniczego mężczyzny. Reż. i g.rola gwiazdor Robert Redford. Piękne zdjęcia, purywająca muzyka, głęboki i mądry film dla widzów, którzy nie wstydzą się okazywać swych uczuć!

• **-MULAN-** - USA 98, cena 9i8 zł, seanse: 12.13.19i20.XII, godz.15.30, 17.XII, godz.16.30.

Przygodowy film rysunkowy z wątkiem miłosnym, zrealizowany w studiu Disneya. Ekranizacja popularnej chińskiej legendy o dziewczynie, która w męskim przebraniu staje do walki z najeźdźcami. Towarzyszą jej: koń, smok i świerszcz. W polskiej wersji - dubbing - wystąpili m.in.Jolanta Fraszyńska, rewelacyjny Jerzy Stuhr oraz Maciek Molęda. Piosenka w wykonaniu Edyty Górniak!

• **-ZABIĆ SEKALA-** - Czech.-Pol.-Fr.-Słow. 97, od lat 15, cena 9i8 zł, seanse: 12i13.XII, godz.17.30.

Akcja rozgrywa się w czeskiej wsi latem 1943r. gdzie ukrywa się ścigany przez gestapo rolnik Ju-

Nieruchomości**Agencja Handlu Nieruchomościami "Rodzinny Dom" w Lubaniu posiada następujące oferty****Do sprzedaży:**

- Dmki jednorodzinne w: Lubaniu, Siekierczynie, Włosieniu, Leśnej, Olszynie.
- Małe gospodarstwa rolne w: Bożkowicach, Trójcy, Dłużynie, Piszczowicach, Ząbce Górnej.
- Działki budowlane w: Olszynie, Wykrotach i Uniegoszcy z rozpoczętą budową.
- Hala magazynowa w Lwówku.
- Zakład produkcyjny z mieszkaniem w Piechowicach.
- Segment do wykończenia w Leśnej przy ul.Bawarowa wraz z projektem.
- Mieszkanie 3-pokojowe w starym budownictwie z c.o. w Lubaniu.
- Domek jednorodzinny w Godziszowie, na trasie Zgorzelec-Bolesławiec.
- Domek usługowo-mieszkalny w stanie surowym otwartym w Nowogrodzcu.
- Mylnia samochodowa w Lubaniu.
- Mieszkanie 3-pokojowe z garażem i ogródkiem w Lubaniu (Księginki) i Nowogrodzcu.
- Pawilon mieszkalno-usługowy o pow.360 m kw. w Lubaniu.
- Mieszkanie 3-pojowe w nowym budownictwie w centrum Lubania.
- Mieszkanie 3-pokojowe umeblowane w nowym budownictwie w Lubaniu.

Do kupienia:

- Dmki jednorodzinne do remontu i w stanie surowym w Lubaniu, Ząbce i Siekierczynie.
- Działkę wraz z zabudowaniami przeznaczoną na działalność gospodarczą w Lubaniu.
- Mieszkania 2-pokojowe w Lubaniu i okolicy.
- Domek lub mieszkanie 2-pokojowe w Bogatyni, Działoszynie, Markociach, Włosieniu i Platerówce.

Posiada do wynajęcia:

- Budynek magazynowo-gospodarcze o pow.715 m kw. w Radogoszcy.
- Lokal użytkowy o pow.180 m kw. w Olszynie.
- Lokal użytkowy o pow.90 m kw. na cele biurowe oraz pomieszczenia magazynowe o pow.500 m kw. w Uniegoszcy.
- Domek jednorodzinny oraz stadoła w Siekierczynie.
- Mieszkanie 3-pokojowe z c.o. w Lubaniu.

**Poszukuje do wynajęcia:**

- Mieszkanie 1-, 2- i 3-pokojowe na dogodnych warunkach w Lubaniu.
- Lokale handlowo-usługowe w Lubaniu.

Do zamiany:

- Domek jednorodzinny w Piszczowicach na mieszkanie 2-pokojowe na Osiedlu "Piast".
- Mieszkanie 1-pokojowe kwaterunkowe w Łodzi na równorzędne w Lubaniu.
- Mieszkanie 2-pokojowe kwaterunkowe w Lubaniu na 1-pokojowe w Łodzi.
- Mieszkanie 3-pokojowe własnościowe w Zorach k.Rybnika na równorzędne w Zgorzlecu, Lubaniu lub Jeleniej Górze.
- Mieszkanie 2-pokojowe w centrum Lubania z dopłatą na pół domku.
- Mieszkanie 2-pokojowe kwaterunkowe w Lubaniu na większe we Wrocławiu, Poznaniu lub na Wybrzeżu.
- Mieszkanie 3-pokojowe kwaterunkowe w Świebodzicach na 1- lub 2-pokojowe w Lubaniu.
- Mieszkanie 2-pokojowe kwaterunkowe w Tykach na równorzędne w Lubaniu.
- Mieszkanie 3-pokojowe kwaterunkowe w starym budownictwie w Lubaniu na mieszkanie 2-pokojowe kwaterunkowe w nowym budownictwie.

- Mieszkanie 2-pokojowe kwaterunkowe z c.o. na 3-pokojowe w Lubaniu z pokryciem zaległości w opłatach czynszu.
- Mieszkanie 3-pokojowe własnościowe w Lubaniu na pół domku w Lubaniu lub okolicy.
- Mieszkanie 1-pokojowe własnościowe w Lubaniu na 2-, 3-pokojowe.
- Mieszkanie 2-pokojowe w nowym budownictwie (4 piętro) z ogródkiem na 3-pokojowe w nowym budownictwie w Lubaniu.

- Mieszkanie 1-pokojowe własnościowe o pow.26 m kw. z telefonem w nowym budownictwie (4 piętro), na mieszkanie 3-pokojowe lokatorskie lub kwaterunkowe w nowym budownictwie w Lubaniu.
- Mieszkanie 2-pokojowe, własnościowe o pow.62 m kw. z c.o. i ogródkiem w Lubaniu na mieszkanie 1- lub 2-pokojowe do 40 m kw. najlepiej na osiedlu "Piast".
- Mieszkanie 3-pokojowe w nowym budownictwie na dwa mieszkania 1- lub 2-pokojowe.
- Mieszkanie 2-pokojowe w nowym budownictwie 1 piętro na domek jednorodzinny w Lubaniu lub okolicy.
- Mieszkanie 3-pokojowe w Lubaniu na równorzędne w Zgorzlecu.

Agencja dokonuje również wyceny: lokali mieszkalnych i użytkowych, budynków, działek, gruntów rolnych, lasów i sadów oraz podziębów fizycznych budynków w krótkich terminach, po cenach konkurencyjnych.

Zainteresowanych zapraszamy do biura przy ul.Żymińskiego 2c/20 (wejście od pl.Okrzei) w Lubaniu w godz.10-12 i 16-18, tel./fax.(075)722 35-11.

**ZAPEWNIAMY
DYSKRECIĘ I
SZYBKĄ OBSŁUGĘ!**

**M
A
K
R
O**

**KASETONY
TAPETY
FARBY**

* Lubań, ul. Pogodna nr 41-43,
tel. 722-49-41, 722-49-43
Czynne od godz. 8.00 - 20.00

* Lubań, ul. Grunwaldzka
(budynek Praktycznej Pani)
Czynne pn.-pt. od godz. 10.00 - 18.00
sob. od godz. 10.00 - 14.00

* Leśna, ul. Świerczewskiego
Czynne pn.-pt. od godz. 9.00-16.30
sob. od godz. 9.00-13.00
Zapraszamy



Mini-Bar "KUBUŚ"

Leśna, ul. Żeromskiego 4
(obok Ratusza)

zaprasza na zakupy

Oferujemy Klientom całodienne wyżywienie.

POLECANY RÓWNIEŻ PIZZE, HAMBURGERY...



Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia
wszystkim Klientom składamy najlepsze życzenia!!!

- * budowy pod klucz
- * docieplanie budynków, elewacje
- * sufity i ściany z płyt gipsowych
- * układanie glazury
- * układanie paneli ściennych i podłogowych
- * tynki szlachetne i zwykłe
- * malarstwo, tapetowanie



Bogdan Pieniążek

59-800 Gryfów Śląski, ul. Partyzantów 33,
tel. (0-75) 781-22-21, kom. 0 603 228 133

Pizzeria

MARGARITA

Lubań, ul. RATUSZOWA 1, tel. 722-69-36
(NAPRZECIWKO RATUSZA)

ZAPRASZA
codziennie od g. 11.00 do 22.00



Wszystkim naszym miłym
Konsumentom

zyczymy
zdrowych i wesołych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz

Szczęśliwego Nowego Roku



BONY PACZKI ZAKUPY

W związku ze zbliżającymi się
ŚWIĘTAMI BOŻEGO NARODZENIA
"SPOŁEM" PSS w Lubaniu

informuje, że prowadzi sprzedaż

BONÓW TOWAROWO-ŻYWNOŚCIOWYCH

Oferujemy szeroki asortyment towarów
i miłą obsługę w swoich placówkach
detalicznych i HURTOWYCH

**DLA KORZYSTAJĄCYCH Z BONÓW KONKURS
Z ATRAKCYJNYMI NAGRODAMI !**

Bliższych informacji udziela: **Biuro Handlu**
tel. 722-22-03



PHU "UNIBUD"
**Zakład Robót
Instalacyjnych
i
Sklep Wielobranżowy**



59-800 Lubań, ul. Grunwaldzka 11, tel. (0) 602-489-459
(w podwórzu Praktycznej Pani)

życzy swoim klientom

*Pogodnych, zdrowych i wesołych Świąt Bożego Narodzenia
oraz szczęśliwego Nowego Roku!*



Jednocześnie zapraszamy do nowej siedziby firmy na zakupy materiałów instalacyjnych
i armatury sanitarnej.

Prowadzimy również Zakład Robót Instalacyjnych, który przyjmie każde Państwa zlecenie.

Zapraszamy codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt w godzinach od 7.00 do 17.00 a w soboty od 8.00 do 14.00.
U nas uzyskasz fachową poradę w zakresie instalacji: C.O., gazowych i wodno-kanalizacyjnych.



**R. Apanasik
Lubań**

Zawidowska 4 - Prosektorium
tel. 722-20-52 w. 101
całodobowo 0-602-511-077

- * Kredytowanie opłat w ramach zasiłku ZUS
- * Formalności w urzędach i na cmentarzach
- * Eksportacja zwłok z mieszkań o każdej porze
- * Chłodnia
- * Duży wybór trumien i sarkofagów
- * Galanteria żałobna - ubrania
- * Wieńce, wiązanki, szarfy, nekrologi

BARAN

21 III - 20 IV



To jest najlepszy moment na podejmowanie ważnych decyzji. Wpływ gwiazd spowoduje, że teraz będziesz czuć się znacznie pewniej, a co więcej - uda Ci się osiągnąć coś, o czym od dawna marzysz. W najbliższych dniach do drzwi może zapukać oczekiwany od dawna gość.

BYK

21 IV - 21 V



To na pewno nie będą nudne i monotonne dni! Czekaj kilka od dawna odkładanych rozmów z przyjacielem. W pracy trzeba będzie uporać się z zaletkami. Dla samotnych Byków przypadkowe spotkanie na ulicy może oznaczać dużą odmianę w ich życiu.

BLIŹNIĘTA

22 V - 21 VI



Spróbuj dobrze wykorzystać rozsądkującą Cię energię. Nie zmagaj jej na budowanie zamków z piasku, ale postaraj się doprowadzić do końca rozpoczęte plany. We wtorek czeka Cię duże wyróżnienie w pracy, usłyszysz od szefa wiele ciepłych słów.

RAK

22 VI - 22 VII



Uważaj, aby emocje nie wzięły góry nad rozsądkiem. Jeśli tak się stanie, w Twoje stosunki z kimś najbliższym może wkrocić się niepotrzebne napięcie. Na wszelki wypadek unikaj osób, które są kłopotliwe. Wkrótce otrzymasz miłe zaproszenie, nie odrzucaj go.

LEW

23 VII - 23 VIII



Wpływ układów gwiazdnych wróży dużo szczęścia

HOROSKOP

w życiu osobistym. Jeśli jesteś w stałym związku, przy odrabianiu wysiłku i dobrej woli może znów powrócić namiętność z miłodawego miesiąca. Osoby samotne powinny dobrze rozważyć się za kims spod znaku Lwa.

STRZELEC

23 XI - 21 XII



Nieodpowiednia dieta i spożywane w pośpiechu posiłki mogą spowodować kłopoty ze zdrowiem. Pod żadnym pozorem nie lekceważ ich i znajdź chwilę czasu na wizytę u lekarza. W pracy perspektywa awansu lub podwyżki, w sercu - powoli budzi się uczucie.

KOZIOROŻEC

22 XII - 20 I



Dzięki dobrym wpływom Merkurego w życiu uczuciowym zapowiada się nader udany okres. Uważaj jednak, aby przez zbyt zaangażowanie się w sprawy zawodowe nie urazić kogoś bliskiego. Zaprosz swojego partnera na romantyczny spacer lub miłą domową kolację we dwoje.

WODNIK

21 I - 18 II



Jakaś niezapowiedziana wizyta lub nieoczekiwany telefon spowoduje, że w drugiej połowie tygodnia trudno Ci będzie znaleźć choć jedną wolną chwilę. Jeśli jednak nie stracisz głowy, wciągniesz do pomocy najbliższych, wszystko ułoży się pomyślnie.

RYBY

19 II - 20 III



Choć wydaje Ci się ostatnio, że los ociąga się z miłymi niespodziankami, nadchodzący tydzień będzie pełen ekscytujących wydarzeń, które mogą odmienić Twoje życie na wiele następnych tygodni. Postaraj się więc, aby to szczęście nie umknęło.

Oprac. men

NA LUZIE

(wszelkie podobieństwa są celowe i w pełni zamierzone)

* Wyświetlany ostatnio serial wywołał duże poruszenie w wielu lubańskich rodzinach, które, jak się okazuje, nie mogą nawet w dniu rodzinnym jakimś jest niedziela być wolne od spotowania seksu, wyuzdaniem, oburzającym nazewnictwem i godnym politywaną obrazem ludzi świata hedonizmu i permissywnym moralnym.

* Kombatanci mnożą się krwawo, ponieważ od kilku lat każda władza uzupełnia ich szeregi "swoimi". Do grupy pozostałych jeszcze przy życiu "utrwalaczy" dochodzą coraz to nowi "obalacze".

* Przy okazji minionej rocznicy powstania czy odrodzenia ktoś zauważył, że z biegiem dziesięcioleci nasza klasa polityczna prezentuje coraz niższą klasę.

* Znana lubańska kurtyzana Dorota W. wyszła za mąż. Znaczący się przeszedł na emeryturę.

* W pobliskim sudeckim kurorcie amowym otwarto szkołę narciarską dla początkujących. Na pierwszych zajęciach instruktorzy uczą jak prawidłowo chodzić o kulach.

* Do znanego lubańskiego ginekologa zadzwoniła w poniedziałek jakaś kobieta i chciała się dowiedzieć, czy pan doktor przyjmuje porody w niedzielę i święta.

* "Mój sąsiad powiedział przed rokiem żonie, że wychodzi po papierosy i dotychczas nie wrócił. Jak więc jest naprawdę z

tym paleniem. Szkodliwe to jest, czy czasem pożyteczne?" - pyta redakcję niepaląca panna na wydanku Halina z Henrykowa.

Odp. Na przykładzie Pani sąsiada widać, że kawalerom palenie szkodzi, ale dla żonaty może być pożyteczne. Ułóżony dla narzeczonego.

* Na spotkaniu z młodzieżą kombatant Bazyli R. opowiadając o swoich wojennych przeżyciach, ciągle mylił fakty. Raz mówił, że walczył w I Armii w czasie II wojny światowej, to znów że w II Armii podczas I wojny światowej. Niezbyt pamiętał też, czy dostał kulę między łopatkami czy też łopatką między kulsami.

* Konstancja D. jest rozpaczona, ponieważ chce ją wydać za mąż, którego nigdy nie widziała na oczy. Mama uspokaja ją, że i tak ma szczęście, ponieważ ona musiała wyjść za człowieka, którego przed ślubem widziała przez cały rok.

* W jednej z lubańskich restauracji często nie ma kupy i ziemniaków. Natomiast zawsze i o każdej porze można dostać bigos z frytkami.

* Kazimierz D. z Gryłowa Śląskiego w ubiegłym tygodniu przyprowadził do domu biedną autostopowiczkę. Była głodna, więc ją nakarmił. Zauważył, że ma zniszczone buty, więc dał jej obuwie zony, którego ta od lat nie używała. Podobnie postąpił z noszoną bluzką i dzianinami. Na końcu autostopowiczka spytała, czy ma jeszcze coś, czego sama nie używa. Okazało się, że miał i poszedł z dziewczyną do kłosa.

Zebrał MS

Co? Gdzie? Kiedy?**Lubański MOSiR informuje:**

- * 5 grudnia, g.10.00 - halowy turniej piłkarski szkół podstawowych (zespoły w wieku do 13 lat).
 - * 6 grudnia, g.9.00 - inauguracyjna kolejka Amatorskiej Ligi Koszykówki.
 - * 12 grudnia, g.10.00 - finał halowego turnieju piłkarskiego szkół podstawowych.
 - * 13 grudnia, g.11.00 - ćwierćfinał makroregionu w piłce siatkowej juniorów młodszych - grają: MUKS LO Lubań, Gwardia Wrocław, Astra Nowa Sól.
- Wszystkie zawody rozegrane zostaną w hali sportowej Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Lubaniu. Organizatorzy serdecznie zapraszają kibiców - wstęp wolny.

DZ

"ZIEMIA LUBAŃSKA"

Dwutygodnik Samorządowy. Wydawca: Miejski Dom Kultury w Lubaniu. Adres redakcji: 59-800 Lubań, ul. Armii Krajowej 30, tel./fax.722-34-52. Druk: NORPOL PRESS. Redaktor Naczelny - Ryszard Figurski. Sekretarz redakcji: Kazimierz Kiljan. Przy wydaniu współpracowali: Beata Żurawska, Maria Janikowska, Regina Wojewoda, Lucyna Duczynska, Sylwia Banda, Henryk Rogacki, Michał Smyczek, Zygmunta Dziak, Jan Lange, Ludwik Aniół, Wiesław Schabowski.

Ogłoszenia i reklamy przyjmuje redakcja w godz. od 8.00 do 15.00, nie ponosząc odpowiedzialności za ich treść. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca, zastrzegając sobie prawo do ich skracania oraz prerredagowywania.

Nr indeksu 324132. Numer zamknięty 28 listopada 1998 r.

Krzyżówka

Posłone: 1.Preria, pampa, 4.Napinany np.przy skoku, 7.Do naszycia lub przyszycia, 9.Miasto w RFN (Dolna Saksonia), 10.Odziecie wierzchnie, 11.Podstawa, oparcie, 12.Może być wykuta w kamieniu, 13.Imadło, 14.Płyn, 15.Pieter (1865-1943) holenderski fizyk, laureat Nagrody Nobla, 16.W końskiej uprzęży, 17.Przedłużony tył sukni, 18.Stolica Argentyny, 19.Pospolite oszustwo.

Pionowe: 1.Nie boli ale trzeba się nachodzić, 2.Niezwykły wypadek, zdarzenie, 3.W zimie na drodze, 4.Naukowo wyjaśnił mechanizmy rozwoju społeczeństw w rewolucji socjalistycznej, 5.Zmiana napięcia mięśnia, 6.Europejska Unia radiofonii, 8.Zagęszczony wyciąg, 11.Zasadzka, 13.Podopieczny nauzcziela.

Z liter ułożonych w kolejności od 1 do 16 powstanie rozwiązanie, które należy nade-

śłać lub przekażać osobiście do redakcji. Nagrodą za trafną odpowiedź jest - **ZENGAR ŚCIENNY** - który rozlosujemy wśród nadesłanych do 11 grudnia 1998 r. na adres redakcji rozwiązań. Szczęśliwym posiadaczem nagrody za rozwiązanie krzyżówki z poprzedniego numeru, której hasło brzmiało: "BÓG WSZYSTKO WIDZI ALE NIE DONOSI" jest - Anna **TOMKIEWICZ** z Lubania, ul.A.Krajowej. Gratulujemy i zapraszamy pod adbiar nagrody (do 11 grudnia br.).

1	2	3	4	10	5	6	
		7					8
11		13					
9		2		10			
		11	1	16		12	
12	4			13			8
15		5	9	6		16	
				17			
	18					19	
		14	7				